

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

14 kwietnia 1995 r., nr 15 (210) Cena 70 gr (7000 starych zł)

Konflikt pachnący procesem

W DOBREJ CZY ZŁEJ WIERZE?

Przyznaję, że jest to najpiękniejszy placik targowy w Nowej Hucie, może nawet w Krakowie. Jest to niewątpliwie zasługą Spółki Kupieckiej „Złoty Wiek” i jej prezesa. Dawny zieleniak – zniknął. Na eleganckim bruku, między eleganckimi budkami, handluje kilku rolników.

Cieszę uporządkowane zieleńce... Mniej cieszy konflikt, który może znaleźć swój epilog w sądzie.

(Ciąg dalszy na str. 9)

FIRMA HANDLOWA „INSTALATOR” s.c.

HURTOWNIA – ul. Klimeckiego 25, tel. 23-51-29
SKLEP – ul. Limanowskiego 6/8, tel. 56-42-10

NOWO OTWARTY:
NOWA HUTA
os. HANDLOWE 1
al. JANA PAWŁA II 1

ART. INSTALACYJNO-SANITARNE I METALOWE

- Piece łazienkowe, termy, nagrzewnice (także części), bojler, termy elektryczne, podgrzewacze wody.
- Muszle, kompaki, umywalki, pisuary, bidety, postumenty, zlewozmywaki nierdzewne, emaliowane, wanny, brodziki (białe i kolor).
- Armatura łazienkowa: baterie wannowe, zlewozmywakowe, umywalkowe.
- Wodomierze • oraz wiele innych artykułów.

ZAPRASZAMY od 9.00–18.00, sob. 9.00–13.00.

Jedynie w Nowej Hucie, prywatne Biuro Maklerskie

Nasze atuty:



- bezpłatne otwieranie rachunków inwestycyjnych,
- sprzedaż akcji spółek wchodzących na giełdę,
- atrakcyjne godziny otwarcia.

Kraków – Nowa Huta, os. Centrum B I, tel. 43-11-32

Najlepszy
w Krakowie sklep
CENY BEZ POŚREDNIKÓW

z dywanami, chodnikami i firankami

Al. Róż (os. Zgody 7) tel. 44-26-83
Polecamy sprzedaż ratalną
bez żyrantów

KONKURS ŚWIĄTECZNY CZYTAJ NA STR. 2

**Kodak
EXPRESS**

UNIVEX 2

**Autoryzowane
laboratorium**
os. Centrum B bl. 3

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT
szczegóły str. 20

*Z okazji Świąt
Wielkanocnych
wszystkim
czytelnikom
Głosu uroczysto
życzy
Redakcja*



**„MODUS”
UBIERA
NA RATY**
os. CENTRUM A bl. 3

ZIKO

NAJWIĘKSZE
DELIKATESY „ZIKO”
os. Piastów 60
(obok pętli tramwajowej)
pon.-sob. 6-22
niedz. i święta 8-20
CENY – CZYTAJ STR. 6

**Każda pora roku
jest dobra
na remont mieszkania!**

- ★ farby, lakiery, kleje
- ★ wykładziny podłogowe z PCV i dywanowe
- ★ tapety winylowe i papierowe
- ★ okleiny meblowe

Zapraszamy

**SKLEP FIRMOWY
F.H. „KrakChemia” S.A.**
N. Huta, os. Centrum B bl. 8
tel. 44-09-52
pon.-pt. 8-19, sob. 9-14

AMERYKANIE WCHODZĄ NA HAŁDĘ

(CZYTAJ REPORTAŻ NA STR. 5)

WIELKANOC

U nas obwieszczą ją rezurekcyjne dzwony. Na nakrytym białym obrusem stole pojawią się puszyste bazy, lukrowany baranek, kolorowe pisanki i smaczkowite świąteczne przysmaki.

(Ciąg dalszy na str. 11)

TO TEŻ KRAKÓW!

Dziennikarską relację z objazdu po podmiejskich osiedlach Nowej Huty czytaj na str. 3

*Delikatny radosny aromat
Świąt Wielkanocnych
życzy*

PALARNIA KAWY

CZĘŚCI I AKCESORIA

ŁADA • SAMARA • NIVA • TAVRIA
• UAZ • WOŁGA • SKODA • FAVORIT
• POLONEZ • FIAT 126

AMORTYZATOR NR 1

★ Nr 1 na świecie



Wylączny dystrybutor na Nową Hute
BAJMOT os. Szklane Domy 1
tel./fax 44-17-26
pon.-pt. 8-18, sob. 9-14

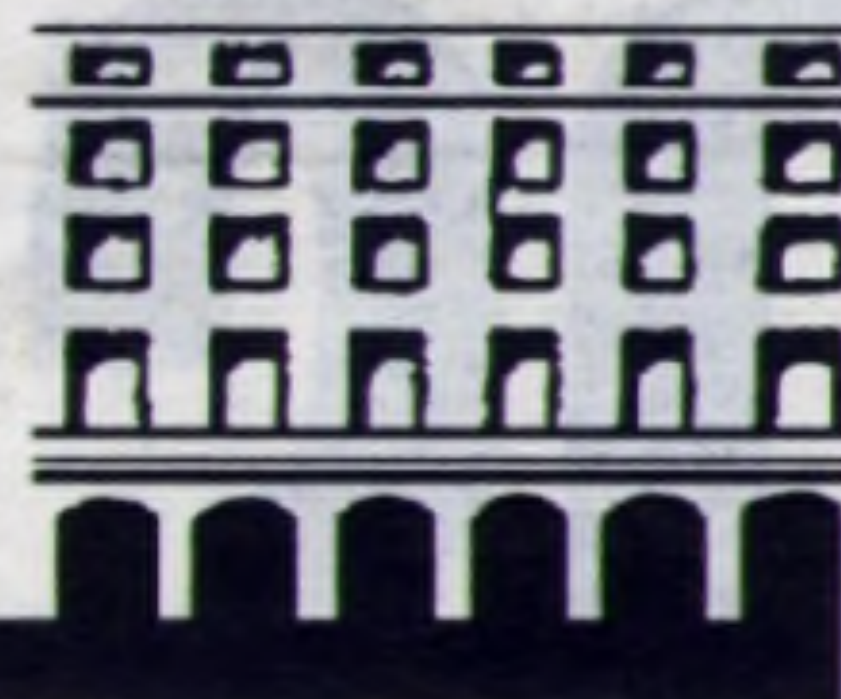
Sprzedaż hurtowa i detaliczna

Diagnostyka i wymiana amortyzatorów

MAKR AUTO-SERVICE ul. Makuszyńskiego 5A
tel./fax 44-99-64



CENTRUM I OKOLICE



DISCO RICO
pod Salonem BINGO
zaprasza codziennie na dyskoteki w godz. 20.00-4.00.
Od poniedziałku do czwartku dla pań wstęp bezpłatny.
Codziennie czynna kawiarnia od godz. 14.00.

KRÓTKO O DZIELNICY

• Przed samymi świętami mieszkańcy likali komunalnych otrzymali lakoniczną informację o konieczności jednorazowej dopłaty do czynszów za wynajmowane przez nich mieszkania. Konieczność dopłaty spowodowała lawinę krytyki i napływ lokatorów do biur ADREM-u. Szerzej do sprawy wracamy na str. 7, w rubryce "Z dyżuru radnych".

Konflikt o Przylasek Rusiecki trwa

WĘDKARZE SĄ OBURZENI

7 kwietnia br. zarząd Okręgu PZW zwrócił się do prezydenta Krakowa o wypowiedzenie spółce TEAT ze skutkiem natychmiastowym umowy użyczenia działek położonych wokół jeziora w Przylasku Rusieckim. Zgodnie z umową spółka TEAT tereny te miała wykorzystywać do celów rekreacyjnych. Umowa została zawarta na czas określony - do 5 lipca br. Tymczasem prezes spółki S. Facchini, zamiast tworzyć ośrodek rekreacyjno-wypoczynkowy na terenie Krakowa specjalnych licencji na odlów ryb z jeziora.

Krakowscy wędkarze są oburzeni, gdyż to PZW sporne dziś wody użytkował od kilkunastu lat. Jeziora były systematycznie zarybiane, a dziesiątki milionów przeznaczane na ten cel pochodziły ze składek samych wędkarzy. dziś p. Facchini, bez ponoszenia jakichkolwiek kosztów, sprzedaje prawo do połowu ryb pozostających własnością Polskiego Związku Wędkarskiego - mówią oburzeni działacze. (JLF)

Polski Związek Wędkarski, Zarząd Okręgu w Krakowie, apeluje do wszystkich wędkarzy o bojkot kart łowiskowych rozprowadzanych przez spółkę TEAT.

ZMARLI KRONIKA PAMIĘCI

W rubryce zamieszczamy bezpłatnie imię, nazwisko i wiek Zmarłego. Natomiast na życzenie rodzin, zamieścimy dodatkowe informacje.

Stanisław BIGAJ, lat 63
Janina BOGACKA, lat 93
Władysław DELIMATA, lat 72
Kazimierz FRĄCZEK, lat 73
Bolesław JANOWSKI, lat 64
Katarzyna SKOWRONEK, lat 78

GŁOS
TYGODNIK NOWOHUCKI

ZAWODY ROWEROWO-TERENOWE

Klub Cyklistów "KONICZYŃKA" oraz Hurtownia Rowerów "TOMAR" organizują Mistrzostwa Szkół Podstawowych z Nowej Huty w zawodach rowerowo-terenowych. Pierwsze eliminacje odbędą się 22 kwietnia na skarpie pod NCK. Zgłoszenia indywidualne i drużynowe są przyjmowane do 20 kwietnia w Klubie Cyklistów "KONICZYŃKA" Ośrodek Kultury im. C.K. Norwida os. Górali 5, tel. 44-27-65. Kolejne eliminacje będą się odbywać w maju, czerwcu oraz po wakacjach. Finały drużynowe organizatorzy planują przeprowadzić w czerwcu a indywidualne w listopadzie. Wszystkie zawody będą się odbywać na trasie pętli znajdującej się na skarpie przy NCK. Startować mogą zarówno dziewczynki jak i chłopcy z klas od I do VIII. Zawody będą rozgrywane systemem punktowo-czasowym. Zwycięzcy w poszczególnych grupach wiekowych otrzymają nagrody ufundowane m.in. przez Hurtownię Rowerów TOMAR, kino SFINKS, Tętar Ludowy. Nagrodę specjalną funduje Agencja OROS (pobyt w miejscowości wypoczynkowej). Patronat nad zawodami sprawuje Echo Krakowa, Głos Tygodnik Nowohucki i Telewizja Kablowa "DAMP". (sp)

UGODZONY NOŻEM

8 kwietnia dyspozytor Pogotowia Ratunkowego poinformował policję, że o godz. 12.30 w os. Szkolnym został ugodzony nożem mężczyzna, którego w ciężkim stanie przewieziono do szpitala. Policji udało się zatrzymać sprawcę, którego najpierw odwieziono do Izby Wyrzeczni, potem osadzono w policyjnym areszcie. 10 kwietnia „nożownik” rodem z os. Na Stoku, decyzją prokuratora został tymczasowo aresztowany. (jdz)

NIELETNI W AKCJI

Znowu działali „na trupka” - tak w slangu nieletnich przestępców nazywa się okradanie pijanych. 7 kwietnia, o godz. 14.10 dyspozytor MPK powiadomił policję o zatrzymaniu trzech nieletnich, którzy w pobliżu pętli tramwajowej w os. Na Wzgórzach okradli nietrzeźwego mężczyznę. Jeden z chłopców ma 16 lat, drugi 14. Kradła z nimi 16-letnia dziewczyna. Nieletnich osadzono w Policyjnej Izbie Dziecka. (jdz)

Serdeczne podziękowania:

Radzie Kombinatoru HTS, Związkowi Zawodowemu, Związkowi Emerytów i Rencistów oraz przyjaciółom i wszystkim, którzy pomagali w tych trudnych chwilach i wzięli udział w pogrzebie

TADEUSZA PŁASZEWSKIEGO

składają:
żona, córka, synowie i rodzina

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 8 kwietnia 1995 r. po krótkich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 69 zmarł

STANISŁAW KOTAPKA

długoletni Prezes Zarządu Oddziału Dzielnicowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów Nowej Huty.

Zmarły był zasłużonym działaczem naszego Związku, całym sercem oddany sprawom rencistów, emerytów i inwalidów. Uroczystości pogrzebowe odbyły się 13 kwietnia br. Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Zarząd Oddziału Dzielnicowego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Nowej Hucie



ZAKŁADY POGRZEBOWE

Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych w Krakowie Sp. z o.o.

polecają:

kompleksową obsługę pogrzebów na wszystkich cmentarzach (sprzedaż trumien, przewozy zwłok na terenie całego kraju i za granicę, kremację, kondukt pogrzebowe, itp.)

Nowa Huta - na cmentarzu w Grębalowie, 7³⁰-15³⁰, tel. 44-31-61

Podgórze - na Cmentarzu Podgórskim, 7³⁰-15³⁰, tel. 56-55-11

Śródmieście - ul. Rakowicka 41 przy Cmentarzu Rakowickim, 7⁰⁰-16⁰⁰, tel. 11-47-76

ul. Reduty 1 obok cmentarza Batowice, 7⁰⁰-16⁰⁰, tel. 11-35-26, 11-45-02 (04)

Całodobowy dyżur - przewozy z mieszkań: ul. Reduty 1, tel. 11-45-02 (04)

KONKURS ŚWIĄTECZNY Z „MAG”-iem



Ze względu na duże zainteresowanie naszym konkursem wiosenno-świątecznym zamieszczamy jeszcze jeden kupon który należy wyciąć, nakleić koniecznie na widokówkę, przynieść do Nowohuckiego Centrum Kultury i wrzucić do specjalnej szkatuły umieszczonej w hallu bud. "A". Na widokówkach wystarczy umieścić jeden kupon z poprzedniego lub tego numeru "GTN". Przypominamy, że ważnym elementem naszego konkursu są widokówki z których powstaną niekonwencjonalne kolekcje wykonywane przez dzieci z klubu "Magiczna Trzynastka". Wśród czytelników rozdajemy kawę MAG z Palarni w Bochni. Przewidujemy specjalną nagrodę dla osoby, która doręczy najoryginalniejszą widokówkę.

Losowanie nagród wraz z degustacją kawy z serca Afryki odbędzie się 25 kwietnia w NCK o godz. 17. Zapraszamy naszych czytelników do konkursu wiosenno-świątecznego, a na pewno przy odrobinie uśmiechu fortuny zyskacie szansę poznania niepowtarzalnego smaku kawy "MAG".

CZY MŁODZIEŻ LUBI POEZJĘ?

W 100-lecie urodzin Juliana Tuwima, w MDK w os. Na Stoku, noszącym imię tego znanego polskiego poety, odbył się konkurs recytatorski pod hasłem "Drzewo poezji polskiej". W konkursie wzięło udział ponad 300 wykonawców z 47 placówek oświatowych: szkół, domów kultury. Najlepszymi wśród najmłodszych recytatorów (z klas 0-IV) okazali się Kinga FĄDZIEL (SP 39) i Jacek ŚCIERAŃSKI (SP 12). Pierwsze miejsce wśród klas starszych (V-VIII) zajął Sławomir ZAPALA (SP nr 89).

Najlepszą wśród młodzieży ze szkół średnich okazała się Agnieszka WIELANOWSKA z Katolickiego Liceum oo. Piłarów.

Najciekawszą - zdaniem jury - inscenizację przygotował Teatrzyk NA NIBY z MDK im. A. Bursy z os. Tysiąclecia.

Ponadto jury postanowiło wyróżnić dyplomami uznania panie Bronisławę KUFEL-WŁODKOWĄ z SP 68 i Bogumiłę GOŁĘBIOWSKĄ z ZSZ nr 2 za ogromne zaangażowanie i przygotowanie dzieci do konkursu.

Nagrodę ufundował Wydział Kultury UM Krakowa.

Czy zatem młodzież lubi poezję? Jury miało na ten temat swoje zdanie.

"Mimo tak licznego udziału w konkursie placówek oświatowych oraz recytatorów indywidualnych, poziom konkursu oceniony został przez jury jako średni, a to z powodu mało ambitnego doboru repertuaru (np. młodzież szkół średnich recytująca wierszyki dla najmłodszych, teksty męskie mówione przez dziewczęta) oraz słabego akcentu i złej dykcji. Na podkreślenie zasługuje jedynie zapal z jakim dzieci i młodzież pod opieką pedagogów przystąpiła do konkursu" - czytamy w protokole jury.

Impreza finałowa połączona z koncertem Harcerskiego Chóru Discant z MDK w os. Na Stoku odbyła się 7 bm. w Dworcu Jana Matejki. Laureaci mieli więc okazję zaprezentowania się w nagrodzonych utworach w ścisie poetyckim otoczeniu. (I)

ŚPIEWANKI-DISANKI

Pod takim hasłem spotkało się 31 marca w krzesławickim Dworcu Matejki Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Wszelakich, aby wspólnie nagrać program wielkanocno-wiosenny dla Polskiego Radia w Warszawie, reprezentowanego przez red. Jerzego SAWICKIEGO.

Własną twórczość poetycką przedstawiali w ostatnie marcowe popołudnie głównie plastycy (Zofia KOPYCIŃSKA-WILCZEK, art. malarz Tadeusz LUKASIEWICZ i art. rzeźbiarz Jan WILK), zaś Barbara Anna BRZEZIŃSKA oprócz wykonania trzech nowych kompozycji do własnych tekstów recytowała przez siebie napisaną "ŻART-BALLADE WIELKANOCNA", dedykowaną kustoszowi Maciejowi MIEZIAKOWI

Jerzy M. BOŻYK

DLA STAŁYCH KLIENTÓW 5 % BONIFIKATY

F.H. „GRAFIT” os. Bohaterów Września 76
(obok pętli tramwajowej 10, 25, 26)

★ ZABAWKI ★

★ ARTYKUŁY SZKOLNE ★

Zaprasza na udane zakupy i poleca:

lalki • wózki • piłki • gry planszowe • puzzle • klocki
transformersy • auta zwykłe i mechaniczne • grzechotki
• gryzaki itp. oraz art. piśmiennicze i papiernicze

WYCIĘTE OGŁOSZENIE UPOWAŻNIA DO 5 % ZNIŻKI





RZETELNIE - TANIO
ZAKUPY DO DOMU
KARTA STAŁEGO
KLIENTA

TELE TAXI 962

TAXI BAGAŻ
POMOC DROGOWA
USŁUGI KURIERSKIE



Bez wodociągów, gazu i telefonów, obsypany śmieciami

TO TEŻ KRAKÓW!

Mieszkańcy kilkunastu nowohuckich osiedli na obrzeżach huty, żyją z problemami o jakich nie ma pojęcia społeczność osiedli miejskich i z jakimi uporało się już wiele wsi. Dobrze więc, że sesja Rady Dzielnicy XVIII, która odbyła się 6 kwietnia miała charakter objazdowy. Większość zaproszonych gości z Urzędu Miasta Krakowa, na peryferiach Nowej Huty była po raz pierwszy. Także niektórzy radni, zwłaszcza ze starej części tej dzielnicy, nie zapuszczali się dotąd tak daleko.

Rada i Zarząd Dzielnicy XVIII z przewodniczącym Józefem KREŻOLKIEM, kilka godzin „sesyjnych” wykorzystala do maksimum, obwoząc gości po zakamarkach wiejskich osiedli, a także prezentując przyszłościowe inwestycje komunalne. W każdym z tych kilkunastu osiedli można naturalnie dostrzec także choćby drobne kroki naprzód w najogólniej pojętym rozwoju, ale nie wyszukiwanie „perelek” było celem organizatorów obwoźnej debaty.

Ta część Krakowa to wielka łata na organizmie miejskim Krakowa. Tak, to też jeszcze Kraków! Dosadniej można by nazwać to nie łata, ale dokuczliwą dziurą, którą należy załatać.

Wyprawa miała uzmysłowić ogrom problemów. Uczestniczący w tej sesji wiceprezydent Jan FRIEDBERG zapewniał, że doskonale rozumie wszelkie uciążliwości życia mieszkańców peryferii, bo jak wyznał, sam mieszka za rogatkami miasta. Ale co do środków był bardzo wstrętny, wręcz przeciwnie, podkreślał skromność miejskiego budżetu. Radni kwestionowali więc na przykład w zasadzie prosty, bez wysiłku dokonywany rozdział pieniędzy co roku na rzecz dzielnicy. W tym roku było to po 3,5 miliarda złotych. Po równo to przecież – jak bronili swego stanowiska radni – w przypadku dzielnicy XVIII stanowczo za mało. Osiemnasta dzielnica jest ogromnym organizmem miejsko-wiejskim. Żyje tu łącznie prawie 110 tysięcy mieszkańców, a problemów, zwłaszcza w obrębie osiedli peryferyjnych, jest co najmniej na średniej wielkości dwa miasta wojewódzkie (zaniedbane).

Superważną i pilną inwestycją jest zlokalizowana na tym terenie oczyszczalnia ścieków „Kujawy”. Budowa – jak usłyszałam – jest zaawansowana w 30%. Wydano w ciągu czterech lat prowadzenia tej inwestycji 220 miliardów starych złotych. Potrzeba jeszcze – licząc koszty na dzień dzisiejszy – ponad dwa razy tyle. 40% tejże „reszty” pokryje MPWiK, 60% ma udźwignąć miasto, starając się wszelkimi możliwymi sposobami o środki.

W pobliżu oczyszczalni usytuowano spalarnię odpadów poszpitalnych. Będzie to inwestycja na rzecz wszystkich szpitali krakowskich. Spalarnia austriacka – podobno jest to osiągnięcie wysokiej klasy – nie będzie szkodzić naturalnemu środowisku. Obecnie szpitale spalają „odpady” różnego typu we własnych kotłowniach.

W tym rejonie mamy także hałdę żużla Elektrociepłowni „Łęg”. Mieszkańcy od lat użalają się na pylenie i zanieczyszczanie w trakcie transportu. Wiele naturalnie zmieniło się w sposobach przemieszczania ciepłowniczego żużla, ale to nie satysfakcjonuje jeszcze ludzi.

Wielkim waleń jawi się na horyzoncie hałda żużla huty. Jak dobrze pójdzie, przy pomocy amerykańskiej, huta upora się z tym „popielnikiem” w ciągu 20 lat.

Mówiono także o drażliwej sprawie zbiorników wodnych w Przylasku Rusieckim. Ma się odbyć przetarg na nowego dzierżawcę i Rada chce tutaj mieć wpływ na ustalenie gospodarza. Dotychczas bowiem doświadczenia są przykre. Dzierżawca na przykład zagroził jedyną drogą wiodącą koło dużego zbiornika do Kępy Drawskiej. Były tu dramatyczne przepychanki z rolnikami i inne problemy. „Tymczasem ów facet, właściciel spółki, dzierżawca zbiornika, sprzedaje wędkarzom już teraz licencje na łowienie ryb, na cały rok, pewien, że nadal tu będzie rządził!”

Nie sposób nawet pobieżnie wymienić choćby najważniejsze problemy w tej części dzielnicy i miasta. Narastały one latami, równocześnie z dyskusją o losie otoczenia huty; dyskusją na szczeblu lokalnych władz dzielnicowych, rzadziej miejskich i jeszcze rzadziej krajowych. Z tej dyskusji narodziła się „strefa ochronna” w latach osiemdziesiątych. Pomysł w zamiarach szlachetny, tak z punktu widzenia humanitarnego, jak i ekologicznego. Pierścieni wokół huty miał być w przyszłości przede wszystkim parawanem zieleni. Cel o tyle szlachetny, co trudny do zrealizowania. Wielkie bowiem pieniądze wchodziły w grę na przemieszczenie ludzi i na inne posunięcia. Zaczęto to realizować, ale... no właśnie, te środki i środki. Egzystencja w strefie ochronnej i ciągła „tymczasowość” życia oznacza tu także dotrwanie. Nie wolno było wznosić nowych domów mieszkalnych, chyba że jakieś obiekty gospodarcze, warsztaty. Ludzie tracili cierpliwość, nie widząc generalnych rozstrzygnięć i nie mając nadziei na zmiany w przyszłości. W związku z tym, mimo zakazów, zbudowano na terenie „strefy” – według rozważań Rady – 100 domów.

Zmieniły się czasy. Zakwestionowano w ogóle sens istnienia stref ochronnych wokół uciążliwych zakładów. Przede wszystkim zakłady nie mogą być uciążliwe. Nie powinny niszczyć otoczenia. Płacą wysokie kary za pyły, ścieki, odpady, dewastację terenów.

Sprawdając sprawę do warunków krakowskich, także huta to już nie ten zakład „wielkiego rozwoju” z produkcją dochodzącą do 6,8 mln ton stali rocznie. Produkcja huty dzisiaj – jak zapewniał przedstawiciel kierownictwa HTS – zmalała trzykrotnie. Presja na „czystą” hutę rośnie nie tylko z roku na rok, ale z miesiąca na miesiąc.

W obecnej sytuacji radni są zgodni i o to zabiegają, żeby znieść status strefy ochronnej. Oczywiście nie może to nastąpić machinalnie. Musi jednocześnie być gotowy plan zagospodarowania przestrzennego tej części dzielnicy, czyli dotyczący ludzi oraz osiedli w obrębie dotychczasowej strefy ochronnej. Podobno taki plan powoli się rodzi i będzie sfinalizowany na początku przyszłego roku. Plan ma uwzględniać również sytuację rolnictwa w tych osiedlach, strukturę upraw na zmęczonych, zanieczyszczonych ziemi, na tej jej części, gdzie będzie można cokolwiek uprawiać. Na ziemi ocalałej częściowo od dzikich wysypisk śmieci, popiołów różnego autoramentu.

Strefa to dzisiaj tereny ogromnie zaniedbane. Większość z nich nie posiada wodociągów ani gazu. Telefonu nie mają nawet ośrodki zdrowia. Tam, gdzie wodociągi i gazociągi się buduje, mieszkańcy nie mają pieniędzy na sfinansowanie części drogiej inwestycji. Postęp więc idzie żółtym tempem. Chociaż osiedle osiedlu nie jest równe. W jednych widać było zupełnie poddanie się losowi, brud i bałagan, w drugich starania na rzecz lepszego, godniejszego życia.

Henryka ROSIEK

Wyjątkową religią jest chrześcijaństwo i wyjątkowe, niespotykane w innych religiach, przyniosło ze sobą przesłanie. Tajemnica Wcielenia, Krzyż i Zmartwychwstanie to elementy, które nie pojawiły się nigdy - ani przed chrześcijaństwem, ani po nim. Elemen-

Tydzień Tajemnica Wielkiej Nocy

ty trudne do racjonalnego uzasadnienia, ale stanowiące przecież sam rdzeń chrześcijaństwa. Bez nich chrześcijaństwo przestałoby być chrześcijaństwem. Nowość tej religii była tak przełomowa, a jej tajemnice tak trudne do zaakceptowania, że nowa wiara często stawiała się „głupstwem dla pogan”. I takim „głupstwem” pozostawała dla wielu ludzi od starożytności, przez Oświecenie, po czasy współczesne. Próbowano ją ośmieszać, przeciwstawiać nauce, walczyć przemocą z jej wyznawcami... Ale jak kiedyś na nic zdały się strzaże ustawione przed Chrystusowym grobem, tak mrzonką okazała się teoria, w myśl której religia będzie zanikać wraz z postępem wiedzy i rozwojem badań naukowych. Dostrzegł to już kiedyś Czesław MIŁOSZ pisząc swój znany wiersz:

„Im więcej razy na dzień
jesteś znieważony,
Im śmieszniejsze na Ciebie
wkładają korony
I krzyczą urągając:
pokaż swoją siłę,
Albo liczą Cię między
pamiątki niebyłe,
Im więcej żalu, drwiny,
gniewu, oskarżenia,
Bo słowo Twoje z miejsca
nie ruszy kamienia,
Tym bardziej pewnym
mogę być tego jednego:
Że Ty jesteś, zaiste,
Alfą i Omega”.

Jan L. FRANCZYK

Nie zna śmierci Pan żywota,
Chociaż przeszedł przez jej wrota,
Wstał, przeniknął skalne mury,
Pan i władca wszechnatury...

Radości płynące
z Tajemnicy
Zmartwychwstania
życzy wszystkim

Towarzystwo Solidarnej
Pomocy

Zdrowych, pogodnych i pełnych
radości Świąt Zmartwychwstania
Pańskiego, wszystkim członkom
„Solidarności”, pracownikom HTS
i ich rodzinom oraz wszystkim
mieszkańcom Nowej Huty
życzy
Komisja Robotnicza Hutników
NSZZ „Solidarność”

Z okazji Świąt
Wielkiej Nocy
pomyślności
w pracy zawodowej,
a w życiu rodzinnym
zdrowia i radości,
życzy wszystkim
Sol-Hut

LAKIERY * EMULSJE * KLEJE
IMPREGNATY * WYKŁADZINY * PARKIET
AKCESORIA MALARSKIE
w cenach producentów
oferuje nowo otwarta

HURTOWNIA CHEMICZNA „PALISANDER”

Zapraszamy : ♦ przedsiębiorstwa remontowo-budowlane ♦
♦ sklepy ♦ zakłady usługowe ♦ klientów indywidualnych ♦
na tanie zakupy

PALISANDER

Plac targowy
„TOMEX”
Tel. 25-76-66 w. 169

Dojazd od strony
os. Niepodległości



JEST CO DZIELIĆ!

Rozmowa z dyrektorem generalnym HTS, Jerzym KNAPIKIEM

• 6 kwietnia obradowała Rada Nadzorcza HTS. Omawiane tam sprawy zasługują na przedstawienie całej załozie. Po raz pierwszy zdawał Pan relację z działalności przed Radą w poszerzonym o przedstawicieli załogi składzie. Czy było trudniej?

– Nie rozróżniałbym w ten sposób członków Rady. Trzech z nich zostało wybranych przez załogę, ale wszyscy dbają o losy przedsiębiorstwa ponosząc taką samą odpowiedzialność. Nie było więc trudniej, ani łatwiej... Wystarczy powiedzieć, że to posiedzenie trwało 6 godzin.

Pierwsza z omawianych spraw dotyczyła rozliczenia się zarządcy komisyjnego z realizacji programu naprawczego i wyników przedsiębiorstwa za 1994 rok. Przedstawiłem bilans wraz z opinią biegłych księgowych. Jak wynika z tego dokumentu, w większości wskaźników nastąpiła wyraźna poprawa. Uzyskanie zysku netto jest tu ważnym elementem, ale tylko jednym z wielu. Zmniejszyły się znacznie - w wyniku postępowania układowego - zobowiązania huty. Najbardziej odczuwalnym efektem zmian jest uzyskanie płynności finansowej przedsiębiorstwa. Nasze rozliczenia z budżetem też zostały ujednoliconie, choć budżet przystąpił do układu na innych zasadach niż się spodziewaliśmy. Zdolaliśmy spełnić wszystkie wymagania budżetu na rok 1994.

W związku z taką sytuacją postanowiłem wystąpić z wnioskiem do Rady o podział zysku. W roku 1994 zysk netto wyniósł ponad 173 mld zł. Jest to ogromna kwota, zważywszy że przez kilka ostatnich lat przedsiębiorstwo nasze nie przynosiło zysków... Rada zaakceptowała ten projekt. 1/3 zysku netto przeznaczymy dla załogi: na nagrody dla pracowników i zasilenie ZFŚS. Wyplata z zysku dokonana będzie w dwóch terminach. Pierwsza rata - średnio 1 milion zł netto dla pracownika - będzie wypłacona jeszcze przed Świętami. Druga - w nieco wyższej kwocie - w drugim półroczu.

• Kolejnym punktem było uzyskanie opinii Rady w sprawie biznesplanu na 1995 rok...

– Biznesplan na dany rok stanowi wycinek roczny z całego długofalowego programu restrukturyzacji i modernizacji przedsiębiorstwa, jakim jest HTS. Został on sporządzony w oparciu o aktualną sytuację produkcyjną, a także podstawowe założenia dotyczące wielkości wartości produkcji i sprzedaży. Przyjęliśmy dwu-

rantową jego wersję, ponieważ nie wiemy na razie, ile pól wyrobów uda się nam zakupić na zewnątrz, z tym że założymy przyrost własnej produkcji stali surowej w stosunku do roku 1994 co najmniej o 5 proc. Ciężar gątowny produkcji będzie przesunięty na wyroby wyżej przetworzone. Zamierzamy w tym roku sprzedać 75 tys. ton blachy ocynkowanej galwanicznie. Jest to blacha o znacznie wyższej cenie i mamy na nią zbyt.

• To nowość. Do tej pory raczej były z tym problemy!

– Nie po to nasi handlowcy jeżdżą na targi do Poznania czy Hanoweru, żeby zwiedzać świat! Każdy produkt musi być dobrze promowany... Teoretycznie zbyt na tego rodzaju blachę istniał wcześniej, trzeba było jednak dotrzeć do odbiorców. Wystarczy przypomnieć, że półtora roku temu nie mówiliśmy o eksporcie: udział eksportu wynosił 6 proc. wartości sprzedaży... Teraz sięga on 12 proc., a w naszym zasięgu jest 15...

Biznesplan zawiera też omówienie planowanych wielkości zatrudnienia i plac. Nie przewidujemy drastycznych redukcji zatrudnienia w 1995 roku. Nie ukrywam, że restrukturyzacja będzie realizowana, ale poprzedzi ją cała masa uregulowań i uzgodnień.

• Co biznesplan mówi o placach?

– Udział plac w kosztach wzrośnie w roku 1995 o około 30 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Przypomnę, że uzgodnienia Komisji Trójstronnej uwzględniają wielkość 23,4 proc. jako akceptowalny przyrost plac. Ten 30-procentowy wzrost wynika głównie ze skutków, jakie niesie za sobą wprowadzenie zmian do Porozumienia Placowego (już w I kwartale), jak również ustalenia dotyczące wypłaty zasiłków chorobowych. Ten temat wzbudził zresztą szeroką dyskusję między członkami Rady Nadzorczej, ale został zaakceptowany.

Można by się zastanawiać, czy pozytywnie zaopiniowany przez Radę biznesplan jest ryzykowny, czy nie. Oczywiście jest, jak każdy tego typu plan.

Jednak moim zdaniem jest to realna, choć bardzo trudna do zrealizowania koncepcja. Oznacza ona oszczędność, oszczędność i jeszcze raz oszczędność na każdym stanowisku pracy, a do tego jeszcze poprawę gospodarności.

• W umowie o zarządzaniu jest zapis nakładający na dyrektora obowiązek przedstawienia perspektywicznego programu restrukturyzacji przedsiębiorstwa...

– Taki program przedstawiłem Radzie. Oczywiście powstał on przy zaangażowaniu szeregu specjalistów, konsultantów, pracowników huty, a także firm zewnętrznych. To, że jest to program otwarty, jest chyba dla wszystkich oczywiste. Nie można przedstawić szczegółowej koncepcji na 10 lat. Mowa więc była tylko o kierunkach i studium wykonalności. Teraz zachodzi potrzeba szczegółowej pracy specjalistów. Muszą oni uszczegółowić plan w taki sposób, aby w poszczególnych dziedzinach był on dopracowany, ale nie skończony, aby w każdej chwili był otwarty na wszystkie rozwiązania, które w miarę upływu czasu mogą się pojawić.

Ten perspektywiczny plan obejmuje wszystkie dziedziny działalności przedsiębiorstwa w horyzoncie czasowym do 2005 roku. Jest to plan na 10 lat, ale uściślenia będą dokonywane w czasie krótszym.

• Czy do 2005 roku przewidziane jest np. wyłączenie części surowcowej huty?

– Nie, jest to niemożliwe, ponieważ zablokowałoby to nasze możliwości spłaty kredytu.

• Czy Rada zaakceptowała ów plan restrukturyzacji?

– Tak. Nie głaskano mnie w Radzie po głowie, ale muszę powiedzieć, że nasza współpraca rokuje duże nadzieje. Chciałbym podziękować członkom Rady za takie stanowisko, nawet nie pozbawione krytycyzmu.

• W najbliższych dniach - prawdopodobnie jeszcze przed Świętami - spodziewane jest podpisanie przez KERM gwarancji kredytowych na modernizację Walcowni Gorącej...

– Będzie to postawienie kropki nad "i". Trzeba tu powiedzieć, że zyskaliśmy duże zrozumienie u władz.

• U obecnych, ale i u przyszłych również...

– Myślę, że najtrudniejsze mamy już za sobą, ale niech nikt nie myśli, że przed nami tylko odpoczynek! Nic podobnego. Przed nami ciężka praca. I życzyłbym wszystkim, aby tę pracę mieli...

Chciałbym, aby do wielkanocnego śniadania wszyscy pracownicy huty zasiedli przy w miarę dostatecznie zastawionych stołach. Życzę im zdrowia, radości i zadowolenia z pracy, którą posiadają. Tych, którzy odeszli już z huty pragnę zapewnić, że ich trud nie poszedł na marne. Robimy wszystko, aby nie zmarnować ich wysiłków. Spokojnych i radosnych Świąt!

• Dziękujemy za rozmowę.

Violetta KAŁUŻNY

Po hasłem "Vertrauen Sie unserer Erfahrung", czyli "Zaufaj naszemu doświadczeniu", uczestniczyła w dniach 3-8 kwietnia br. Huta im. T. Sendzimira, wspomagana przez Stalprodukt S.A. z Bochni, w największych przemysłowych targach na świecie "Hannover Messe". HTS była jedną z trzech polskich hut, które zdecydowały się, nie po raz pierwszy zresztą, samodzielnie reklamować i promować swoją produkcję w Hanowerze. Oprócz naszej huty własne stoiska miały też Huta Pokój i Huta Stalowa Wola. Huty Ferum i Zabrze korzystały z pośrednictwa Centrozapu. Na pewno inne huty reprezentowane były przez Stalexport, niestety, "bramkarz" na stoisku tej firmy pilnie strzegł dostępu dziennikarzy: do jakichkolwiek informacji.

HTS na „Hannover Messe '95”

BĘDZIEMY SPRZEDAWAĆ WIĘCEJ

Bardzo pozytywne były pierwsze, wygłaszane jeszcze na gorąco, opinie na temat stoiska HTS i ogólnie całych targów goszczących w Hanowerze dyrektorów Bogusława Kwietnia i Jana Wariana oraz kierownika Zakładu Rur Zgrzewanych Stanisława Górskiego. Pracownicy Biura Handlu Zagranicznego i Biura Marketingu HTS oraz ich koledzy z Bochni ciężko pracowali, przyjmując na stoisku całe armie potencjalnych klientów. Dzięki temu dyrektorzy mieli dość czasu, aby się spotkać z szefami takich potentatów przemysłu hutniczego jak Thyssen, Preussag czy EkoStahl. Na dokładne podsumowanie obecności pracowników HTS i Stalproduktu w Hanowerze będzie czas za tydzień (mamy nawet kilka bardzo interesujących fotografii), teraz więc niech wystarczy Czytelnikom "Głosu" garść informacji o samej imprezie.

W tym roku targi "Hannover Messe" były bardziej międzynarodowe niż kiedykolwiek w przeszłości. Do Hanoweru przyjechali wysłannicy 2900 firm z całego świata. Oczywiście nie ma w tej liczbie wystawców niemieckich. Wszystkie firmy spoza Niemiec zajęły 71 tysięcy metrów kwadratowych powierzchni wewnątrz terenów targowych.

Wiele krajów może się pochwalić dość długą tradycją obecności na targach w Hanowerze. Z tej grupy najliczniej reprezentowane były: Włochy (421 wystawców), Francja (211), Wielka Brytania (210), Szwajcaria (178), Stany Zjednoczone (169), Hiszpania (157) i Brazylia (156).

Z Europy Wschodniej do Hanoweru przyjechało 260 wystawców. Zdecydowanym liderem w tej grupie była Polska z 59 przedsiębiorstwami, które przyjechały na "Hannover Messe '95". Za nami były Czechy (36 firm) i Rosja (35 firm). Pozostałe kraje miały jeszcze skromniejsze reprezentacje. Wprawdzie liczba wystawców z naszej części Europy na targach hanowerskich (i innych podobnych imprezach) stale rośnie, ale wciąż nam daleko do dynamiki i przebojowości państw azjatyckich. W tym roku było to szczególnie widoczne, ponieważ tzw. krajem partnerskim na targach była Indonezja.

Po raz pierwszy targi "Hannover Messe" zostały skrócone do sześciu dni. Do roku ubiegłego ta największa targowa impreza świata przemysłowego trwała o dwa dni dłużej. W ciągu tych sześciu dni przez tereny targowe przewinęło się 300 tysięcy zwiedzających. Pracujący na stoisku Huty im. Sendzimira i bocheńskiego Stalproduktu specjaliści od handlu zagranicznego i marketingu pozytywnie wypowiadali się o wprowadzonych zmianach. Ich zdaniem, w ciągu sześciu targowych dni można znakomicie poradzić sobie ze wszystkimi rozmowami i spotkaniami.

Swoją korespondencję z Hanoweru zatytułowałem "Będziemy sprzedawać więcej", obserwując ogromne zainteresowanie wyrobami HTS ze strony różnych zagranicznych firm. Hutnicze stoisko odwiedzało nie tylko dotychczasowi nasi partnerzy, ale również nie brakowało nowych twarzy. Dzięki obecnej, znakomitej koniunkturze w handlu stalą, można chyba zażytkować stwierdzenie, że eksport HTS w tym roku przewyższy rekordowy rok 1994.

Jacek KRAJ

Z trzyletnim opóźnieniem, ale...

IDZIE NOWE

Stereotypowy wizerunek hutnika w fartuchu i okularach z łopatą lub chochlą do pobierania próbek w ręce należy już do przeszłości. Przynajmniej na zachodzie Europy, gdzie technika i technologia hutnicza robią ogromne postępy.

Budowane dzisiaj wielkie piece, takie jak SCHWEKGRERN II u Thyssena są wprost nieszpikowane niemal laboratoryjną techniką. Ten największy w Europie wielki piec o objętości 4766 m sześć, produkuje 10 tys. ton surowki na dobę, lecz na jego hali pracuje zaledwie trzech pracowników.

– Nie da się ukryć, że instalacje, które mamy w hucie są technicznie spóźnione. Mamy po prostu mniejsze możliwości inwestycyjne, ale nie znaczy to, że nie śledzimy postępów techniki i technologii zachodniej – mówi dr Ryszard LUCZYŃSKI, Główny Inżynier Przygotowania Inwestycji.

Ostatnio delegacja naszej huty przebywała w Niemczech, w firmach MONTHANDEL i KUTTNER. Uzgadniano tam warunki techniczne i finansowe oferty na budowę instalacji do wdmuchiwania pyłu węglowego do wielkich pieców Huty Sendzimira. Wykonawcą wyłonionym – trzy lata temu – w wyniku rozpisania akcji ofertowej, będzie firma KUTTNER.

Wejście kontraktu w życie przedłużyło się jednak o trzy lata, czyli o tyle, o ile opóźniona jest realizacja programu modernizacyjnego huty, a w niej budowa linii ciągłego odlewania stali.

– Wdmuch do nam zmniejszenie zużycia koksu na wielkich piecach o około 150 kg na tonę surowki, co przy relacji cen węgla – koks 1:2 daje olbrzymie efekty ekonomiczne. Instalacja ta, uzupełniona o elementy ulepszone w ciągu tych trzech lat oczekiwania na wejście kontraktu w życie, spowoduje wyłączenie jednej starej baterii koksowniczej z mokrym gaszeniem koksu. Tej – w najgorszym stanie technicznym. Będzie więc to miało też swoje aspekty ekologiczne – powiedział nam R. Luczyński.

Kontrakt ma szansę wejść w życie w drugiej połowie tego roku, a cykl jego realizacji określono na 27 miesięcy. A więc pod koniec roku 1997 dwa wielkie piece: 3 i 5, będą już mieć instalację wdmuchiwania pyłu węglowego.

Rozwiązano też sposób finansowania tej inwestycji. MONTHANDEL, druga z firm niemieckich, którą odwiedziła delegacja huty, podjęła się dokonania pierwszych raty płatności na uruchomienie kontraktu w zamian za wyroby z naszej huty.

(kl)

GŁOS

HUTY
im. SENDZIMIRA

"Głos HTS" - Centrum Administracyjne HTS, budynek "Z", pok. 229, tel. 44-28-43 lub przez centralę Huty wewn. 42-17.

WYCIECZKA DO WIEDNIA

ZDG UNIHUT S.A. i NSZZ Pracowników HTS organizują wycieczkę do WIEDNIA.

Wycieczka potrwa pełne 4 dni (od 30 kwietnia do 3 maja), a w programie przewidziano oczywiście zwiedzanie Wiednia, Trenczyna, Orawskiego Podzamku i Bratysławy. Organizatorzy zapewniają dojazd autokarem, noclegi w Bratysławie i doskonałego przewodnika. To wszystko za 175 nowych złotych. Decyzję w tej sprawie należy podjąć szybko, gdyż wpłaty przyjmowane będą do 24 bm. Zapisy przyjmuje i informacji udziela Barbara Podpirka, Centrum Adm. HTS, bud. S, p. 122, tel.: 55-85.



Co robić, by hutnicza halda w Pleszowie uległa likwidacji w jak najszybszym czasie? Nad tym zagadnieniem głowić będą się Amerykanie.

5 kwietnia br. podpisano porozumienie pomiędzy wojewodą krakowskim a INTERNATIONAL TRADE CONSULTANT, rządową agencją amerykańską zajmującą się problemami Europy Środkowej i Wschodniej. W myśl umowy Amerykanie prześlą wojewodzie 625 tys. dolarów, które pokryją koszty badania "haldy śmieciowej" huty, jakie wykona TRIANGLE ENVIRONMENTAL z Karoliny Północnej. Badanie potrwa pół roku.

157-HEKTARÓW ŻUŻLA

Amerykanie oglądali hutniczą halde 5 i 6 kwietnia. "Nową" halde. Tak nazywa się ją w hucie dla odróżnienia od tej starszej, choć żużel zaczęto tu gromadzić już w końcu lat pięćdziesiątych. W swych początkach góra żużlu rosła szybko.

Halda przysłała do końca lat osiemdziesiątych, do czasu gdy produkcja huty została znacząco zredukowana. Dziś zajmuje powierzchnię 157 hektarów, a dyrektor huty Jerzy KNAPIK określił ją nawet jako małą Gubalówkę pod Krakowem. Zdeponowano tu, na różnych poziomach, w sumie około 20 milionów ton żużli wielkopiecowych, pół miliona ton żużli stalowniczych i 20 milionów ton odpadów poprodukcyjnych. O wielkości haldy świadczy odległość pomiędzy dwoma oddziałami przerobu żużli, które umiejscowione na dwóch krańcach haldy, są oddalone od siebie o dwa kilometry.

– *Dziś halda maleje, ale bardzo powoli. Gdyby to tempo utrzymało się, to zniknie ona nie za dwadzieścia, lecz dopiero za lat pięćdziesiąt* – mówi Zbigniew GAŚSIOR, kierownik Wydziału Przerobu Żużla HTS.

– *W ostatnim roku na halde trafiło około miliona ton żużla. W tym samym czasie na obu oddziałach przerobiliśmy 700 tys. ton, a dodatkowe 700 tys. ton zostało wysortowanych. Wynika z tego, że halda w ciągu roku ubyła tylko 300 tys. ton. Gdyby znikła stąd 2 mln ton w ciągu roku, to wtedy*

można by obiecywać, że "żużlowa Gubalówka" zniknie za 15 lat.

NIE WSZYSTKO NA HALDĘ

Żużel "produkują" wielkie piece i konwertory. Ten z wielkich pieców dzisiaj w większości trafia na

sięga on około sześćdziesięciu procent, a dążymy do siedemdziesięciu – obiecuje inżynier Gaśior.

To, co pozostaje w kadzi i nie nadaje się do granulacji, trafia do Pleszowa. Na halde. Składy kadzi przejeżdżają przez wiadukt kolejowy nad ulicą Igołomską regularnie, co półtorej do dwóch godzin. Z Oddziału Granulacji, spowitego w obłoki pary wodnej, wjeżdża co tydzień na halde 130 kadzi z wielkich pieców i 50 kadzi konwertorowych.

Na haldzie przerabiane są oba rodzaje żużla. Na wschodzie usytuowano Oddział Przerobu Żużli Wielkopiecowych. Urządzenia tu zainstalowane są starej generacji,



Duże ilości żużla sprzedaje huta tylko wyjątkowo. Tak było w zeszłym roku, gdy na budowę autostrady w Łopatkowicach weszło 400 tys. ton żużla.

NA SPOSÓB AMERYKAŃSKI

Dyrekcja huty postanowiła temat hald oddać w ręce Amerykanów. Chęć do zajęcia się pleszowską górą żużla zgłosiła m.in. amerykańska firma RESERVE IRON and METAL.

Lecz tu wynikł problem. O ile z częścią "żużlową" haldy nie powinno być większych problemów, o tyle niezbadanym dla przerobu obszarem pozostaje tzw. część śmieciowa haldy, czyli owe 20 milionów ton, nie bardzo wiadomo czego. Wśród odpadów są piaski formierskie, masy i inne odpady poprodukcyjne. Składowano je wiele lat. Zadaniem pracowników TRIANGLE ENVIRONMENTAL, wskazanej przez RI&M, będzie wysondowanie góry odpadów i ewentualne wskazanie możliwości ich wykorzystania.

Na razie dyrekcja HTS nie przekazała Amerykanom ani złotówki. Halde zbadać oni za pieniądze z amerykańskiej agencji rządowej, działającej na rzecz naszej części Europy.

Krystyna LENCZOWSKA

AMERYKANIE NA HALDZIE...

Oddział Granulacji, położony we wnętrzu huty. Kiedyś – przy poprzedniej, mniej doskonałej technologii – w rejonie bramy nr 8 i za nią, unosiła się w powietrzu wata szklana. Technologię granulacji zmieniono w wyniku wniosku racjonalizatorskiego, w listopadzie 1992 roku. Szybkie schładzanie żużla w strumieniach wody ograniczyło wytwarzanie się waty szklanej, a więc i zapylenie. Dodatkowo nastąpiła zdecydowana poprawa parametrów granulatu, używanego bezpośrednio do produkcji cementów hutniczych przez sąsiadującą z hutą Cementownię. Trafia tu większość granulatu, a pewne nadwyżki wysyłane są do Niemiec.

– *Proces granulowania będziemy doskonalili maksymalnie, tak by "uzysk", w postaci żużla granulowanego, był największy. Dziś*

bo oddział rozpoczął produkcję w 1966 roku.

Zakład Przerobu Żużli Stalowniczych jest młodszy. Ruszył wreszcie w 1990 roku, po kilku latach przeciągania się budowy. Mógłby przerabiać, przy dwumianowym systemie pracy, 750 tys. ton żużli w ciągu roku. W ubiegłym wyprodukował jednak tylko 290 tys. ton. Mało, gdyż ciągle problemem jest brak odbiorców. A produkowanie na skład podnosi koszty. Rozkruszone żużle najlepiej nadają się pod budowę dróg i autostrad.

Niektórzy oceniają, że zgromadzona pod Krakowem halda żużla wystarczyłaby na "podkład" pod 10% długości autostrad planowanych w Polsce. I zadaniem huty jest przekonać wszystkich, że te hutnicze żużle, po przerobieniu, znakomicie nadają się do tego celu.

SZKODLIWY, CZY NIE?

Jak to jest ze szkodliwością hutniczych żużli dla środowiska?

– *Byliśmy rok temu w zakładzie hutniczym w Niemczech. Tam pokazano nam, jak poradzić sobie z haldami. Wszystkie zostały zużyte pod budowę autostrad. Pokazano nam fragment nowo budowanej autostrady pod Hanowerem. Jej podbudowa układana była z odpowiednio posegregowanych żużli. Prasowano je, potem dopiero nakładano wielowarstwową powierzchnię asfaltową. A drogi w Niemczech są wspaniałe i nikt nie mówi o szkodliwości żużli ukrytych pod nimi. Podobnie rzecz ma się w Stanach Zjednoczonych. Tylko u nas istnieje niewytłumaczalna niechęć budowniczych dróg do stosowania tego tworzywa na szerszą skalę – ocenia kierownik Wydziału Przerobu Żużla.*

... I U DYREKTORA

10 kwietnia br. dyrektor naczelny HTS Jerzy Knapik przyjął przedstawicieli amerykańskiej firmy Reserve Iron and Metal z Cleveland. Dyrektor Knapik i szef tej firmy Paul D. Joseph podpisali protokół uściślający umowę o współpracy.

– *Nie jest to jeszcze podpisanie kontraktu, ani ostatnie uzgodnienie* – powiedział nam dyrektor

huty. – *Konieczne będzie przedtem omówienie spraw osłonowych dla pracowników, wypracowanie*

statutu i formy spółki joint venture, jaką zamierzamy utworzyć wspólnie z naszym amerykańskim partnerem.

Kilka miesięcy temu w HTS rozpoczęto procedurę wyboru przedsiębiorstwa, które mogłoby współpracować z Hutą im. T. Sendzimira w zakresie utylizacji żużla, który składowany jest na haldach. Zwrócono się do różnych firm z zapytaniem ofertowym dotyczącym możliwości eksploatacji żużla, a 4 miesiące temu podpisano list intencyjny wybierając ofertę Reserve Iron and Metal.

– *Uważamy się za dużą firmę na amerykańskim rynku. Nasze obroty przekraczają 120 mln dolarów rocznie – powiedział Paul D. Joseph po spotkaniu z dyrektorem Knapikiem. – Mamyna swym koncie prace w Meksyku, Indonezji, Rosji, Japonii i wielu innych krajach, jednak w tej części Europy robimy interesy po raz pierwszy.*

HTS jest pierwszym polskim przedsiębiorstwem, z którym będziemy współpracować, jednak sądząc po dotychczasowych kontaktach, nie mamy czego się obawiać. Jesteśmy firmą prywatną, powiedziałbym nawet rodzinną, dlatego absolutnie nie możemy sobie pozwolić na niepowodzenie. Zakończenie czynności związanych z utworzeniem spółki joint venture i ustaleniem wszystkich

zasad współpracy przewidziane jest na koniec maja. Jeżeli termin ten zostanie dotrzymany, już w drugim półroczu amerykańska firma będzie mogła rozpocząć sondazową penetrację haldy.

Koszt badania haldy i projekt jej wykorzystania ma pokryć amerykańska Agencja ds. Handlu i Rozwoju. Dotacja na ten cel ma wynieść 625 tys. dolarów. Wiadomo już, że kolejnym milionem dolarów Agencja wesprze budowę autostrad, co przyskiej spółce joint venture z udziałem huty daje nadzieję na zbyt żużla...

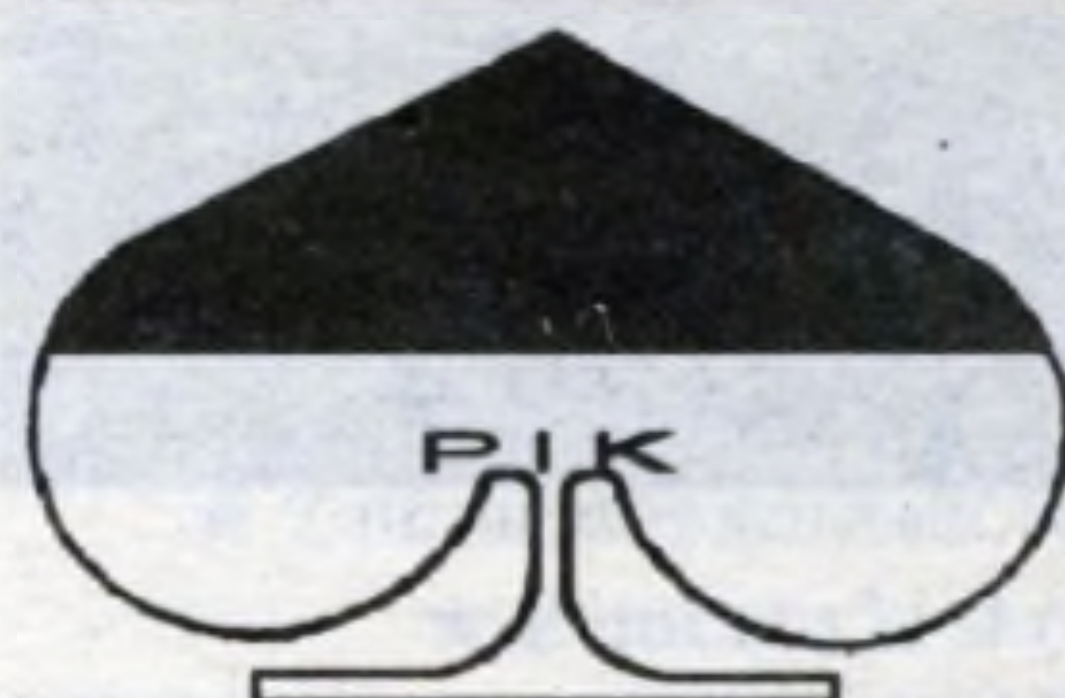
(vk)



GIOS
HUTY
im. SENDZIMIRA



GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„BUGS BUNNY I PRZYJACIELE” - zestaw bajek rysunkowych dla dzieci.

Przed nami Święta Wielkanocne, a więc tytułowy bohater proponowanego zestawu bajek, królik Bugs, jest jak najbardziej na miejscu. Nasz tytułowy wesoły królik Bugs, ulubieniec najmłodszych „pożeraczy” filmów wideo, uwielbia niewiarygodne przygody. Nie inaczej jest i teraz. Razem ze swoimi przyjaciółmi ma szalone pomysły. Kogo jeszcze można zobaczyć w tym filmie oprócz królika Bugsa? Są między innymi kaczkę Daffy, Casper, wielki zły wilk i świnka Porky. Wszystkich filmów jest na tej kasce aż jedenaście i trwają one łącznie około 1,5 godziny.



„Galeria Pik” poleca też: „Niebezpieczna prędkość” (sensacja), „Prawdziwe kłamstwa” (sensacja), „Odkrycie Arki Noego” (dokumentalny), „Wystrzałowe dziewczyny” (western) i „Liberator” (sensacja).

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku w godz. 12 - 16.

1. (2) Niebezpieczna prędkość
2. (9) Prawdziwe kłamstwa
3. (1) Mały Budda
4. (3) Anioł śmierci
5. (4) The Flintstones
6. (N) Calineczka
7. (8) Maverick
8. (6) Kruk
9. (N) Opowieści z krypty 2
10. (5) Wystrzałowe dziewczyny

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem.
N - nowość w „Dziesiątce”

P - powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

Nowohucka
ZŁOTA
10

HITY
'95

- | | |
|--------------------|----|
| 1. Maverick | 55 |
| 2. Kolonia karna | 41 |
| 3. Gra o życie | 40 |
| 4. Uwolnić orkę | 38 |
| 5. Raport Pelikana | 37 |
| 6. Okruchy dnia | 37 |
| 7. Wspaniały Louie | 34 |
| 8. The Flintstones | 34 |
| 9. Eskorta | 31 |
| 10. Fatherland | 30 |

Pędzimy autobusem!

Przed tygodniem „Niebezpieczna prędkość” z Keanu Reevesem w roli głównej (autobusowy hit), film bardziej chyba znany u nas pod swoim angielskim tytułem „Speed”, znajdował się na drugim miejscu, teraz w naszej nowohuckiej, złotej „10” jest liderem. Tuż za jego plecami znajduje się kolejny szlagier kina akcji, czyli „Prawdziwe kłamstwa” z samym Arnoldem Schwarzeneggerem i Jamie Lee Curtis. Te dwa hity wyprzedziły ubiegłotygodniowego lidera „Małego Buddę”. Tym razem mamy w zestawieniu tylko (?) dwie nowości. Na miejscu szóstym debiutuje znakomity film animowany „Calineczka”, oparty oczywiście na baśni Andersena. Na miejscu dziewiątym mamy z kolei drugą część „Opowieści z krypty”, czyli kolejną porcję mrozących krew w żyłach (ale na wesoło) nowelek z udziałem największych gwiazd z Hollywood.

UWAGA!

Wypożyczalnia
„FLIP I FLAP”

proponuje
promocyjne ceny:
SEGA (16 bitów) -
2.500.000 zł.
bardzo duży wybór
cartridge'ów
do SEGI (16 bitowej)
i do Pegasusa.
(ponad 300 gier!)

- ★ sprzedaż
- ★ wypożyczanie
- ★ wymiana



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)
tel. 47-75-36
os. Oświecenia 44

„RAPA NUI” - reż. Kevin Reynolds, wyst. Jason Scott Lee, Esai Morales, Sandrine Holt.

Producentem tego filmu jest Kevin Costner, a muzykę skomponował Stewart Copeland, którego niektórzy na pewno pamiętają z zespołu The Police. Rapa Nui to w języku tubylców Wyspa Wielkanocna, która swoją nazwę zawdzięcza pewnemu holenderskiemu żeglarzowi. Odkrył on tę wyspę w Wielką Niedzielę 1772 roku. Przybywszy ukazały się setki gigantycznych, kamiennych posągów, milczących świadków kwitnącej niegdyś cywilizacji. Akcja filmu rozgrywa się na Wyspie Wielkanocnej kilkadziesiąt lat przed przybyciem białych ludzi. Mieszkańcy wyspy dzielili się na dwie grupy - rządzącą arystokrację Długich Uszu i pracowników - Krótkie Uszy.



„Flip i Flap” poleca też: „Nostradamus” (historyczny), „Niszczyciel Kelly” (komedia), „Niekończąca się opowieść 3” (przygodowy), „Predator 2” (fantastyka) i „Młode strzelby 2” (western).

„Flip i Flap” zaprasza codziennie w godz. 9 - 21. SAMOOB-SŁUGA.

Hit tygodnia
„RAPA NUI”

Notowania cenowe

ŚWIĘTA TUŻ, TUŻ...

Nie brakuje w tym roku świątecznych akcesoriów. Oby tylko mieć zasobne kieszenie, to wszystko można kupić. Baranki w zależności od wielkości i surowca, z którego są wykonane kosztują: z cukru od 8 do 50 tys. zł, gipsowe od 8 do 30 tys. zł, czekoladowe od 10 do 40 tys. zł. Kwiaciarnia „Cupido” pl. Bieńczyce paw. 17 poleca koszyczki w cenach 20-120 tys. zł. oraz przeróżne stroiki w cenach od 15 do 150 tys. zł. Wianuszek są w cenie 60-180 tys. zł. Kolorowe pisanki są już od 12 tys. zł do 35 tys. zł. Są także bazy naturalne - wianuszek po 5-10 tys. zł lub sztuczne gałązki po 8 tys. zł. Barwinek do dekoacji koszyczka to wydatek w zależności od wianuszek - od 5 do 15 tys. zł.

Prawdziwe jajka ostatnio potaniały i można je było kupić już od 1200 zł, chociaż tuż przed świętami za dorodne wiejskie jaja żądano nawet 2000 zł. Nie brakowało chrzanu w wiązankach po 5-10 tys. zł.

Podrożały w tym roku wyraźnie słodycze tj. jajka i zajączki w czekoladzie. W zasadzie nie można było ich kupić poniżej 10 tys. zł. Drogie także były ciasta, ale wynika to z faktu, że drogi jest cukier i inne komponenty używane do wypieku.

WALUTA: Spadek marki i szylinga w związku z przyjazdem na Święta ludzi pracujących za granicą.

W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD: 23 500-23 600, DEM 16 600-16 750, ATS 2360-2380 zł. (sp)

GENY W „ZIKO”

Największe nowohuckie DELIKATESY „ZIKO” w os. Piastów (przy petli tramwajowej) zapraszają na udane zakupy. Polecamy następujące artykuły: NEKTAR POMARAŃCZOWY 2-LITROWY - 3,96 zł, JABŁKA IDARED - 1,25 zł/kg, AQUA MINBRALE 1,5 L - 1,25 zł, BATON „TWIX” - 0,95 zł, KONCENTRAT DO MYCIA NACZYŃ „IRYS” 1 litr - 2,00 zł.

ZNAJDŹ SWÓJ STYL
KUP PIĘKNY
KOLOROWY DRES!

Realizujemy indywidualne i hurtowe zamówienia. Zniżki dla młodzieży i klubów sportowych.
„BEJ” PL. ROLHUT
UL. WĄWOZOWA 34 B
TEL. 44-00-07 W. 17.

FIRMA HANDLOWA

„T I M E X” - MAŁGORZATY LEŚNIAK

zaprasza do nowo otwartej

HURTOWNI WĘDLIN I MIĘSA

„TOMEX”, ul. Bieńczycka PAWILON 660
(od strony parkingu)

Telefony: 25-76-66, 43-78-19, 43-24-16 wew. 166

Zamówienia są przyjmowane od pon. do soboty w godz. 5-14 lub po 14 za pośrednictwem sekretarki automatycznej.

POLECAMY ZNAKOMITE WĘDLINY I MIĘSO Z RENOMOWANYCH I SPRAWDZONYCH ZAKŁADÓW PRZETWÓRSTWA MIĘSNEGO

z dostawą własną do klienta

GWARANTUJEMY: • JAKOŚĆ • ŚWIEŻOŚĆ

• KULTURALNĄ OBSŁUGĘ • NISKIE CENY

FLIZY i TERAKOTA

CODZIENNIE
TAKŻE W
NIEDZIELE

BEZPOŚREDNI IMPORTER
KILKASET RODZAJÓW
PŁYTEK CERAMICZNYCH

DYWANY WYKŁADZINY

Kraków ul. Wadowicka 12
tel. 66-89-33

os. Strusia (d. sklep Pewexu)
tel. 48-48-24



abra

pon.-pt. 8⁰⁰-19⁰⁰, sob.-niedz. 9⁰⁰-15⁰⁰



TRZEBA NAM DUCHA WSPÓLCZUJĄCEJ OFIARNOŚCI

Rozmowa z prezesem Towarzystwa Solidarnej Pomocy,
Kazimierzem FUGLEM

● O ludziach potrzebujących pomocy myślimy najczęściej przy okazji świąt...

– To prawda, choć ludzie potrzebujący czekają na pomoc nie tylko w święta. Dlatego nasze Towarzystwo prowadzi swoją działalność przez cały rok. W ubiegłym na przykład wydaliśmy ok. 158 milionów zł na różnego rodzaju zapomogi – z reguły nie była to gotówka lecz zakup aparatów słuchowych, czy niezbędnych, choć drogich leków. Przez cały czas na bieżąco pomagamy też wielodzietnym rodzinom. Pod swoją opieką mamy rodziny ośmio- i dziewięciopokoleniowe. A nawet jedną dwunastoosobową. Czasami zdarza się, że przekazujemy pieniądze w gotówce, ale na bardzo jasno określony cel. Tak było w przypadku prowadzonej przez nas zbiórki pieniędzy na zakup Interferonu, bardzo drogiego leku (60 mln zł) dla 5-letniego Macjusia Goldyna. Jego ojciec sam nie mógłby wydać takiej sumy. Dzięki naszej zbiórce część pieniędzy już przekazaliśmy, a resztę przekazemy po świętach.

● Czy ludzie chętnie przekazują datki na taki cel, jak ratowanie życia małego chłopca?

– W zasadzie tak. Choć zaobserwowałem pewną prawidłowość. Najmniej pieniędzy dotarło do nas z tzw. bogatych wydziałów huty. Okazuje się, że najbardziej ofiarni są ci, którzy zarabiają najmniej, którzy być może dlatego bardziej zdają sobie sprawę z tego, co znaczy bieda czy nieszczęście. Np. w zbiórce dla Maćka najbardziej ofiarnie okazały się panie sprzątające i panie pracujące w kuchni, które zebrały ponad 5 milionów.

● W naszej rozmowie pojawił się wątek leków. TSP nadal prowadzi swoją aptekę darów?

– Jak wszyscy wiedzą, do Polski dociera już coraz mniej zagranicznych darów z lekami. Sam koszt jednego transportu to wydatek rzędu 30 milionów. Dzięki naszym osobistym kontaktom, transporty z lekarstwami – choć sporadycznie – docierają nadal. Tyle tylko, że dziś sami opłacamy koszty każdego transportu.

● Skąd bierzecie na to wszystko pieniądze?

– O sponsorów jest już coraz trudniej. Próbowaliśmy się sobie radzić sami. W naszym punkcie wydawania leków stoi skarbonka, do której każdy może wrzucić jakiś datek za otrzymany lek. Nie jest to bezwzględnie konieczne, ale takie datki pomagają nam zebrać pieniądze na opłacenie kolejnych transportów. Od dwóch miesięcy prowadzimy też zbiórkę makulatury. Za jej sprzedaż do dziś zebraliśmy ok. 15 milionów...

● Towarzystwo wslawiło się organizacją transportów z pomocą charytatywną do Kazachstanu i na Białoruś...

– Spróbujemy w tym roku przed wakacjami zorganizować trzeci – na Ukrainę. Do Lwowa, Zbaraża i Krzemienca.

● Słyszałem opinie, że w kraju bieda, a wy poma-

gacie za granicą?

– Takie opinie najczęściej wygłaszają osoby, które prawdziwej biedy nie zaznały nigdy. Pomagamy przede wszystkim Polakom, których los, bez ich winy, pozostawił w granicach sowieckiego imperium. Dziś Polacy mieszkają w Kazachstanie, na Białorusi, Ukrainie. Mieszkają w biedzie, jakiej ja w Polsce nie widziałem. Wiele osób zdaje sobie z tego sprawę i ofiarnie mieszkanców Nowej Huty przy okazji organizacji ostatniego transportu przeszła nasze oczekiwania. Ale pomagamy przecież także mieszkańcom naszego miasta.

● Właśnie. Organizujecie kolonie letnie. Pomagacie także w organizowaniu stacjonarnych kolonii zimowych organizowanych chociażby w „Śródpolu” na Wzgórzach Krzesławickich...

– W tym roku także chcemy zorganizować kolonie letnie w Zakliczynie, Wysowej i Filipowicach. Kolonie te organizujemy dla dzieci członków „Solidarności”. Zabieramy jednak także dzieci z rodzin najuboższych oraz z rodzin zagrożonych plagą alkoholizmu.

● Czy wasze kolonie różnią się od kolonii organizowanych np. przez zakłady pracy?

– Jeśli chodzi o wyżywienie czy standard pomieszczeń mieszkalnych, to nie. Różnią się za to podejściem do spraw wychowawczych. Zależy nam by dzieci nie tylko wypoczęły, ale także nauczyły się czegoś: choćby współżycia z rówieśnikami i umiejętności okazywania wdzięczności. By bawić się cały tydzień, nie zapomnieli w niedzielę iść do kościoła i podziękować Bogu: za zabawę, za wypoczynek, i za personel kolonijny, który u nas pracuje przecież bez wynagrodzenia.

● Robicie bardzo dużo. Czy zgłaszają się do Towarzystwa osoby chętne do pomocy?

– Z tym jest różnie. Wielu chciałoby się zapisać i opłacić składkę. Nam jednak nie potrzeba członków „na papierze”, lecz ludzi, którzy chcieliby swój czas poświęcić dla innych. Wśród nas są osoby – głównie emeryci – którzy, jeśli zajdzie potrzeba, gotowi są pracować nawet w nocy. I nieraz tak w nocy pracowali.

● Usłyszałem już, że TSP pracuje cały rok, ale na święta zawsze przygotowuje coś szczególnego?

– To dlatego, że chcemy, by dla potrzebujących pomocy, święta także były bardziej pogodne. I tak w ub. roku na św. Mikołaja przygotowaliśmy 250 paczek. Teraz na Wielkanoc przekazemy 110 paczek żywnościowo-higienicznych. Pomogła nam w tym bardzo piekarnia „Halagarda”, na którą w takich wypadkach zawsze możemy liczyć. No cóż, tak już jest, że jedną rękę wyciągamy po wsparcie, a drugą od razu wszystko rozdajemy...

● Dziękuję za rozmowę.

(JLF)

KALENDARZ NOWOHUCKI

SŁUŻBY MIEJSKIE I LOKALNE

Ratunkowe 999, Straż Pożarna 998, Policja 997, Pogotowie gazowe 992, Toksykologia 11-99-99, Informacja o lekach 11-07-65 (g. 8-15), Policja, os. Zgody 44-44-44, Straż Miejska 44-17-81, Straż Pożarna, os. Zgody 44-08-43, Pogotowie Ratunkowe - Nowa Huta 44-49-99, Pogotowie Elektryczne 44-23-08 (stara część Nowej Huty), 48-31-03 (osiedla na zachód od ul. Kołomyjskiej), 47-05-65 (os. Oświecenia w dni powszednie), 47-15-87 (os. Oświecenia w dni świąteczne), PGM awarie poza budynkiem 44-12-10, Pogotowie c.o. 44-38-46, Wodociąg 48-28-61.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
Kościół św. Bartłomieja: 8, 9, 11.30.
Szkłane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 18.
Dywizjonu 303: 6.30, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
Kalinowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
Wzgórze Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.
Boh. Września: 6.30, 7.30, 9, 10.30, 12, 13.15, 16.30, 19.30.

DYŻURY SZPITALI

● 14. 04 (piątek): chirurgia ogólna i urazowa - Szp. im. Biernackiego, ul. Trynatarska 11, tel. 66-90-20, chirurgia dziecięca - III Klinika Chir., ul. Prądnicka 35, tel. 33-31-05, laryngologia - Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka - Witkowiec, tel. 33-94-44, urologia - Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 33-01-00.

● 15. 04 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa - Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44, chirurgia dziecięca - Inst. Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia - Klinika, ul. Kopernika 23 a, tel. 21-00-38, okulistyka i urologia - Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44.

● 16. 04 (niedziela - Wielkanoc): chirurgia ogólna - I Klinika Chir., ul. Kopernika 40, tel. 21-21-59, chirurgia urazowa - Klinika Ortopedii, ul. Kopernika 19 a, tel. 21-40-46, chirurgia dziecięca i laryngologia - Szp. im. Żeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka - Klinika, ul. Kopernika 38, tel. 21-42-30, urologia - Klinika, ul. Grzegorzewska 10, tel. 21-08-30 i 18-86-12.

● 17. 04 (poniedziałek Wielkanocny): chirurgia ogólna i urazowa - III Klinika Chir., ul. Prądnicka 35, tel. 33-31-05, chirurgia dziecięca - Inst. Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11, laryngologia i urologia - Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicka 35, tel. 33-01-00, okulistyka - Witkowiec, tel. 33-94-44.

DYŻURY APTEK

● Od piątku do niedzieli: os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36 i os. Szkolne 13, tel. 44-06-90.

● Od poniedziałku do czwartku: os. Centrum A, bl. 3, tel. 44-17-36 i os. Niepodległości 3, tel. 48-01-27.

KINA

● DKF „ZGAGA” (Nowohuckie Centrum Kultury): 20. 04, godz. 18 - Forrest Gump (USA, 1994, reż. Robert Zemeckis, 6 Oskarów).

OŚR. KULTURY im. C.K.NORWIDA, os. Górali 5

● 20. 04, godz. 10 - DZIEŃ ZIEMI. Turniej Wiedzy o Środowisku dla szkół podstawowych i średnich. Prezentacja własnych „Ksiąg Cudownej Planety” i „Skarbów Ziemi”.

KLUB „KUŹNIA”, os. Złotego Wieku 14

● 20. 04, godz. 17.30 - KLUB SENIORA. W programie występ iluzjonisty Pawła PONIATOWSKIEGO.

KLUB „ŚRÓDPOLE”, os. Na Wzgórzach 17 a

● 19. 04, godz. 17 - „Śnię o tym, aby nie zabić rzy...” - popołudnie z poezją Mariusza SANIAKA z Zespołu Szkół Gastronomicznych w Krakowie.

KLUB „DUKAT”, os. Grębałów

● 18. 04 - „WIOSNA” - świąteczny konkurs plastyczny dla dzieci ze szkół podstawowych.

● 20. 04 - Rozstrzygnięcie konkursu i otwarcie wystawy pokonkursowej. Prace będą prezentowane do 6 maja.

Pogotowie pracuje non stop

WIĘCEJ WYPADKÓW, ZASŁABNIĘĆ, INFEKCJI

Pogarsza się kondycja mieszkańców, pogoda płata figle i to od kilkunastu lat. Jednak w tym roku jest szczególnie dużo nagłych zachorowań, wypadków, zasłabnięć, infekcji. Szacuje się, że w porównaniu na przykład z analogicznym okresem ubiegłego roku, tego typu sytuacji wymagających interwencji pogotowia ratunkowego jest o dwadzieścia procent więcej.

Pogotowie pracuje non stop. Lekarzy jest mniej, praca niełatwa ze względu na nagłość sytuacji i konieczność podejmowania błyskawicznych decyzji. Od zaraz nowohuckie pogotowie zatrudni lekarza anesteziologa i lekarzy innych specjalności na dyżury.

(R)

Z DYŻURU RADNYCH

5 kwietnia w redakcji „Głosu-Tygodnika Nowohuckiego” dyżurowali radni Miasta Krakowa, Stanisław Bisztyga i red. Jan L. Franczyk. Na dyżur przyszło kilkudziesięciu mieszkańców. Prawie wszyscy w sprawie opłat „do wyrównania” za lokale mieszkalne administrowane przez ADREM.

Dopłaty w atmosferze skandalu

Jeszcze nigdy nie nasłuchaliśmy się tylu krytycznych uwag pod adresem ADREMU i władz miasta jak w ubiegłą środę. Prawie wszyscy przyszli ze skargami na tryb wprowadzenia dopłat za lokale mieszkalne administrowane przez ADREM (prawdopodobnie dotyczy to także innych krakowskich PGM-ów) w związku ze zmianą sposobu płatności „z dołu”, na wnoszenie opłat „z góry”. Z większością zgłaszanych uwag musieliśmy się niestety zgodzić. Wyliczymy je w formie pytań.

1. Dlaczego lokatorzy mieszkań komunalnych nie otrzymali wraz z aneksami umów najmu i wyliczeniami należnych dopłat, stosownego wyjaśnienia zrehabilitowanego w sposób zrozumiały dla przeciętnego mieszkańca, który nie ukończył studiów ekonomicznych. Brak takiego wyjaśnienia spowodował, że prawie wszyscy lokatorzy, którzy zjawili się na dyżurze, wręcz podejrzewają, że za wszystkim kryje się

próba wyludzenia dodatkowych pieniędzy. Jedną z mieszanek os. Na Skarpie 30, pani Zofia G., stwierdziła: Proszę popatrzeć. W aneksie do umowy najmu nr 1/95 jest napisane: od 1 marca (...) centralne ogrzewanie - 52.58 zł (...) płatność należy uścić do 10 każdego miesiąca. Jeśli sumę tę wpłaciłam, np. 8 marca, to chyba znaczy to, iż centralne ogrzewanie za marzec już zapłaciłam. Tymczasem otrzymuję drugie pismo, w którym czytamy: opłaty do wyrównania za marzec (...) za centralne ogrzewanie - 52.58 zł. Pomijając fakt, czy płacę z dołu, czy z góry, dla mnie znaczy to, że za marzec płacę podwójnie - mówi rozgoryczona.

2. Pod koniec marca lub na początku kwietnia lokatorzy mieszkań komunalnych otrzymali nowe aneksy z podwyższonymi opłatami w związku z nowymi opłatami za wodę i ścieki. W tym samym czasie, lub po kilku dniach otrzymali dodatkowe

pisma dotyczące konieczności wniesienia dopłat, z terminem płatności do 10 kwietnia. Sumy tych dopłat wynosiły najczęściej od 550 do 800 tys. starych złotych. Czy nikomu nie przyszło do głowy, że właśnie zbliżają się święta - skarżył się rozgoryczony p. Jan S., mieszkaniec os. Uroczego. Moja siostra ma 2 i pół miliona emerytury. Jak zapłaci te dodatkowe 600 tysięcy? Dla niej to prawie 1/4 wszystkich pieniędzy. Ja sam pismo o dopłatce otrzymałem dopiero 3 kwietnia. Mam tydzień czasu na pożyczanie pieniędzy.

Nasze pytanie: Dlaczego ADREM nie skorzystał z paragrafu 2 Uchwały Nr 169/95 Zarządu Miasta Krakowa z dnia 6 marca 1995 r., który zezwala na rozłożenie na raty należności za miesiąc marzec br. (należność tę można było rozłożyć nawet na 6 rat!)? Dlaczego o takiej możliwości nie zostali poinformowani mieszkańcy? - wystarczyło przecież zamieścić krótką informację na tej samej karcie, na której rozliczano należne opłaty.

Będziemy wdzięczni władzom ADREM-u za ustosunkowanie się do naszych pytań. Do innych spraw zasygnalizowanych na naszym dyżurze wrócimy po świętach. Oby Święta te - pomimo wszystko - były radosne i spokojne, czego wszystkim mieszkańcom Nowej Huty życzą

Stanisław BISZTYGA
i Jan L. FRANCZYK



● Szósta ekipa, szósty rok przemian i to dokładnie w odwrotnym kierunku, niż wynegocjowano przy „okrągłym stole”. Często winą za taki rozwój wydarzeń obarcza się Solidarność.

– Zawsze występuje napięcie między elitą polityczną a – powiedzmy – opinią publiczną, nawet w ustabilizowanych demokracjach. U nas ten konflikt jest wyjątkowo ostry, bo społeczeństwo oczekiwało organizacji państwa według kryterium wartości. Opinia publiczna nie może funkcjonować bez jednoznacznych standardów – to jest dobre, a to złe, a polityka, politycy odwołują się raczej do procedury niż standardów etycznych... Skoro jest demokracja i instytucje demokratyczne wyłonione, wszystko dzieje się za przyzwoleniem społecznym – oto wersja polityków. Jednak transformacja dała tyle okazji do naruszenia uznanych społecznie norm współżycia i norm etycznych, że na-

● Wyborcy, którzy głosowali na ludzi, na program „okrągłego stołu” – zostali oszukani?

– Do pewnego stopnia tak. Chodzi tu nie tylko o nieodpowiedzialne obietnice Balcerowicza, który z pewnością zdawał sobie sprawę, że wchodzimy w dużo bardziej bolesny proces, niż on to przedstawiał. Również w tym sensie, że obok zielonego światła dla małej przedsiębiorczości i małej prywatyzacji rozpoczęto budowę kapitalizmu nomenklaturowego, który wciąż jest raczej maszynką do redystrybucji dóbr, a nie ich wytwarzania. Powstawały instytucje, które tworząc kapitał znaczną część kosztów jego tworzenia przerzucały na przedsiębiorstwa państwowe. To zaczęło się zresztą już w połowie lat 80. Ta pierwsza faza to były przybudówki przy przedsiębiorstwach państwowych, druga to stworzenie różnego rodzaju fundacji, banków komercyjnych, instytucji typu FOZZ, pozwa-

ni. Zresztą tak łatwo jest manipulować opinią publiczną! Ale na pewno coś trzeba by dać (np. masowy awans oświatowy w formie finansowanej przez państwo atrakcyjnej oświaty dorosłych czy – spółki pracownicze i akcjonariat pracy, bo w 1990 roku przeceniono nagrodę w formie swobód demokratycznych). Szybko okazało się (i potwierdzają to badania socjologiczne), że ludziom demokracja mniej kojarzy się z wolnością, a bardziej ze sprawiedliwością. W pierwszej fazie ludzie oczekiwali jeśli nie rewolucji, to większej sprawiedliwości w założeniu kosztów transformacji i tego nie dostali. W dodatku postrzegają to co się dzieje jako ciągłość. Fakt, iż te same hierarchie społeczne reprodukcją się obecnie za pomocą innych mechanizmów, nie stanowi dla nich zmiany. A pamiętajmy, że gdy w latach osiemdziesiątych pojawiły się spółki pracownicze – równoległe ze spółka-

mi. Zresztą tak łatwo jest manipulować opinią publiczną! Ale na pewno coś trzeba by dać (np. masowy awans oświatowy w formie finansowanej przez państwo atrakcyjnej oświaty dorosłych czy – spółki pracownicze i akcjonariat pracy, bo w 1990 roku przeceniono nagrodę w formie swobód demokratycznych). Szybko okazało się (i potwierdzają to badania socjologiczne), że ludziom demokracja mniej kojarzy się z wolnością, a bardziej ze sprawiedliwością. W pierwszej fazie ludzie oczekiwali jeśli nie rewolucji, to większej sprawiedliwości w założeniu kosztów transformacji i tego nie dostali. W dodatku postrzegają to co się dzieje jako ciągłość. Fakt, iż te same hierarchie społeczne reprodukcją się obecnie za pomocą innych mechanizmów, nie stanowi dla nich zmiany. A pamiętajmy, że gdy w latach osiemdziesiątych pojawiły się spółki pracownicze – równoległe ze spółka-

mi. Zresztą tak łatwo jest manipulować opinią publiczną! Ale na pewno coś trzeba by dać (np. masowy awans oświatowy w formie finansowanej przez państwo atrakcyjnej oświaty dorosłych czy – spółki pracownicze i akcjonariat pracy, bo w 1990 roku przeceniono nagrodę w formie swobód demokratycznych). Szybko okazało się (i potwierdzają to badania socjologiczne), że ludziom demokracja mniej kojarzy się z wolnością, a bardziej ze sprawiedliwością. W pierwszej fazie ludzie oczekiwali jeśli nie rewolucji, to większej sprawiedliwości w założeniu kosztów transformacji i tego nie dostali. W dodatku postrzegają to co się dzieje jako ciągłość. Fakt, iż te same hierarchie społeczne reprodukcją się obecnie za pomocą innych mechanizmów, nie stanowi dla nich zmiany. A pamiętajmy, że gdy w latach osiemdziesiątych pojawiły się spółki pracownicze – równoległe ze spółka-

mi. Zresztą tak łatwo jest manipulować opinią publiczną! Ale na pewno coś trzeba by dać (np. masowy awans oświatowy w formie finansowanej przez państwo atrakcyjnej oświaty dorosłych czy – spółki pracownicze i akcjonariat pracy, bo w 1990 roku przeceniono nagrodę w formie swobód demokratycznych). Szybko okazało się (i potwierdzają to badania socjologiczne), że ludziom demokracja mniej kojarzy się z wolnością, a bardziej ze sprawiedliwością. W pierwszej fazie ludzie oczekiwali jeśli nie rewolucji, to większej sprawiedliwości w założeniu kosztów transformacji i tego nie dostali. W dodatku postrzegają to co się dzieje jako ciągłość. Fakt, iż te same hierarchie społeczne reprodukcją się obecnie za pomocą innych mechanizmów, nie stanowi dla nich zmiany. A pamiętajmy, że gdy w latach osiemdziesiątych pojawiły się spółki pracownicze – równoległe ze spółka-

CO SIĘ DZIEJE?

z prof. JADWIGĄ STANISZKIS rozmawia Tomasz Sypniewski

pięcie jest olbrzymie, spowodowane tym, że społeczeństwo oczekiwało czegoś innego.

● „Okrągły stół” zapowiadał organizację kraju według kryteriów wartości.

– Paradoxs „okrągłego stołu” polegał na tym, że strona komunistyczna była już wtedy zdecydowana na przejście do gospodarki kapitalistycznej, bo – z racji wykorzystania „reszty władzy” ułatwiającej uprzywilejowany start do gospodarki rynkowej – była przygotowana do przetwarzania nawet rygorów stabilizacyjnych. Paradoksalnie, rozczarowaniem dla strony komunistycznej było wyznaczenie przez stronę solidarnościową delegacji o orientacji socjaldemokratycznej.

● Przeciwnicy, zdaniem komunistów, byli za bardzo lewicowi?

– Tak; trzeba przecież pamiętać, że w tle „okrągłego stołu” i odtworzenia Solidarności stał między innymi interes banków zachodnich, zaniepokojonych możliwością utraty pożyczonych w Bloku Komunistycznym pieniędzy – około 100 miliardów dolarów. Odmowa spłaty tego długu oznaczałaby krach zachodniego systemu bankowego. Zachód był zainteresowany takim rządem, który z jednej strony nie podporządkowałby się namowom Moskwy, aby nie płacić długów, a z drugiej mógłby wymusić na społeczeństwie rygorystyczną politykę stabilizacyjną, której sami komuniści nie mogli wprowadzić. Z taką ekipą mogliby rozmawiać o spłacie długów, więc byli zainteresowani bardziej liberalną opcją niż ta, która żarysowała się po stronie solidarnościowej w czasie „okrągłego stołu”. Zresztą postkomunistyczni negocjatorzy, negocjujący umorzenie części długu obcywiali, że doprowadzą do sprywatyzowania połowy majątku państwowego do roku 1993... Prawdopodobnie rozumieli prywatyzację tak jak w okresie NEP-u jako oddawanie czegoś tak, by nie utracić kontroli. Tak więc gotowość komunistów i naciski z zewnątrz spowodowały, że do pierwszego pookrągłostołowego rządu weszli ludzie z programem stabilizacyjnym, a nie socjaldemokratycznym, który był wynegocjowany.

lających na finansowanie z budżetu kilkunastu największych nomenklaturowych firm. Etap trzeci – faza obecna – to funkcjonowanie nomenklaturowych kapitalistów w zorganizowanych grupach i w tzw. hybrydowej formule własności; np. w jakiejś dziedzinie powstaje instytucja-matka, wokół której skupia się grupa przedsiębiorstw, uzyskujących dzięki niej wyłączność na jakiś rynek, czy wyłączny dostęp do instytucji obniżających koszty i ryzyko (np. gwarancje eksportowe czy fundusz ubezpieczenia ryzyka). To jest już bardziej skomplikowane, bo wciągany jest w to także kapitał często prywatny – poprzez fundusze powiernicze. Wszystko to służy międzysektorowemu przesuwaniu środków: z sektora państwowego budżetu – do rąk prywatnych. Można to określić jako wstępną akumulację i koncentrację kapitału.

● Tak to się wszystko ułożyło...

– Brałam udział w dyskusji w „Więzi”, podczas której spytałam Kawałca – wówczas bliskiego współpracownika Balcerowicza – jak dalece to wszystko było zaplanowane. Powiedział, że odejście od powszechnej prywatyzacji wynikało z błędnej oceny czasu, jaki dostali od wyborców. Chcieli prawdziwej prywatyzacji, ale chcieli – tak mówił – przygotować to dobrze, lepiej niż Czesi czy Estończycy. Więc prywatyzację prowadzono bardzo powoli, blokowano reprivatyzację, a trwająca od lat osiemdziesiątych kapitalizacja nomenklaturowa – bardzo dobrze przygotowana, przetestowana – rozwija się. Choć nawet w takim wariancie można było dopilnować, by środki z sektora państwowego służyły dofinansowaniu prawdziwego sektora prywatnego, a nie struktur hybrydowych. Dlaczego tego nie zrobiono – trzeba zapytać Balcerowicza.

● A może by tak zapytać o akceptację kierunku przemian społeczeństwa, które głosowało za demokracją i uwłaszczeniem, a dostało potężny aparat państwowy i nomenklaturę w nowym stylu?

– Referendum byłoby pytaniem o kierunek przemian tych, którzy na tych przemianach skorzystają ostat-

ni nomenklaturowymi – to było dużo większe przyzwolenie społeczne na taki rodzaj gospodarowania, bo ten model jawił się jako bardziej racjonalny. Ludzi do kapitalizmu ciągnęło.

● ...i przestało.

– Skąd! Równoległe z maszynką redystrybucyjną w postaci „kapitalizmu politycznego” rozwija się przecież z niesamowitym dynamizmem sektor prywatny i szara strefa, choć są pozbawione wszelkich udogodnień, jakimś dysponuje zorganizowana nomenklatura – gwarancji, funduszy eksportowych, ubezpieczeń rynkowych, łatwości dostępu do tanich kredytów. Koszty operacji są tu dużo wyższe i żadnych ułatwień, a mimo to – lawinowy rozwój.

● Może nie starcza pieniędzy, by ten sektor popierać?

– Wystarczy stworzyć system ubezpieczeń ryzyka czy gwarancji eksportu nie według klucza politycznego, a efektywnościowego, skorzystać z rezerw dewizowych do stworzenia puli kredytów niskoprocentowanych na inwestycje i obniżyć – znieść – cła na import maszyn i urządzeń. Na to nie trzeba szukać pieniędzy, bo są. Byłaby wówczas szansa na odejście od modelu, w który się wpędziliśmy, a który nie ma elementów modernizacyjnych. Obecnie przychodzą do nas inwestycje tzw. ostatniego cyklu życia produktu, czyli to co już tam schodzi z rynku i przestaje być modne. Nie ma w nich miejsca na rodzime innowacje. Właściwie nasi inżynierowie przestają być potrzebni, bo nie ma efektu mnożnikowego, który sprowadzane i unowocześniane u nas technologie ustanowiłby stymulatorem rozwoju wielu branż. Nigdy nie powstało dość silne lobby, które hamowałoby pogłębianie się zapasów technologicznej.

● Ale kapitalizm nomenklaturowy miał swoje lobby od połowy lat 80.

– Gdy tylko w ZSRR zaczęła dominować opcja, że w zasadzie nie szkodzi obronności imperium wyłączenie Europy Centralnej (a więc i Polski) z systemu tej obronności (i twarzą frakcja wojskowych została rozbita przez Ogarkowa – było to

FOZZ był m.in. elementem maszyn transferowania majątku na Zachód, otrzymującym subwencje z budżetu.

● Jak z tego wynika społeczeństwo nigdy nie było świadome, co się właściwie dzieje. Czy nie pora już na kolejny – uczciwszy „okrągły stół”, nim przyjdzie rewolucja?

– Nie ma mowy o „okrągłym stole”, ja nie wierzę w takie jednorazowe rozwiązanie. Zresztą frustracja i niezadowolenie nie są wystarczającym warunkiem sytuacji rewolucyjnej. Nie ma atmosfery przemiany, gdy nie ma wizji alternatywnej ani konkretnego określenia, na czym polega konflikt. Solidarność jako symbol walki dobra ze złem dawała wizję państwa zorganizowanego podług kryteriów wartości. Dlatego to było takie nośne. W tej chwili niczego takiego nie ma i jedynie co można moim zdaniem artykułować to projekty reformistyczne. Choć jedno jest definiowalne – elity postsolidarnościowe politycznie świadome odrzuciły standardy, wokół których formowała się opinia publiczna – twierdząc, że kryteria „dobra i zła” nie da się stosować w okresie transformacji. Ale to za mało, by układ się zmienił. Dopiero kiedy jest wizja podziału, uświadomienie, na czym polega konflikt, a jednocześnie w sposobie definiowania konfliktu jest projekt przyszłego systemu – zmiana jest możliwa. Tego dziś nie ma. Krótko: bez utopii nie ma masowej mobilizacji.

● Solidarność neguje sposób podziału, odwołuje się do kryteriów „dobra i zła”, firmuje społeczny projekt konstytucji...

– Dziś Solidarność dość dobrze nazywa wady transformacji. Zwłaszcza gdy mówi o sprawach edukacji i zarzuka, że tutaj dokonuje się zbrodnia wyniszczania dobrego systemu oświatowego i kapitału ludzkiego. Kapitał ten dawał nam szansę przeskoczenia pewnych etapów rozwoju i szybszego dojścia do tzw. społeczeństwa informacji XXI wieku, opartego na bezpośrednich powiązaniach informacyjnych jednostek i małych grup (via np. internet), przy minimum hierarchii i przez narzucanie z góry systemów deko-

model. Gdy dodamy do tego dążenie do oligarchicznego, nierównego rozłożenia bogactwa, widać tendencję do hamowania prawdziwej transformacji ustrojowej. I tu też Solidarność – walcząc z kolosami zajmującymi się bardziej redystrybucją kapitału niż jego tworzeniem – walczy o zmianę układu. Chce kapitalizmu powszechnego, a nie – kapitalizmu politycznego. Wzrost w krajach zachodnich odbywał się przez stworzenie masowej kategorii przeciętnych, żyjących na przyzwoitym poziomie konsumentów, napędzających gospodarkę. Co ważne – walcząc z monopolami nomenklaturowego kapitalizmu, Solidarność nie domaga się pieniędzy, których nie ma, ale żąda zmiany zasad podziału.

Wreszcie – inwestycje, o czym też mówi Solidarność. Nie ma rozwoju bez inwestycji. Na tym polegała Japonia, Korea, Tajwan – inwestycje i usprawnienia technologiczne. U nas wyrzuciło się poza nawias transformacji całą średnią i wyższą kadre techniczną, a wyciąga się – jako fachowców – ludzi z dawnego aparatu komunistycznego. Zresztą nie tylko inteligencję techniczną wypycha się na margines. Na przykład do ekspertów ekonomicznych bierze się trzeciorzędnych specjalistów zachodnich, a nie wykorzystuje się własnych, naprawdę dobrych.

● Nie referendum, nie „okrągły stół”... To może wybory wyłonią prospołeczną frakcję z obecnych elit i dokooptują nowych ludzi?

– Wybory mogą ujawnić prawdziwą linię podziału, nie przebiegającą między partiami, a między grupami interesu; ludźmi, którzy są rozrzućeni po różnych partiach, a ich „przynależność” widać w poszczególnych głosowaniach. To wszystko. Czas prawdziwej reformy musi być poprzedzony wyartykułowaniem prawdziwych punktów konfliktu i przedstawieniem programu reformy „reform” tak, by ludzie to rozumieli.

rozmawiał
TOMASZ SYPNIEWSKI
(za „Tygodnikiem Solidarność”
12 (340) 1995 r.)



W DOBREJ CZY ZŁEJ WIERZE?

(CIAĞ DALSZY ZE STR. 1)

W nr 34 „GTN” z 26 sierpnia ub. roku w artykule „Nowoczesny – Złoty Wiek” czytamy m.in.: „Te kioski, które niedawno włączyły się do spółki „Złoty Wiek”, znajdujące się od strony ul. Srebrnych Orłów pozostaną uzupełnione taką właśnie (jak pozostałe) elewacją. Jak nam powiedział prezes Spółki, a zarazem kierownik placu, zarządzający nim Kazimierz FLIŚNIK, wśród kupców nie ma żadnych nieporozumień (...)”.

Niestety, nieporozumienia były i są. Chyba, że pan R. nie zasłużył na miano kupca, to wtedy by się wszystko zgadzało. Nie wszystkie też z wymienionych w tej notatce prasowej kioski „włączyły” się i nie wszyscy właściciele podpisali ze spółką umowę dzierżawną.

Poddzierżawianie, wydzierżawione od gminy Kraków przez Spółkę Kupiecką – Złoty Wiek terenu na warunkach – jak twierdzi – nie do przyjęcia, jeden z nich oprotestował.

Konflikt trwa już od maja 1994 r.

PRYWATNE RANCHO – ZŁOTY WIEK?

Urząd Miasta Krakowa jest władny nie dopuścić do niepotrzebnego procesu jaki będzie prawdopodobnie pan R. zmuszony wytoczyć Spółce Kupieckiej z o.o. – Złoty Wiek.

W marcu ub. roku upływał okres krótkoterminowej, 3-letniej dzierżawy gruntu przy ul. Srebrnych Orłów, obok placu targowego, na którym to gruncie pan R. wybudował w 1991 r. kiosk handlowy. Umowa dzierżawy zobowiązywała pana R. do powiadomienia właściciela terenu (Urząd Miasta Krakowa) o chęci jej przedłużenia, co pan R. zrobił już w grudniu 1993 r.

Procedura przedłużenia dzierżawy nakazywała również uzyskanie opinii architektonicznej. W marcu 1994 r. Wydział Architektury w Nowej Hucie wydał pozytywną opinię urbanistyczną. Niestety, mimo dopełnienia formalności Urząd Miasta w maju 1994 r. powiadomił pana R., że nie zamierza przedłużać umowy dzierżawnej. W związku z sugestiami Rady Dzielnicy XV – Mistrzejowice, grunt, na którym stoi kiosk pana R. został włączony do targowiska, a cały teren wydzierżawiony Spółce z o.o. Złoty Wiek.

W czerwcu 1994 r. Spółka przedłożyła panu R. do podpisania umowę korzystania z terenu. Warunki przedstawione w umowie – jak twierdzi pan R. – były nie do przyjęcia **głównie z uwagi na zbyt krótki okres dzierżawy (pół roku) oraz stawkę czynszową 135.000 starych zł za metr kw. gruntu. W tym czasie spółka płaciła Urzędowi Miasta 7.500 zł za metr kw. gruntu.**

Mimo wielu odwołań pana R. (m.in. do Urzędu Miasta) spółka nie zamierzała zmienić warunków umowy. Wówczas (w lipcu 1994 r.) wystąpił on w obronie swoich praw na drogę sądową. Tylko dzięki mediacjom jednego z radnych z mojego okręgu wyborczego, dr. Stanisława BISZTYGI, konflikt ze spółką został zażegnany i na spotkaniu 8 sierpnia 1994 r. w Wydziale Handlu i Usług Urzędu Miasta Krakowa podpisano protokół, który zobowiązywał pana R. do podpisania umowy ze spółką na korzystanie z terenu do 31 grudnia 1994 r. Natomiast spółka zobowiązywała się do przyjęcia pana R. w poczet członków spółki po 31.12.94 r. Zadeklarowała również, że nie usunie kiosku z placu.

Ponieważ doszło do porozumienia, a to przez strony zostało podpisane, pan R. złożony w sądzie pozew wycofał i we wrześniu ub. roku złożył wniosek o przyjęcie do kupieckiej spółki.

Przypominał spółce (bo ta milczała) o zobowiązaniach i w styczniu i w lutym br. Bezskutecznie. Znowu proponowano panu R. podpisanie umowy o „poddzierżawieniu” gruntu.

A pan R. znowu uznał, że działanie kupieckiej spółki

jest niezgodne z prawem, gdyż dzierżawcy nie wolno poddzierżawiać gruntu. Odmówił więc podpisania umowy, a wstrzymując się z płaceniem pobieranego bez podstawy prawnej czynszu dzierżawnego za marzec 1995 r. dołał oliwy do ognia. Wówczas to prezes spółki oświadczył mu, że podejmuje decyzję o likwidacji kiosku. Dla niego (prezesa) spisany w Urzędzie protokół nie ma znaczenia prawnego, jest nic nie znaczącym papierem.

Przybyło kłopotów panu R. Pan prezes kupieckiej spółki próbuje go przepędzić z parkingu przed jego kioskiem, gdzie na chwilę zatrzymał samochód podczas wyładunku towaru. Parking był prawie pusty. Była godz. 7 rano.

Rozpoczęte na początku marca prace elewacyjne kiosku pana R., prezes spółki usiłował wstrzymać oświadczaając monterom, że szkoda ich roboty, bo ten kiosk i tak będzie usunięty z jego terenu.

15 marca, tego roku, spółka przesłała panu R. ultimatum, że jeśli do 15 kwietnia nie podpisze umowy to usunie kiosk z placu.

Pytam pana R. o co tak naprawdę mu chodzi?

– Chcę odzyskać swoje prawa, jakie miałem będąc dzierżawcą. Nie mogę pozwolić na to, by konkurujące ze mną kioski ustalały mi wysokość czynszu, czy też decydowały o jego likwidacji, a więc i mojej działalności. W ubiegłym roku prezes głośno mówił, że jego spółka nosi się z zamiarem wykupienia tego terenu (który dzierżawi). Wiem, że ma prawo pierwokupu po 10 latach dzierżawy, a więc już niedługo, bez żadnych przetargów może stać się właścicielem prywatnym też mojego kiosku.

● **Nosi się Pan z zamiarem wystąpienia na drogę sądową. Co Pan robi, gdy Pan przegra?**

– Zawsze trzeba się liczyć z przegraną. Gdy to się stanie wystąpię z roszczeniem o wyłączenie kawałka gruntu pod moim kioskiem spod zarządu spółki i o odszkodowanie. Wierzę jednak, że do procesu nie dojdzie, gdyż nadal mam nadzieję, że spółka wykaże odrobinę dobrej woli.

● **Co na to UMK i Rada Dzielnicy XV, za sugestią których, wydaje się, traci Pan swój kiosk? Czy tak dla zgody nie można podpisać kolejnej, indywidualnej umowy dzierżawnej?**

– Na tak postawione pytanie ja odpowiedzieć nie mogę. Uważam jedynie, że w państwie prawa, a takim chciałbym widzieć mój kraj, wszystkie podmioty gospodarcze winny być jednakowo postrzegane bez względu na to czy jest to indywidualna działalność gospodarcza, dajmy na to kiosk, czy też spółka prawa handlowego z ograniczoną odpowiedzialnością.

DOBRA WOLA?

O wypowiedź na temat zaistniałego konfliktu poprosiłam przewodniczącą Rady i Zarządu Dzielnicy XV – Mistrzejowice, p. Marka HAREŃCZYKA.

Pan R. powołuje się na ustalenia, których praktycznie nigdy nie było. Do maja 1994 r. trzy kioski, w tym i kiosk p. R., miały podpisaną umowę dzierżawy z Wydziałem Geodezji i Mienia Komunalnego. Umowy te wygasły w 1994 r. Mając na uwadze dobro właścicieli tych kiosków Rada Dzielnicy wyszła naprzeciw ich sugestiom, jak również życzeniom mieszkańców, i podjęła uchwałę o włączeniu ww. kiosków w obszar placu targowego, pod warunkiem dopeł-

nienia przez nich wszystkich formalności związanych z przystąpieniem w poczet członków Spółki Kupieckiej – Złoty Wiek. M.in. posiadający te kioski powinni podpisać umowę najmu powierzchni użytkowej z Zarządem Spółki do 31 grudnia 1994 r., no i ponosić opłaty z tego tytułu. Należy nadmienić, że umowa pomiędzy gminą Kraków, a Spółką Kupiecką z o.o. została zawarta na okres 10 lat, tj. do 2000 roku.

Pan R., który nie zdecydował się na podpisanie takiej umowy dzierżawy na 1995 rok, nie może być traktowany poważnie. Jeżeli ktoś chce dochodzić swoich roszczeń to musi sam wypełniać swoje obowiązki. Z moich informacji wynika, że wszyscy kupcy „włączeni” do targowiska, z wyjątkiem p. R., podpisali umowy tej samej treści. Nawet kiosk Lotto podpisał taką umowę.

– 27 marca br. p. R. zaproszony został na rozmowę z członkami Komisji Handlu i Usług Rady Dzielnicy celem złożenia dodatkowych wyjaśnień. Chodziło również o wysłuchanie obydwu stron konfliktu: prezesa Spółki i p. R. Pan R. zobowiązał się dostarczyć odpowiednie dokumenty na poparcie swoich słów. Do dziś, czyli do 4 kwietnia, dokumentów takich nie otrzymaliśmy.

Pan R. nie ma wrogów ani w Zarządzie Rady ani w Komisji i śmiem twierdzić, że i w Zarządzie Spółki Kupieckiej. Komisja Handlu rozstała się z p. R. przekonana o polubownym załatwieniu konfliktu – mówi Jan NITKIEWICZ, przewodniczący tej Komisji.

„Kończącym wnioskiem Komisji jest poparcie p. R. odnośnie do przystąpienia do udziału w Spółce »Złoty Wiek« po wcześniejszym uregulowaniu wszystkich formalności oraz zaległości finansowych” – cytuję fragment z protokołu tej komisji.

– Jeżeli p. R. nie dopełni formalności Rada i Zarząd Dzielnicy XV poprze stanowisko Zarządu Spółki i wystąpi do Wydziału Handlu i Usług UMK z wnioskiem o zerwanie umowy – powie przewodniczący Rady Dzielnicy.

SYTUACJA PATOWA

– Pan R. postawił siebie i Spółkę w sytuacji patowej nie podpisując umowy, która obliguje go do przestrzegania regulaminu placu targowego i uchwały Rady Miasta Krakowa – mówi prezes Spółki Kupieckiej „Złoty Wiek” Kazimierz FLIŚNIK.

Oświadcza również, że pomimo sympatii jaką jest darzony p. R. przez część współników i licznych klientów, jeżeli nie dopełni do 15 kwietnia formalności zobligowany zostanie do usunięcia kiosku w ciągu 14 dni. Jeżeli zaś p. R. wypełni swoje powinności, to sprawa jego ewentualnego przyjęcia w poczet członków Spółki stanie na pierwszym walnym zebraniu, które zwołane zostanie po zakończeniu modernizacji, przewidzianym do końca kwietnia.

Moi rozmówcy powiedzieli: „Panie R., dopełnij Pan formalności. Sprawy nie było”.

Pan R. nie dowierza Spółce. Rok temu dopełnił formalności i podpisał umowę korzystania z terenu (tzw. poddzierżawy) do 31 XII 1994 r., czyli do czasu zakończenia modernizacji placu. Wtedy miał być przyjęty w poczet członków kupieckiej spółki. Modernizacji planu nie zakończono i pan R. nie stał się członkiem. Znowu historia może się powtórzyć.

Czyżby Spółka dążyła do zlikwidowania niewygodnej konkurencji? Ciekawa jestem, co o tych poczynaniach sądzą klienci tego kiosku (mięsnego), którzy, co widać (kolejki), chętnie robią tu zakupy?

Czekamy na listy. O losach kiosku p. R. poinformujemy.

Janina DZIURO



MODLITWA O CUD

Rozpędzony, inwalidzki wózek budzi zdziwienie przechodniów. Dziwi, gdyż jedzie środkiem ulicy Klasztornej. Jest przyczyną małych korków, lecz kierowcy omijają go ostrożnie. Wreszcie szczęśliwie wjeżdża w bramę Opactwa Ojców Cystersów w Mogile.

– Wziąłem przepustkę ze szpitala z Witkowicach. Leżę tam na rehabilitacji. Wsiadam, a raczej życzliwi ludzie wsadzają wózek ze mną do autobusu, potem inni przesadzają mnie na tramwaj, wreszcie jadę już Klasztorną sam. Ulicą, gdyż nierówne chodniki i wysokie kraężniki nie są dla wózków inwalidzkich. Kolejna życzliwa osoba pomoże mi pokonać stopnie prowadzące do Bazyliki.

Marek przyjeżdża tu wózkiem już od kilku miesięcy. W każdy pierwszy piątek miesiąca. Ma dwadzieścia pięć lat.

– To ja jestem ten sławny „przypadek” sprzed dwóch lat. Zachciało mi się przeprawić przez Dłubnię po grubej rurze ciepłociągów. Spadłem. Przetrąciłem kręgosłup – mówi krótko.

Gazety rozpisują się o pielgrzymkach do Lour, czy naszej rodzimej Częstochowy. O Mogile słyszy się mało. Może nawet mniej niż przed wiekami, gdy mogiński sanktuarium Krzyża Świętego odwiedzało królowie i poci. Mało wie o nim Nowa Huta. Może nawet mniej, niż pielgrzymi przybywający tu z odległych nierzaz stron.

Jest pierwszy piątek kwietnia 1995 roku. Dwustutysięczna dzielnica, wyrosła obok klasztoru, żyje już przedweekendowym rytmem. W Hucie im. T. Sendzimira, „młodszej” od klasztoru o siedem wieków, mijają pracowita połowa zmiany popołudniowej.

Cichy do tej pory plac przed Bazyliką zaludnia się. Podjeżdżają autobusy, wysypujące gromadki pielgrzymów: pierwszy, drugi, trzeci, dwudziesty... W któryś z ubiegłorocznych pierwszych piątków miesiąca bracia klasztorni naliczyli ich aż 87!

– „Głos Tygodnik Nowohucki”? – zastanawia się przez chwilę Marek. – A tak, drukowaliśmy was, gdy pracowałem w Zakładach Graficznych przy Rondzie Kotlarskim. To było przed moim wypadkiem.

Skutkiem wypadku był paraliż połowy ciała. Od pępka w dół.

– Rozpadł mi się krąg dziesiąty, jedenasty miałem pęknięty. Z medycznego punktu widzenia nie mam szans na to, bym z powrotem chodził – Marek przywiązał swym bezwładnym stopom taśmę do podpórki na nogi.

Wypadek zmienił jego życie.

– To przebiegało bardzo powoli. Jeszcze się upilem „na wózek”. Jeszcze się buntowałem, nie mogłem pogodzić się z tym, że Bóg tak

mnie doświadczył. Przez półtora roku się buntowałem. Napisano przecież w Piśmie Św.: „proście, a otrzymacie”, więc zwróciłem się w tym kierunku: jeżeli się nawrócę, to po pół roku wszechmogący Bóg przywróci mi władzę w nogach. Pojadę do Lour, czy gdzieś do innego „świętego” miejsca i na pewno uzyskam szczególne łaski. Do Lour pojechałem sam. Na wózek. Przewożem z Krakowa. We Włoszech pracowałem przed wypadkiem, znałem więc język. Z Marsylii musiałem pokonać jeszcze sześćset kilometrów pociągiem. Pomogła mi grupa włoska. W misji polskiej w Lour spędziłem dwa tygodnie. Gdybym musiał zapłacić – nie miałbym czym. Moczyłem się przez tydzień, w wannach z wodą z Lour. Nie uzyskałem jednak cudownego wyzdrowienia. Lecz jeszcze nie dałem za wygraną. Pod wpływem książki „Z Chrystusem przybitym do krzyża”, opowiadającej o życiu ojca Pio, postanowiłem pojechać do miejsca, gdzie on żył. Znowu do Neapolu przewożem, a dalej na wózek już sam. I znowu cudu nie było...

Przez półtora roku miałem dla Pana Boga to jedno „ale”: Ja się będę modlił, pielgrzymowałem, ale Ty Boże mnie uzdrów. I o to wtedy przede wszystkim się modliłem. Aż nagle, jakby ktoś ręką odjął: „ale” znikło. Teraz myślę: Boże, Ty mnie uzdrówisz, bo jesteś w stanie to zrobić, lecz będzie jak zechcesz. Może będę musiał pozostać na wózek? Jeżdżę do Częstochowy, to do Mogiły na pierwszopiątkowe nocne czuwania. Ktoś mógłby powiedzieć, że nie mam co robić i dlatego realizuję się w modlitwie. Ja wiem, że nie mogę pracować, mam dużo czasu i nie mogę go marnować. Modlę się za grzeszników, za swoją rodzinę, za dusze w czyśćcu cierpiące. Proszę o „osobisty” cud zostawiam na końcu.

Na małym placu przed kościołem zaczyna już brakować miejsca dla autobusów. Rejestracje świadczą o tym, że przybyły tu z różnych stron kraju. Wiele jest pojazdów z województw: nowosądeckiego, kieleckiego, bielskobialskiego i radomskiego.

Dwa autobusy przyjechały ze Sławkowa, małej miejscowości „od Katowic w kierunku Olkusza”.

– W drodze pielgrzymi przede wszystkim modlą się, śpiewają religijne pieśni. Zwykle prowadzi to jedna osoba. Ona intonuje pieśni i modlitwy. Mamy mikrofon w autobusie. My jeździmy tu co miesiąc, regularnie, już od

dwóch lat – mówi kierowca pielgrzymki ze Sławkowa. – Na początku to o Mogile nie słyszałem, ale w parafii zbierano chętnych na wyjazd, przyjechałem pierwszy raz i tak już jeżdżę. Jeden autobus był za mały dla pątników.

Na pulpicie obok kierowcy modlitewnik i kartki z napisanymi dużymi czcionkami – „dla słabszych oczu osób starszych” – pieśniami i modlitwami.

– Tam z boku był taki dobry plac do parkowania, stało się, ale Straż Miejska chodziła i zabroniła – mówią kierowcy.

– Przyjechaliśmy z Szydłowca. Wyjechaliśmy o drugiej po południu, po trzech godzinach byliśmy w Mogile. O co się będę modlić – zastanawia się młoda kobieta. – O moją rodzinę. Szczególnie o dzieci. Żeby były zdrowe, bo ostatnio mi chorują. Mam ich trójkę: jedną, dziesięć i pięć lat. Będę się modlić o zdrowie dla najmłodszego synka. Często zapada mi na anginy, przeziębienia.

– Jeżdżę tu już od sześciu lat. Dawniej to rzeczywiście było trudno tu się dostać. Trzeba było się przesiadać. Musiałam jeździć do Bukowna Miasta, potem przesiadać się na pociąg do Szczakowej, ze Szczakowej do Krakowa i z Krakowa tramwajem. A jak się kończyło nocne czuwanie, to trzeba było do rana czekać na pierwszy pociąg. Teraz to mamy wygodę. Autobus zabierze spod domu i pod dom odwiezie, więc dlaczego dzisiaj mam nie jeździć? – mówi starsza kobieta.

– Za rodzinę, za wnuczki chcę się modlić. O zdrowie, pokój i zgodę w rodzinie mojej córki, bo zięć lubi wypić. O przebaczenie grzechów. Żeby się dostać do nieba – uśmiecha się inna pątniczka. – Bilet kosztuje niedrogo. Mniej niż w „pekaesie”. A tu można kupić takie tanie i piękne książki. „Przekroczyć próg nadziei” kosztuje 21 tysięcy złotych! A ta piękna książka o św. Genowefie 18 tys. Dla sąsiadki kupiłam też kasety magnetofonową z „Drogą Krzyżową”. Przepiękna... Mam już taką w domu i słucham.

– Już dawno wiemy, że tu, w Mogile, jest taki cudowny krzyż. Ja sam tu już szósty raz jestem. Dziś cały autobus nas przyjechał. Z Jabłonki, koło Nowego Targu. Mężczyzn z pięciu będzie. Reszta to kobiety. Będę się modlił, żeby się dobrze powiodło, by pieniądze były, no i o szczęście w rodzinie. Za dziećmi, by się im nie stało co złego – powie góral spod Nowego Targu.

„Miłosierdzia, Boże mój, ześlij z nieba na lud swój” – śpiewają wierni na pierwszopiątkowej procesji rozpoczynającej całonocne czuwanie pielgrzymów przy krzyżu.

Te „pierwsze piątki” stają się bardzo uczęszczane przez pielgrzymów od roku 1977. Prze-

trwały stan wojenny i – jak mówią w klasztorze – przybywa pielgrzymów, wbrew zaliczanym czasem. W 1987 roku Sanktuarium odwiedziło blisko 150 tysięcy pątników.

Nie da się uściślić początków mogińskiego Krucyfiksu, jego publicznego kultu.

Legenda chce, by Krzyż przypłynął Wisłą, ale niejednotyły styl artystyczny i brak przekazów piśmiennych utrudnia ocenę. Można by wiązać metrykę Krucyfiksu z osobą Kazimierza Wielkiego. Uchodzi on za drugiego w dziejach mogińskiego opactwa fundatora. Wykończył kościół, rozbudował klasztor, obdarzając go licznymi przywilejami i darowiznami. „Miałby być krzyż wotum ekspiacyjnym, końcowym akordem prac?” – sugeruje w ostatnim informatorze „MOGILA – Opactwo Cystersów” ojciec Iwo KOŁODZIEJCZYK.

Wśród licznych dziękczynnych wotów zawieszonych w kaplicy krzyża zadziwiają dwa: metalowe modele – miniaturki samolotów. Jeden z nich ofiarował w 1934 roku lotnik Wojska Polskiego cudem uratowany w katastrofie samolotowej na polach gospodarzy z pobliskich Kujaw.

Na ławce przed krzyżem wiele mosiężnych tabliczek z podziękowaniami za łaskę: zdrowia, pomyślnie zdanych egzaminów, cudownego ocalenia z katastrofy komunikacyjnej.

– Miejsce, gdzie czuje się obecność Boga, jest na naszej polskiej ziemi wiele. Jest wiele Sanktuariów Matki Bożej. Mniej jest Sanktuariów Chrystusa. Jednym z nich jest Sanktuarium Krzyża Świętego w Mogile, znane od Średniowiecza – mówi ojciec przeor Patryk KAISER.

– W dzisiejszym świecie byłoby duże zapotrzebowanie na cuda, na coś namacalnego. Cud jest zawsze jakąś nadzwyczajną interwencją Boga, wykraczającą poza prawa natury. W dzisiejszym świecie, gdzie człowiek wykazuje się brakiem wiary i żąda w jakimś sensie tego cudu od Boga. Ale wiara jest prawdziwa wiedza, kiedy opiera się na zawierzeniu Bogu. Nie żąda znaku, nie żąda cudu.

Tu i ówdzie pojawiają się nadzwyczajne zjawiska. Ludzie ciągną do Medjugorje, do Chiavettii we Włoszech, tam gdzie ma miejsce zjawisko płaczącej Madonny, poruszeni tym, że jednak Bóg daje sygnał. W tego typu wypadkach Kościół zachowuje dziś dużo ostrożności.

– Zjawisko zwiększającej się liczby pielgrzymów trudno wytłumaczyć. Przyjeżdża do Mogiły coraz więcej młodych ludzi. Zwiększa się liczba spowiedzi. I nie zdradzę tu tajemnicy spowiedzi, że są one prawdziwie głębokie, czynione z potrzeby serca, z przekonania. Wielkim cudem jest cud przemiany człowieka, wewnętrznej przemiany w sakramencie pojednania. I to jest największy cud, który się tu dokonuje u wielu pątników.

Późno w noc trwa w każdy pierwszy piątek miesiąca czuwanie w mogińskim klasztorze. Gdy nad ranem pielgrzymi będą wyruszać do domu, Nowa Huta będzie budzić się ze snu.

Krystyna LENCZOWSKA

Horoskop wiosenny

KWIATEM JESTEŚ

Bardzo często ludzie szukają odpowiedników w naturze. W osobliwości, na przykład kwiatów, możemy odkryć tajemnice naszej charakterystyki. Mówimy, że dziewczyna jest piękna i kapryśna jak róża, albo ktoś znowu przypomina wyniosłą lilie. W tym horoskopie każdy odszuka swój kwiatek. Milej zabawy.

NARCYZ (21 III – 20 IV). Narcyz patronuje osobnikowi pewnemu siebie, porywczemu, takiemu który nie rozdrabnia włosa na czworo, lecz bierze życie takim, jakie ono jest. Narcyz może przetrwać najgorsze mrozy, najtrudniejsze chwile. Jest bardzo samodzielny. Jeśli zdarzą się narcyze nieśmiałości, bo wzdychając niewiele osiągną. Człowiek – Narcyz to twardy osobnik, trudności go hartują. Odradza się jak mitologiczny feniks z popiołów. Narcyz niechaj szuka towarzystwa Naparstnicy lub Mandragory.

RÓŻA CHIŃSKA (21 IV – 20 V). To wyjątkowy esteta, w każdym calu. Ludzie spod tego znaku kochają porządek i umiar. Są bardzo powściągliwi, ale całe życie szukają bratniej duszy. Nie potrafią żyć bez miłości. Potrzebują opieki, ciepłych gestów. Są domatorami, uwielbiają rodzinne uroczystości, ciepły domek i kota na kolanach. Nie zaznawszy ciepła mogą zwiędnąć szybciej niż inni. Różę chińską powinny znaleźć ukojenie u boku Lilii.

TULIPAN (21 V – 21 VI). Bez Tulipana wszelkie zgromadzenia mogą okazać się nudne i nieciekawe. Tulipan bowiem to dusza towarzystwa, człowiek wesół, bystry, dowcipny. Zawse ma stosowny do sytuacji dowcip. Potrafi każdego pocieszyć, rozbawić. Znajdzie sposób na chandrę i inne dolegliwości. Jest bardzo ciekawy świata i ludzi. Nawet w najcięższych chwilach pokazuje uśmiechniętą twarz. Jeśli jest smutny, to znak, że przeżywa autentyczny dramat. Tulipan

rozkwita najpiękniej przy Lotosie.

LILIA (22 VI – 22 VII). Lilia jest symbolem czystości, wzniosłości. Wyraża dominację nad innymi kwiatami. Ludzie spod tego znaku są dumni, niewzruszeni, choć bardzo wrażliwi. Mają poczucie wyjątkowości, wyjątkowych misji, odznaczają się szlachetnością, skrupulatnością w pracy. Często bywają samotni (nie w sensie dosłownym), nie znajdują porozumienia z otoczeniem i zamykają się w swoim wnętrzu. Z dużą przenikliwością oceniają ludzi, z rezerwą spoglądają na świat. Lilie bywają szczególnie z Różami.

RÓŻA (23 VII – 23 VIII). Miłość jest dla Róż najważniejsza. Potrafią podporządkować życie temu uczuciu. Jeśli nie znajdują miłości rozwijają kolce, mogą wówczas dotkliwie ranić. Gdy znajdą jednak swój ideał, powinna to być subtelna i wyniosła Lilia, oddająca jej swe serce bez reszty. Zdolne są wówczas do wielkich poświęceń i uległości, aż do przesady.

MAK (24 VIII – 23 IX). Mak łaknie wolności. Nie lubi się podporządkowywać, wabią go owoce zakazane. Monotonia nuży Maki, pragną za wszelką cenę się z niej wyzwolić. Mak potrafi spakować manatki i wyprowadzić się bez wyjaśnień. Maki nie przywiązują się zbyt mocno do ludzi i otoczenia. Rozstania są i dla nich przykre, ale nie robią z tego dramatu. Mają mimo to magiczną siłę przyciągania. W ich sąsiedztwie prawie wszystkie inne kwiatki czują się dobrze.

CHRYZANTEMA (24 IX – 23 X). Ciągłe waży wszystko na szali sprawiedliwości. Spośród Chryzantem jest dużo sprawiedliwych nauczycieli, wyrozumiałych i tolerancyjnych rodziców. Chryzantemy nie znoszą sporów i kłótni. Potrafią też w takich sytuacjach być dobrymi mediatorami. Mają wyczuć piękna, zamilowania artystyczne. Z łatwością wydają pieniądze. Niekiedy są to rzeczy tanie, ale niebanalne bo Chryzantemy mają wyjątkowo dobry gust.

NAPARSTNICA (24 X – 22 XI). Naparstnica to roślina sprzeczności, może być lekarstwem, ale także i trucizną. Naparstnica może być człowiekiem wielkim, ale czasami też podłym draniem. Nie znosi osób, które mają inny pogląd na życie niż ona. W miłości bywają romantyczne, kolacja przy świecach, upominek, kwiaty, mogą zrobić na nich wrażenie. Nierzadko jednak bywają wobec kochanej osoby nietolerancyjne i zazdrosne.

ORCHIDEA (23 XI – 22 XII). Orchidee uwielbiają wolność. Są stworzone do rzeczy wielkich. Ciągłe poszukują czegoś nowego, nowych znajomości, kipią pomysłami, nie zawsze realizowanymi. Najlepiej gdy mają oparcie w kimś hojnym i bogatym. Orchidee bowiem uwielbiają żyć wspaniale i najlepiej cudzym kosztem, bez większego wysiłku z własnej strony. Nie wolno zacieśniać wokół nich przestrzeni, bo odejdą bez żalu.

MANDRAGORA (23 XII – 20 I). Mandragora to poważny partner, trochę zbyt surowy. Na błahe pogawędki nie ma ochoty, ani wolnego czasu. Bogata wewnętrznie, często nachodzą ją refleksje, zastanawia się nad postępowaniem ludzi, życiem. Pragnie zaszczytów, dąży do władzy. Jest bardzo wytrwała. Nie ma zbyt wielu przyjaciół, surowo ocenia bowiem ludzi. Gdy się jednak pozyska Mandragorę lub gdy ona komuś zaufa, można być pewnym jej lojalności.

POWÓJ (21 I – 19 II). Nikomu nie wadzi, nie przeszkadza. Powój miękko i łagodnie pnie się po swojej drodze życiowej. Nietrudno mu osiągnąć cel, jest elastyczny, ma zdolności dyplomatyczne. Chętnie korzysta ze wsparcia innych, jednak sam z siebie niewiele daje w zamian. Nie można też na niego liczyć w trudnych chwilach. Powoje bywają egoistami, myślą wyłącznie o sobie. Nie potrafią z czegoś zrezygnować na rzecz innych. Najlepiej Powój porozumiewa się z romantyczną i beztroską Orchideą.

LOTOS (20 II – 20 III). Lotos jest wyjątkowy i wyjątkowo kruchy. Jest delikatny i bardzo wrażliwy. Ludzie – Lotosy ukrywają skrytą swoją kruchość i wrażliwość. Czasami więc na zewnątrz wydają się szorstcy i nieustępliwi. Nie bardziej mylnego. Można ich łatwo zranić, wtedy bardzo cierpią i jeszcze bardziej dystansują się. Powściągliwość Lotosu może pojąć mądra Mandragora. U jej boku mogą znaleźć ukojenie.

SAMANTA



WIELKANOC

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Pierwszy dzień świąt tradycyjnie spędzamy przy suto zastawionym stole w gronie najbliższych, spożywając „święcone”. Dopiero w lany poniedziałek można poszaleć.

Jak na całym świecie tak i u nas te najuroczystsze i najradośniejsze wśród świąt wiosennych zachowały wiele z dawnych wierzeń i obrzędów kojarzących się z przełomowym w przyrodzie momentem pożegnania zimy i powitania wiosny. Z powrotem życia.



„Dziś zmartwychwstałem” – kartka świąteczna namalowana ustami przez Monikę KAMIŃSKĄ, artystkę bez rąk

Sporo już napisano o wielkanocnych tradycjach, wspomnę tylko o mniej znanych zwyczajach związanych z wielkanocną wodą. Miała szczególne właściwości w zapewnianiu urodzajów, w chowie bydła, zabezpieczala również przed chorobami. W niektórych wsiach wodą poświęconą w Wielki Piątek, gospodarze w Wielki Poniedziałek „o świtanu” kropili zasiane pola. Gospodarz skrapiał święconą wodą całą rodzinę, czeladź i bydło, „aby sprowadzić na dom błogosławieństwo”. Znały był też zwyczaj pławienia koni w Wielkanoc, zabezpieczalo to je przed nadmiernym poceniem.

Woda zaczerpnięta w strumieniu

o świecie w Wielki Piątek chronila przed chorobami wszystkich domowników w ciągu całego roku. W Wielki Piątek myto źródłaną wodą usta, aby ustrzec się bólu zębów.

Wierzone również, że kto rano w Wielką Sobotę pierwszy zaczerpnie wody święconej, „zapewnia do wszystkiego szczęście”.

W ścisłym związku z wymienionymi zwyczajami pozostało wzajemne oblewanie się wodą chłopów i dziewcząt, a niekiedy i dorosłych w lany poniedziałek zwany „dyngusem” albo „św. Lejem”. Dziewczyna, której nie obłano, uważała to za wielki despekt dla niej, wierzyła, że nie wyjdzie za mąż. Panna dobrze „wymyśliszowa-

na” miała zamążyć się zapewnił. Nie oblane miały wiele żalu do chłopów.

Dziś jeszcze w wielu wsiach zachował się zwyczaj obchodzenia domów przez chłopów składających życzenia i dary. Zachował się też zwyczaj poczęstunku po zlanu wodą.

Jak świętują inni?

W HISPANII

Święta Wielkanocne w Hiszpanii są wyjątkowo widowiskowe i... obchodzi się je na ulicy. Nieznany jest tam prawie zwyczaj chodzenia do kościoła ze święconką, nie ma tradycji ubierania grobu, ani rodzinnych śniadań. Dla Hiszpanów właśnie ulice i sunące nimi procesje są miejscem spotkań z bliskimi, składania sobie życzeń i wspólnej radości. Jedynie ten świąteczny nastrój jest wspólny dla całej Hiszpanii. Sposób obchodzenia Świąt Wielkanocy zależy od tradycji regionalnych. W Katalonii np. przedstawia się w formie teatralnej sceny z Męki Pańskiej. W Estremadurze odbywają się procesje z pokutnikami przywiązanymi do krzyża (oczywiście są to ochotnicy). Natomiast głównym i niezwykle atrakcyjnym elementem andaluzyjskiej tradycji wielkanocnej są procesje, które mają wyjątkowo bogatą oprawę i skupiają dużą liczbę uczestników. Jest tyle procesji ile kościołów. Każdy kościół ma charakterystyczny dla siebie kolor i feretron. Feretrony są olbrzymimi figurami Chrystusa lub Matki Boskiej. Taki feretron niesiony jest przez kilkudziesięciu pokutników.

Ciekawostką jest wielkoczwartkowa procesja pijaków w Cuenca. Dawniej jej uczestnikami byli podchmieleni więźniowie, których z okazji świąt częstowano alkoholem. Z czasem rolę więźniów przejęli zwykli mieszkańcy miasta, tyle, że zgodnie z tradycją nie przychodzą oni na poranną procesję trzeźwi, lecz udają się na nią po nocy spędzonej w... barach.

NA WĘGRZECH

W miastach praktycznie nie istnieje tradycja obchodzenia Świąt Wielkanocnych. Dopiero od kilku lat odradzają się tam świąteczne zwyczaje. Najczęściej ograniczają się do wspólnego posiłku w sobotni wieczór, a w Wielki Poniedziałek – do pokropienia się wodą kolońską.

Natomiast wieś świętuje Wielkanoc z rozmachem. W niektórych regionach (np. Szeged) święta zaczynają się już w piątek poprzedzający Wielkanoc symbolicznym obmyciem się dziewcząt w Cisie. Ma to moc oczyszczającą i uzdrawiającą. Wielki Piątek jest tradycyjnie

dniem malowania jajek i postu. W niektórych rejonach wierni zakładają w tym dniu żałobne ubrania: dla nich są też zakazane tego dnia wszelkie prace polowe i niektóre domowe (na przykład pieczenie). Powszechnie znany jest zwyczaj wygaszania tego dnia ognia, który ponownie rozpala się dopiero w Wielką Sobotę, od poświęconego ognia przyniesionego z kościoła.

W Wielką Sobotę chodzi się też do kościoła święcić pokarm i wodę, którą potem skrapia się studnie i strumyki. Natomiast po przyniesieniu święconki do domu można zaspokoić głód – post wtedy przestaje obowiązywać.

Wielka Niedziela to przede wszystkim uroczysty, rodzinny obiad.

W Wielki Poniedziałek, podobnie jak u nas, chłopcy polewają dziewczęta wodą, ale one nie mogą odpłacić im tym samym, powinny raczej poczęstować ich ciastem, winem lub dać pisanki! Jedynie w niektórych okolicach dziewczęta mają prawo do polewania chłopów, ale... dopiero we wtorek.

W wielu wsiach nadal kultuwyje się zwyczaj rzucania skorupki jaj na pole, co ma zapewnić urodzaj, a wrzucanie do ognia okruszków świątecznego kołacza ma chronić dom przed piorunami.

W MEKSYKU

Wbrew pozorom Wielkanoc w egzotycznym Meksyku bardziej przypomina nasze polskie święta niż hiszpańskie. Obchodzą je prawie wszyscy, nawet mały odsetek niewierzących kultuwyje świąteczne tradycje. Chyba właśnie dlatego w żadnym domu nie brakuje poświęconej palmy, a w ostatnich latach coraz więcej osób chodzi również do kościoła ze święconką.

W Wielki Piątek odbywają się wspaniałe procesje połączone z przedstawieniami Męki Pańskiej. Przygotowania do nich trwają cały rok i pewnie dlatego widowiska te wydają się tak bardzo realistyczne: pokutnicy noszą szaty na wzór rzymski, a na pamiątkę ukrzyżowania niektórzy z nich przywiązują się do krzyży.

W Wielką Sobotę, po godzinie jedenastej, oblewają się wzajemnie wodą, co symbolizuje otwarcie się nieba, a na cześć Zmartwychwstania Pańskiego żywiłowo wiwatują, puszczając petardy.

Nie w całym Meksyku obchodzi się Wielkanoc tak samo. Mimo że katolicyzm jest tutaj od dawna religią oficjalną, jednak jest to stosunkowo nowa wiara (liczy sobie prawie 500 lat), która w połączeniu z lokalnymi wierzeniami tworzy wiele kultur synkretycznych.

Przykładem takiej symbiozy jest wioska San Andres (góry Sierra Madre). W miejscowym kościele są dwie figury „Chrystusów”. Jedna uosabia Chrystusa, a druga Matkę Boską, ponieważ tubylcy nie mają swojego wizerunku Matki Boskiej, choć wierzą w nią i nazywają ją Młodą Orlicą.

W Wielką Srodę wierni zdejmują ze ścian figury „Chrystusów”, myją je i zmieniają im szaty, które piorą na stole, za którym zasiadają władze wioski i wymierzają sprawiedliwość tym, którzy zblądzi. Podkreślają w ten sposób związek między sprawiedliwością boską i ludzką.

W Wielkanoc zabijają przed ołtarzem krowę lub wołu, a o zachodzie słońca urządzają wokół kościoła procesję, w której krocza z zapalonymi kagankami, śpiewając smutne pieśni. Wokół nich tańczą pomalowani na czarno, młodzi chłopcy, uosabiając jorios, czyli wszystko co złe i występne.

Spisała: Janina DZIURO

ZA KOLEM PODBIEGUNOWYM

Beiarn jest małą norweską osadą. W grudniu dzień trwa tu zaledwie jedną godzinę, za to w lecie praktycznie przez całą dobę jest jasno. W Beiarn żyje 1500 mieszkańców. Jest sklep, poczta, ośrodek zdrowia i kościół. Oprócz tego tylko lasy, jeziora i fiordy.

Prawie wszyscy Norwegowie są luteranami. Dla nich szczególne znaczenie ma Krzyż i jego teologia, stąd wyjątkowy charakter nabożeństw Wielkiego Piątku. W tym dniu, którego surowej powagi nie naruszają nawet dzwony i organy, wierni spotykają się w kościele, by jeszcze raz pochylić się przed tajemnicą Krzyża. Pastor parafii John GRIMSBY czyta fragment Ewangelii o Ukrzyżowaniu. Potem, patrząc na parafian, mówi: – „Placzcie nad sobą”. Ten, który wypowiedział te słowa umarł na krzyżu. Nie dlatego, że grzeszył. Umarł dlatego, że nie grzeszył. Jeśli i ty jesteś w stanie okazać skruchę, możesz zostać ocalony. Przez Ukrzyżowanego.

W Niedzielę Wielkanocną wszyscy spotykają się jeszcze raz. Rano w całej okolicy słychać bicie dzwonów. W kościele radosne Alleluja! Długie nabożeństwo i wspólna Komunia Święta parafian.

– Generalnie jednak – mówi John Grimsby – dla wielu Norwegów Wielkanoc to po prostu bardziej uroczysta niedziela. Oznaki laicyzacji są bardzo widoczne. Ja sam wielokrotnie podążałem w ślad za narciarzami, by tam, gdzie daleko w górach odprawić dla nich nabożeństwo i przypomnieć, że Wielkanoc to przede wszystkim wielka tajemnica chrześcijaństwa.

Wielkanoc jest za to wielkim przeżyciem dla najmłodszych. W ten dzień, jak każda stara tradycja, wszystkie dzieci obdarowywane są dużymi i kolorowymi jajkami. A w jajkach – cukierki i czekolada.

(a.f.)

WIELKANOCNE OBŻARSTWO

Gdy już zima połamała nogi i miało się ku wiosnie, a więc i ku Świętom Wielkiej Nocy, wszyscy szykowali się na wielkanocne obżarstwo.

W bogatych dworach czy ubogich chatkach, i tu, i tam szykowano ucztę ponad stan, dobywając najlepszych zapasów i wydając często ostatni grosz, byle pojeść, zanim nadejdzie przednówek.

Nim jednak przystąpimy do opisu „wielkiego żarcia”, kilka słów o poście w Wielkim Tygodniu.

Podstawowym daniem w tych dniach (mięsa pod żadną postacią nie tykano) były: śledź, kapusta, ziemniaki, żur, kasza, kluski kraszone jedynie olejem. Zamiast śledzia wolno było podać inną rybę, co wykorzystywały chytne kucharki dworskie, szykując dla ichmości państwa rozmaite, wymyślne dania ryb-

ne. A że rybka lubi pływać, podlewano ją chętnie różnej maści trunkami. Alkohol pito, choć w ukryciu, ale nie chlano na umór.

Kto żył czekał przedwielkanocnej soboty. Już po przyniesieniu z kościoła kosza ze „święconym” można było sobie nieco w jadło pofolgować. Wszyscy marzyli jednak o niedzielnym, świątecznym śniadaniu...

Najsłynniejszy wielkanocny stół w dawnej Polsce czekał na gości księdza Sapiehy w Dereczynie. Działo się to za panowania Króla Jegomości Władysława IV (1632–1648).

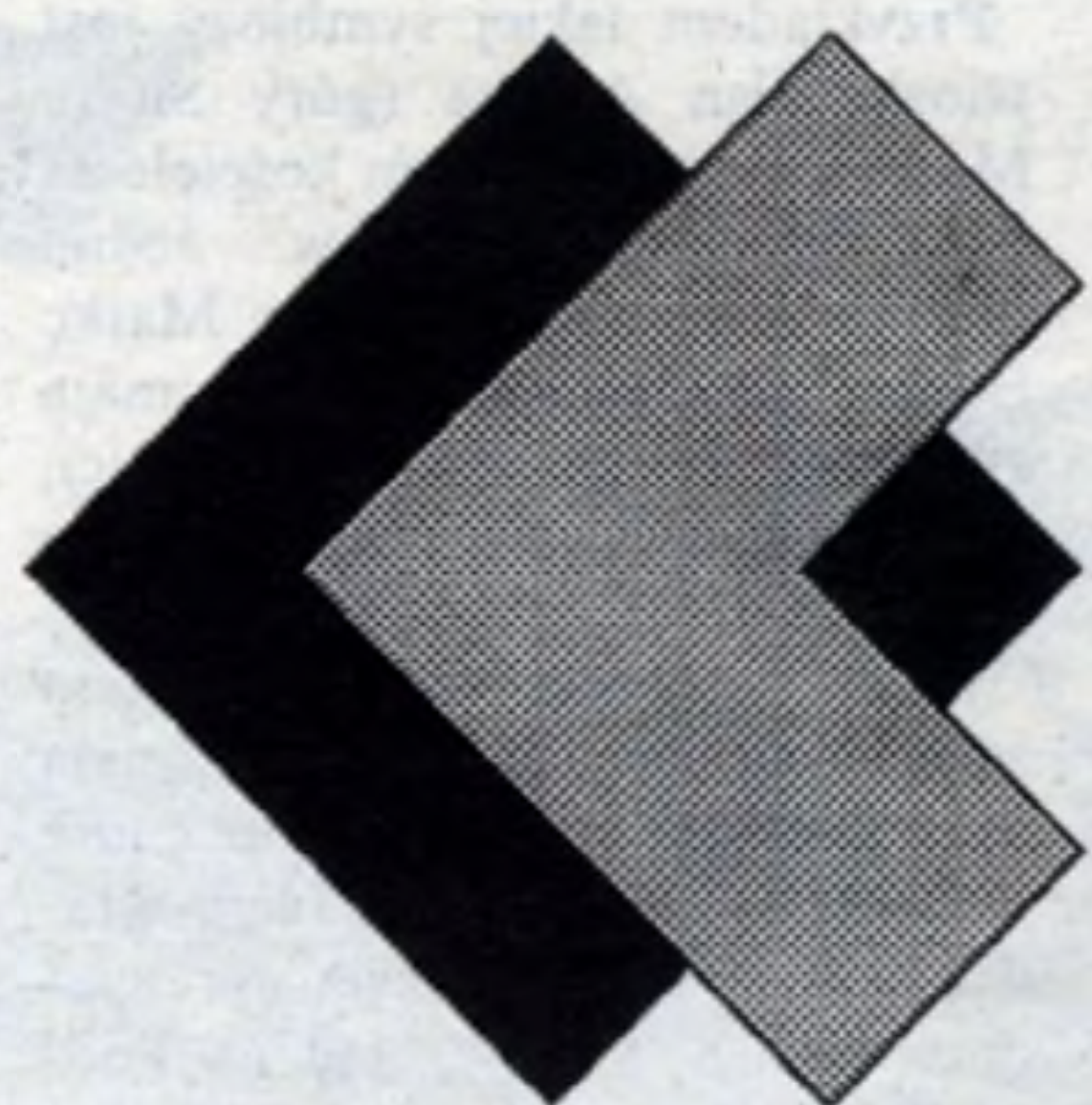
„...Na samym środku był baranek, wyobrażający Agnusa Dei z chorągiewką, calutki z pistacjami; ten specał dawano tylko damom, senatorom, dygnitarzom i duchownym. Stało 4 przeogromnych dzików, to jest tyle, ile części roku. Każdy dzik miał

w sobie wieprzowinę, alias: szynki, kielbasy, prosiątka. Kuchmistrz najcudowniejszą pokazał sztukę w upieczeniu tych odyńców. Stało tandem 12 jeleni, także całkowicie pieczonych ze złocistymi rogami, całe do admidrowania: nadziane były rozmaitym zwierzyzną: zającami, cietrzewiami, droziami, pardwami. Te jelenie wyobrażały 12 miesięcy. Naokoło były ciasta sążniste, tyle ile tygodni w roku, to jest 52, całe cudne placki, mazury, żmudkie pirogi, a wszystko wysadzane bakaliją. Za nimi było 365 babek, to jest tyle ile dni w roku... Było 4 puchary (exemplum 4 pór roku), napełnione winem jeszcze od króla Stefana. Tandem 12 konewek srebrnych z winem po królu Zygmuncie; te konewki exemplum 12 miesięcy. Tandem 52 baryłek także srebrnych in gratiam 52 tygodni; było w nich wino cypryjskie, hiszpańskie i włoskie. Dalej 365 gąsiorów z winem węgierskim... a dla czeladzi dworskiej 8760, kwart miodu robionego w Berezie, to jest tyle, ile godzin w roku...”

Lża się w oku kręci... Siadźmy i my do naszego skromnego stołu, dając upust apetytowi oraz tradycji.

(p)





sp. z o.o.

Contractor

Wstrzelili się w czas

Piękny bruk z kostki porfirowej na podjeździe głównego wejścia Teatru im. J. Słowackiego. Bruki z wibroprasowanej kostki betonowej (parkingi, chodniki, podejścia, podjazdy) na terenie Portu Lotniczego w Balicach. Kompleksowa obsługa na dostawę betonu towarowego i kostki wibroprasowanej dla inwestycji „Coca-Coli” w Niepolomicach. Dostawa betonu towarowego na wiadukt w Opatkowicach dla firmy „DROMEX”.

To wizytówka firmy „Contractor”, o której coraz częściej się słyszy w naszym mieście.

Zjawili się na rynku usług budowlanych niedawno i zawojowali go. Zaistnieli w Krakowie w 1989 roku. Dziś około 30% produkcji betonu na rynek krakowski dostarcza „Contractor”.

Tej ekspansji dokonali trzej bracia: **Zbigniew, Krzysztof i Andrzej WITKOWSCY**. Najstarszy ma 37 lat, najmłodszy 33. Są absolwentami AGH Wydziałów: Materiałów Wiążących i Ceramiki, Maszyn Górniczych i Hutniczych oraz Fizyki Jądrowej. Wiceprezesem „Contractora” jest ich kolega ze studiów – **Bogdan Tyrawa**. Z nim też rozmawiam o błyskotliwym entré „Contractora”.

– Jak wam się to udało? Przecież w Krakowie istnieje wiele firm produkujących beton towarowy?

– Cóż, są młodzi, ekspansywni.

„Wstrzelili się w czas” z dobrym pomysłem i wiedzą. Wygrali jakością.

ZACZĘŁO SIĘ...

... w 1984 roku od Zakładu Wyrobów Betonowych w Niecieczy (woj. tarnowskie), w którym produkowano drobnowymiarowe elementy budowlane i betonowe (pustaki, kregi, płytki chodnikowe itp.).

Była to produkcja prosta oparta na pracy fizycznej. Jednak już w końcu 1987 roku dzięki ciągłemu inwestowaniu zakład był całkowicie zmechanizowany (centralna betonownia, wózki widłowe, formy bateryjne). Głównym klientem w tym czasie były firmy inżynieryjne i drogowe z województw południowych, głównie tarnowskiego i krakowskiego.

W 1989 roku powstaje w Krakowie przy ulicy Fredry 2 nowy zakład, który obok tradycyjnego asortymentu rozpoczyna produkcję betonu towarowego. Zakład ten od po-

czątku obsługiwał duże firmy budowlane, jednak nigdy nie zaniedbywał mniejszych klientów.

Od 1990 roku zmienia się sytuacja w kraju. Polityka „trudnego pieniądza” zmniejsza drastycznie rynek usług, w tym również budowlanych. Wiele firm tej branży zaczęło przeżywać duże trudności, wiele wręcz upadło. Jednak firmy braci Witkowskich utrzymały obroty i zbyt na swoje wyroby dzięki przyjęciu odpowiedniej formuły promocyjnej obejmującej kompleksową obsługę klienta (beton wraz z transportem i pompą Stetter), zamówienia na telefon, terminowość dostaw, wysoką jakość wyrobów a także dzięki umiarkowanym cenom.

W celu poprawienia sprzedaży elementów prefabrykowanych powstaje Zakład Inżynierii Drogowo-Drogowej, który wykonuje usługi brukarskie oraz promuje na rynku krakowskim nawierzchnie z wibroprasowanej kostki betonowej. Początkowo z warszawskiej firmy „Bauma”, później z własnej produkowanej w Niecieczy.

Na bazie tych zakładów powstaje w końcu 1990 roku „Contractor”. Jego zadaniem jest właściwa promocja towarów i usług przy szybko zwiększających się wymaganiach rynku oraz kreowanie odpowiedniej polityki rozwojowej.

W 1991 roku powstaje nowy zakład produkcji betonu przy ulicy Bociana w Krowdrzy. Jest to związane z wyraźnie zaznaczającą się rejonizacją rynku krakowskiego i rozwojem jego północnych dzielnic oraz okolic. Inwestycja ta okazała się bardzo trafiona, gdyż obecnie jest to zakład produkujący najwięcej betonu w Krakowie.

W 1992 roku powstaje przy ulicy Śląskiej w Chrzanowie (vis à vis autostrady) jeszcze jeden zakład o tym profilu, a ostatnio w marcu 1995 roku następny – przy ulicy Dobrego Pasterza na terenie dawnego PBM.

NIE ODKRYLIŚMY AMERYKI...

...stawiając na jakość. Ale nie jest to dla nas tylko reklamowy slogan. Doświadczenia firmy wskazują, że konieczne jest zaspokajanie się w najlepsze surowce, co bezpośrednio wpływa na wyrób finalny. Naszym dostawcą cementu jest od trzech lat Cementownia Małogoszcz, która w rankingach plasuje się na trzecim miejscu pod względem wielkości produkcji w Polsce, a jednocześnie wiodąca w naszym regionie pod względem jakości. Odbieramy około 3-4 % jej produkcji. Kupujemy cementy portlandzkie bez dodatków, marki P35 i P45, dzięki czemu możemy uzyskać dużą gamę marek betonu od B5 do B40.

Dostawcą kruszywa od początku lat 90. są Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa. W 1994 roku odebraliśmy ok. 15% produkowanego przez tę firmę kruszywa o granulacji 2-16. W bieżącym roku planujemy zwiększenie odbioru uzupełniając nasze dostawy bardzo dobrymi kruszywami granitowymi z „KRUSZGEO” Rzeszów. Dostawcą piasków są małe prywatne piaskownie z okolic Koszyc i Szczucina bazujące na piasku rzeczny.

Ta bardzo stabilna baza surowcowa przy ciągłej kontroli jakości dostaw gwarantuje nam w efekcie dobry jakościowo beton. Niemniej musi on też być uszlachetniany w zależności od potrzeb odbiorców dodatkami poprawiającymi jego parametry.

RODZIMY ODBIORCA...

...nadal nie wie, że beton to nie tylko zmieszane ze sobą cement, kruszywo i woda. Nie widzi potrzeby precyzowania wyższych wymagań.

My produkujemy beton o zmniejszonej nasiąkliwości, zwiększonej odporności na mróz, a także o przyspieszonym lub opóźnionym wiązaniu. Klient realizujący dużą inwestycję zainteresowany jest w jak najszybszym zdemontowaniu szalunków zamawiając beton o przyspieszonym wiązaniu.

Oferujemy także betony kompozytowe z wypełniaczem polipropylenowym lub stalowym stosowane w specyficznych

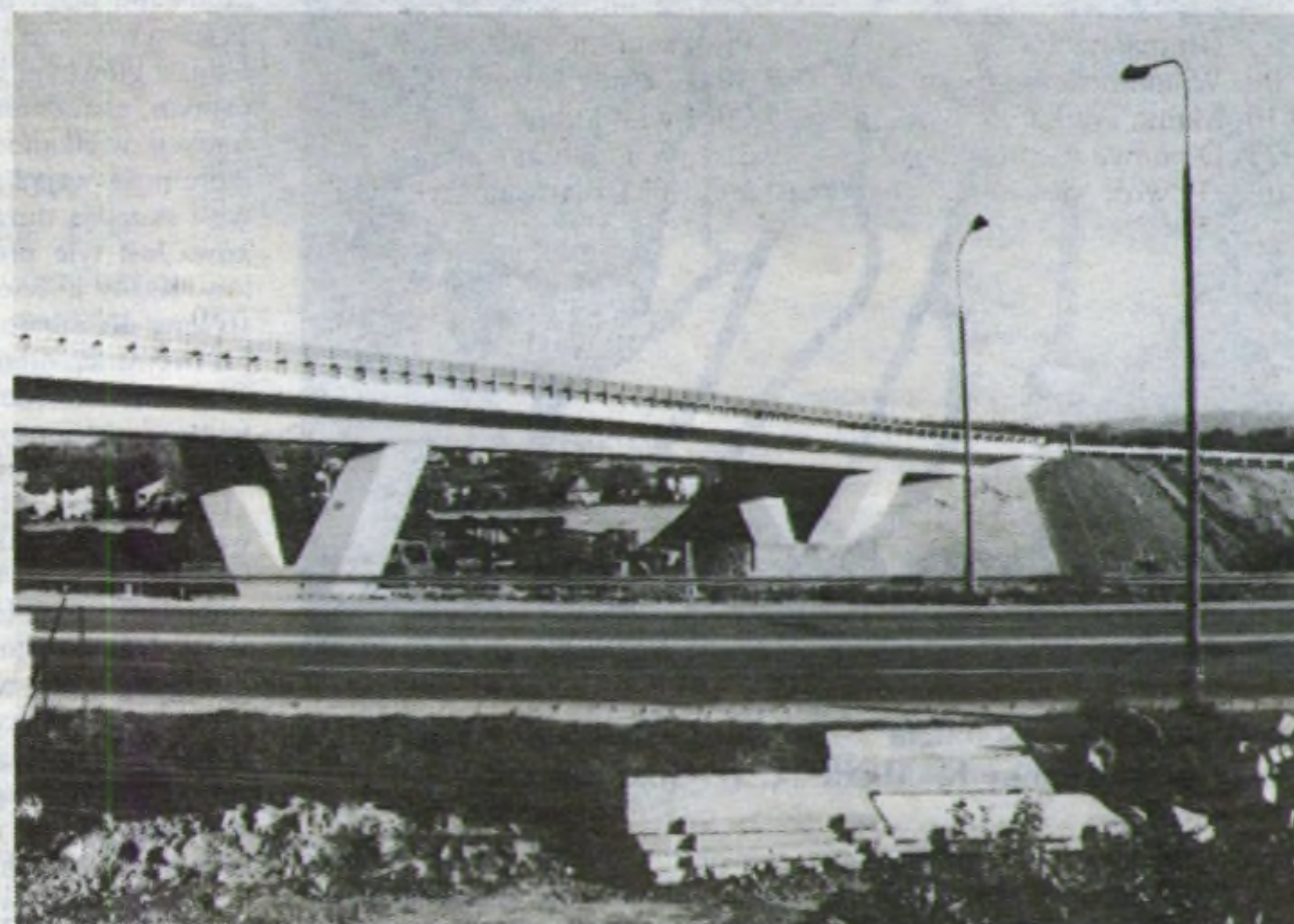
wą grupą dzieci z nowohuckich szkół podstawowych.

Towarzystwu Przyjaciół Tenisa, które buduje korty przy ulicy Górnickiego przekazano nieodpłatnie materiały budowlane. „Contractor” był jednym ze sponsorów Pucharu Polski w Tańcach Towarzyskich.

Firma nie zapominała też o dzieciach specjalnej troski przekazując na ich rzecz zabawki i pomoce szkolne.

LISTY

Mam w ręku wiele listów referencyjnych. Między innymi z firmy „EXBUD”, w którym czytamy: „Sądzę, że zapoczątkowane kontakty między „Exbudem-1” a



Przy budowie wiaduktu w Opatkowicach użyto materiałów z „Contractora”

warunkach, tam gdzie nie ma możliwości wykorzystania klasycznego zbrojenia.

Firma zatrudnia specjalistów-technologów, którzy projektują mieszanki betonowe odpowiadające określonym przez odbiorców warunkom. Prowadzą ciągłe prace sprawdzające jakość i przydatność pojawiających się na rynku dodatków do betonu. Nasze działania w tym kierunku są konsultowane przez Instytut Materiałów Wiążących i Ceramiki AGH. A jakość naszych wyrobów ocenia jego laboratorium.

I CO NIE MNIEJ WAŻNE...

... dla dużych odbiorców! Wprowadzamy własne normy zakładowe wzorowane na normach EWG. Znaczący to, że wydając Deklarację Zgodności (PN/EN 9000), bierzemy pełną odpowiedzialność za wyprodukowany przez nas wyrób i gwarantujemy jego zgodność z Polskimi Normami.

KONDYCJA FIRMY

W 1994 roku firma osiągnęła ponad 70 miliardów zł obrotu. Jest w 100% skomputeryzowana. Nie jest rozrzucona. Póki co nie wypłaca dywidendy, a inwestuje i sponсорuje. Między innymi sekcję piłki siatkowej kobiet nowohuckiego klubu „Wanda”. Argumentem do wydania pieniędzy na ten cel była bardzo dobra współpraca klubu z młodzieżą. Sekcja prowadzi pracę z 80-osobo-

„Contractorem” i zdobyte doświadczenia we wzajemnej współpracy w zakresie wymagań partnera zagranicznego przy realizacji Wytwórni Coca-Cola w Niepolomicach będą kontynuowane w przyszłości i na innych budowach w Polsce oraz poza jej granicami.

W liście z Krakowskiej Dyrekcji Inwestycji, Oddział III napisano m.in. (...) „Contractor” wykonuje pod naszym nadzorem prace inżynieryjno-drogowe przy rozbudowie Dworca Lotniczego Balice w Krakowie. Wykonuje też nawierzchnię z betonowej kostki wibroprasowanej. Wykonawca wniósł szereg poprawek do projektu, które pozwoliły na prawidłowe prowadzenie prac oraz zastosowanie praktycznych rozwiązań (...).

Listy referencyjne nadesłały również inne firmy m.in. DROMEX, PHENIX-POLSKA I BIPROSTAL.

Większość polskich firm ciągle „cienko przedzie”. Dlatego mam satysfakcję pisząc o trzech braciach, którzy potrafili znaleźć się w naszej nowej gospodarczej rzeczywistości i skorzystali z własnej wiedzy oraz rozumu.

Janina DZIURO



Bruk z kostki porfirowej przy Teatrze im. Słowackiego w Krakowie



14. dzień TELEWIZJA

GŁOS
TYGODNIK
NOWOHUCKI

PIĄTEK

14.04

TVP1

TVP 2

6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Moda na sukces” (93)
8.30 „Kan ten cas” - program dla dzieci
8.55 Gimnastyka
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja ka
9.25 Domowe Przedszkole
10.00 „Powrót McClaina” (16)
10.45 „Da Capo” - program K. Kętrzyńskiej
11.05 Mały i duży człowiek
11.15 Zrób to razem z nami (11)
11.30 „U siebie” - magazyn mniejszości narodowych
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Sądobranie
12.45 Kontrowersje wokół reformy oświaty (1)
13.05 Jaka szkoła?
13.10 Asertywność (2) - „Jak mówić »nie«”
13.35 Co kraj, to obyczaj
13.50 Jeśli nie Oxford to co?
14.05 Kto ty jesteś? Jacy jesteście?
14.25 Kontrowersje wokół reformy w oświacie (2)
14.50 Program dnia
15.00 „Historia o Męce Najświętszej” - film dok. (powt.)
15.30 „Na rogu świata i nieskończoności” - „Wielka Noc”
16.00 „Moda na sukces” (93)
16.25 Dla dzieci - „Ciuchcia”
17.00 Teleexpress
17.25 „Abraham” - film fab. prod. amerykańsko-niemiecko-francusko-włoskiej (1993), reż. Joseph Sargent, wyk.: Richard Harris, Barbara Hershey, Maximilian Schell
19.00 Wieczorynka - „Muminki”
19.30 Wiadomości
20.10 „Dekalog” - film fab. prod. TVP
21.15 „Droga Krzyżowa” - transmisja z rzymskiego Colosseum
22.45 Puls dnia
23.00 Wiadomości
23.20 „Pod słońcem szatana” - film fab. prod. francuskiej (1987), reż. Maurice Pialat, wyk.: G. Depardieu, S. Bonnaire, M. Pialat
0.55 „Na rogu świata i nieskończoności” (powt.)
1.20 „Historia o Męce Najświętszej” - film dok. (powt.)
1.50 Zakończenie programu

7.00 Panorama
7.10 Sport - telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka j. ang (79) - BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program TV Kraków
8.30 „Zasady Davisa” (15)
9.00 Świat kobiet
9.30 „W górach świata”
10.00 „Szaleństwo koszykówki”
10.25 Studio Sport
11.30 Teatr dla Dzieci: Frantisek Pawliczek, na motywach baśni Jana Christiana Andersena - „Słowik”
12.30 Pieśni postne śpiewa Elżbieta Wojnowska
13.00 Panorama
13.20 „Moje urwisy” - fab. prod. francuskiej (1991), reż. J. D. Verhaeghe
14.45 Powitanie
15.00 Studio sport - koszyk. NBA
15.55 „Kalwaria” - widowisko pasyjne, reż. Roman Woźniak
16.30 „Witaj klaso” (1/6) - serial prod. angielskiej
17.00 Biografie: „Ojciec prof. Józef Bocheński” - film dok.
18.00 Panorama
18.10 Kronika (TV Kraków)
18.40 Rekomendacje kulturalne (TV Kraków)
19.00 Jeden z dziesięciu
19.30 Koncert Wielkanocny Requiem d-moll W. A. Mozarta
20.35 „Ukrzyżowany” - program Andrzeja Germana
20.50 Sport - telegram
21.00 Panorama
21.35 „Odwaga” (1) - dramat obyczajowy prod. USA (1986), reż. J. Kagan, wyk. S. Loren, B. D. Williams, R. Rifkin
22.40 „Kaszubi i górale”
23.00 „Duszo z miękkich pajęczyn utkana” - film o Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej
0.00 Panorama
0.05 „Bach - Bogu, Herreweghe - publiczności” - kantata
1.55 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 „Trzy plus jedna” (12/13)

9.45 „Pogranicze w ogniu” (1/24) - serial prod. polskiej
10.50 Auto-Moto-Klub
11.05 „Las katyński” - film dok.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Podróże do Polski
13.00 Diariusz - mag. rządowy
13.10 Biografie: „Oskarżony” (2) - film dok.
14.15 Studio Kontakt (powt.)
14.55 Program dnia
15.10 „Victor i Hugo” (14)
15.35 „Zwierzęta z ginącego lasu” (20)
16.00 „Miód i pszczoły” (12)
16.30 „Adoracja Krzyża” - program red. katolickiej
17.30 „Crystal” (160) - serial
18.10 Kronika
18.40 Rekomendacje kulturalne
19.00 „Universitas”
19.15 „Podpowiedzi w plenerze”
19.30 „Życie w zagrożeniu” (6) - „Dusiciel z Queensland”
20.00 „Pierwszy chrześcijanin” (2) - „Żydzi i poganie”
20.40 „Conagher” (2) - western prod. USA
21.45 Kronika
21.55 Sport
22.00 „Marginalia” - kabaret
22.20 „Kościół a wolność” - program Marii Osterwy-Czekajowej
22.30 Nasza antena
22.35 „Taniec na wodzie” - film obyczajowy prod. USA (1992), reż. N. Jimenez, M. Steinberg, wyk.: Eric Stolz, Helen Hunt
0.17 Hejnal

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial
6.45 Lista Hit-Uff
8.10 Filmy animowane
9.20 Posterunek przy Hill Street
10.15 Nikt tylko ty - serial
11.00 Zbuntowana - serial
11.45 T & T - serial
12.15 Jeden + dziesięć - serial
12.45 Boveri o północy - film USA
14.30 Lista Hit-Uff
15.55 Filmy dla dzieci
17.15 Posterunek przy Hill Street
18.30 Nikt tylko ty - serial
19.10 Drużyna A - serial
20.00 To przyszło z Hollywood - film USA
21.50 Przygoda to przygoda - film francuski
23.45 Świat sportu
0.15 Pożegnanie z bronią - film USA

1.35 Drużyna A - serial
2.30 To przyszło z Hollywood - film USA
4.10 Świat sportu
4.40 Globtroter
5.10 Jeden + dziesięć - serial
5.40 T & T - serial

dami

16.25 Początek programu
16.30 Przegląd wydarzeń tygodnia
17.00 Misterium Męki Pańskiej
17.30 „A to Dodo...”
17.35 „Dziwne przygody Koziołka Matołka” - „Po drugiej stronie tęczy”
17.45 „A to Dodo...”
17.50 „Przygody Kapitana Blooda” (1) - film przygodowy prod. francuskiej
18.25 Program na wieczór
18.30 „Santa Barbara” - serial prod. USA
19.15 Co nas czeka?
19.20 „Maguy” - „Obciach” - serial komediowy prod. franc.
19.45 Muzyka
20.00 „Wyprawa do Xapatan” (6) - teleatrakcja
21.20 Konkurs filmowy
21.25 „Meksyk” - program dok.
22.00 „Rewolwer i melonik” - „Morderca” - serial prod. francuskiej
22.45 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

8.00 Johnny Quest - serial
8.30 Teleturniej rozrywkowy
9.00 Sąsiedzi - serial
9.30 W drodze - mag. katol.
10.00 Więźniarki - serial austral.
10.50 Przeor Kordecki - obrońca Częstochowy - film polski
12.10 Reportaż
12.30 Sztuka sprawiedliwości
13.00 Sport - mecz I ligi żużlowej
14.00 Pamiętnik nastolatki
14.30 Tylko dla dam
15.10 Statek miłości - serial USA
16.00 Kuba Szyliński zaprasza
16.30 Informacje
16.40 Gramy! oraz Pepsi Riff
16.55 Moto-mysz z Marsa
17.25 Teleturniej rozrywkowy
17.55 Sąsiedzi - serial austral.
18.30 Informacje
19.00 Rajska plaża - serial USA
20.00 Jezus z Nazaretu, cz. IV - film USA
21.35 Na zachodzie bez zmian - film USA
23.50 Gillette World Sport Special

PROPOZYCJE NA PIĄTEK

PROGRAM I, GODZ. 15
HISTORIA O MĘCE NAJŚWIĘTSZEJ - Polski film dokumentalny. Między Bydgoszczą a Piłą leży mała wioska, Góra Klasztorna. Co roku, w czasie Wielkiego Postu w tamtejszym Sanktuarium Maryjnym wystawiane jest widowisko pt. „Misterium Męki Najświętszej”. Odtwórcami ról Judasza, Pilata, Weroniki i innych a mieszkańcy wsi. Ten niezwykle teatr powstał 10 lat temu z inicjatywy ks. Jana Czekaj ze zgromadzenia Księży Misjonarzy.

PROGRAM I, GODZ. 17.25
ABRAHAM - Pierwsza część zrealizowanego z wielkim rozmachem filmu produkcji amerykańsko-włosko-niemiecko-francuskiej. Film opowiada o wędrowce Abrahama, jego rodziny i współplemieńców z dolnej Mezopotamii do ziemi Kanaan w Palestynie. W pierwszym odcinku pielgrzymi dotrą do Sodomy, gdzie Lot i jego rodzina zostaną pojmani przez tamtejszego króla.

TV POLSAT, GODZ. 21.35
NA ZACHODZIE BEZ ZMIAN - Ten amerykański film z 1979 roku jest adaptacją słynnej powieści Ericha Marii Remarque'a o I wojnie światowej. Młody niemiecki żołnierz przechodzi przyspieszoną szkołę dojrzwania pod okiem twardego, doświadczonego dowódcy.

PROGRAM II, GODZ. 21.35
ODWAGA - Pierwsza część amerykańskiego filmu fabularnego z 1986 roku z udziałem Sophie Loren. Matka dwójki dzieci decyduje się zostać agentką policyjnego wydziału do walki z narkotykami. Chce w ten sposób ratować syna uzależnionego od narkotyków. Mąż stara się przekonać ją, by zaniechała niebezpiecznego zajęcia. Kobieta jest jednak zdecydowana na bezpardonową walkę z narkotykowym karterem.

PROGRAM I, GODZ. 23.20
POD SŁOŃCEM SZATANA - Fabulamy dramat produkcji francuskiej z 1987 roku. Młoda, przedwcześnie dojrzała dziewczyna utrzymuje intymne stosunki z dwoma mężczyznami piastującymi wysokie urzędy. Gdy jeden z nich przypadkowo ginie, drugi odsuwa się od kochanki. Mouchette usuwa ciało i na skutek przeżywanego z tego powodu załamania nerwowego popełnia samobójstwo. Młody ksiądz, który zna tajemnicę spowiedzi dziewczyny, wini się za jej desperacką decyzję.

TVP1

- 7.00 Z Polski - „U Hasiara...”
- 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie
- 7.55 Agrolinia
- 8.30 „Skarb Templariuszy” (9)
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 „Ziarno” - program red. katolickiej
- 9.35 „Zadziwiająca księga” (1) - serial anim. prod. USA
- 10.00 „5-10-15”
- 10.30 Kwant
- 10.55 Film dokumentalny
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Kraj
- 12.35 „Na rogu świata i nieskończoności” (2)
- 13.00 „Zwierzęta świata” - „Cień zająca” (z teletekstem)
- 13.30 Walt Disney przedstawia: „Mała Syrenka” - „Five Mile Creek” (1)
- 14.45 „Dwie Sarmacje” - recital Jacka Kaczmarskiego
- 15.35 „Bazylika Grobu Pańskiego” - film dok.
- 16.05 Swojskie klimaty
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Abraham” (2 - ost.) - film fabularny
- 19.00 Wieczorynka: „Śmigus i Dyngus” - bajka muzyczna
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Orędzie Wielkanocne Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa
- 20.15 „Przemięło z wiatrem” (1) - film fab. prod. USA (1939), reż. Victor Fleming, wyk.: Vivien Leigh, Clark Gable, Leslie Howard, Olivia de Havilland (z teletekstem)
- 22.10 „Dopóki śpiewam ja...” - program z udziałem Jarosława Abramowa-Newerlego, wyk.: A. Biedrzyńska, M. Jarecka, D. Błażejczyk, A. Jopek, T. Kozłowicz, J. Połomski
- 23.00 Wiadomości
- 23.15 Sportowa sobota
- 23.30 Studio Sport - Mistrzostwa Świata grupy B w hokeju na lodzie: Polska - Słowacja
- 0.20 „Zmowa milczenia” - film fab. prod. USA (1985), reż. Andy Davis, wyk.: Chuck Norris, Henry Silva
- 1.55 „Śmiertelna częstotliwość” - film kryminalny prod. francuskiej (1988), reż. Elisabeth Rappeneau, wyk.: Catherine Deneuve, André Dussollier, Martin Lamotte
- 3.30 Zakończenie programu

TVP2

- 7.00 Panorama
- 7.10 Muzyka Wielkiego Tygodnia - Giovanni Pierluigi da Palestrina
- 7.30 Tacy sami
- 7.50 Spotkania z językiem miogowym
- 8.00 „Opowieści Alfa” -

- „Nowe szaty cesarza” - serial anim. prod. USA
- 8.25 Powitanie
- 8.30 Program TV Kraków
- 9.30 „A ma pan tego nuty” - reportaż
- 10.00 „Kapelan saper” - reportaż St. Wolnego
- 10.30 „Ulica Sezamkowa”
- 11.30 „Parada wielkanocna” - musical prod. USA (1948), reż. Charles Walters, wyk.: Judy Garland, Fred Astaire, Peter Lawford, muzyka i teksty piosenek - Irving Berlin
- 13.10 Halo Dwójka
- 13.20 „Księga dżungli” - premiery
- 13.30 „Maja Komorowska” (1) - film dok. Krystyny Bogusławskiej
- 14.30 „Życie obok nas” - „Dziki horyzonty” (2) - serial przyrodniczy prod. angielskiej
- 15.00 Studio Sport - mecz piłki nożnej: Widzew - LKS
- 15.55 „Opowieść o Józefie Szwejku i jego Najjaśniejszej Epoce” - „Nóż w plecach” - widowisko teatralne
- 16.30 Familiada - teleturniej
- 17.00 Powitanie
- 17.05 „Prońko - supersession II - akustycznie”
- 17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
- 18.00 Panorama
- 18.10 Kronika (TV Kraków)
- 18.30 „Kraków. Krupnicza 22” - film dok. Urszuli Lityńskiej
- 19.00 Gra - teleturniej
- 19.35 „Szalone liczby” - program dla dzieci
- 20.00 Studio Sport - Finał P.S. w skokach przez przeszkody (transmisja z Goetheborga)
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Halo Dwójka
- 21.40 III Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - Mischa Maisky
- 22.15 Rewolwerowcy: „Siedmiu wspaniałych” - film fab. prod. USA (1960), reż. John Sturges, wyk.: Yul Brynner, Steve McQueen, Eli Wallach, Horst Buchholz
- 0.20 Panorama
- 0.25 „Dziś wesole Zmartwychwstanie” - program poetycki
- 1.00 Zakończenie programu

**TELEWIZJA
KRAKÓW**

- 8.00 Powitanie, program dnia
- 8.05 Hity Satelity (powt.)
- 8.25 Brawo! Bis!
- 8.45 Zaproszenie (powt.)
- 9.10 „Ziarno” - program redakcji katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 Brawo! Bis! (powtórzenie wybranych programów z tygodnia)
- 12.00 Wiadomości
- 12.20 Znajomi z ZOO
- 12.45 Teatr dla Dzieci: H. Ch. Andersen - „Ogrodnik i jego chlebobawcy”, reż. Krystyna

- Krupska-Wysocka, wyk.: Marta Lipińska, Jagoda Stach, Barbara Krafftówna, Henryk Machalica
- 13.40 „Mała księżniczka” (26) - „Mała nauczycielka francuskiego” - serial animowany
- 14.05 „Kocie clipy” - program Zbigniewa Liśkiewicza
- 14.15 „Moje miasto” - rozmowa z prezydentem Lassotą
- 14.30 „Paryskie pejzaże mody”
- 15.00 Powitanie, program dnia
- 15.10 „Pan de Lis” (13) - film animowany prod. francuskiej
- 15.35 „Wielkie cyrki świata” (8) - program estradowy
- 16.30 Światło Paschy
- 16.45 Idziemy do miasta
- 17.00 „Frykas” - magazyn kulinarny
- 17.15 „Raport z Paragwaju” - reportaż
- 17.55 „Milczący świadek” - opowieść o Całunie Turyńskim
- 18.10 Kronika
- 18.30 „Myszka Willy wędruje po świecie” - bajka dla dzieci prod. hiszpańskiej
- 19.00 „Szóstym zmysłem” - program Izabeli Pieczary
- 19.20 Marzenia i kariery
- 19.30 „Życie w zagrożeniu” (7) - serial przyrodniczy prod. angielskiej (1993)
- 20.00 „Pierwszy chrześcijanin” - „Na podbój świata” - film dokumentalny
- 20.40 Koncert skrzypcowy Beethovena - wykonanie: Kyung-Wha Chung
- 21.45 Kronika
- 21.55 Sport
- 22.05 7 dni ulica
- 22.30 Nasza antena
- 22.35 „Okruchy pamięci” - dramat sensacyjny prod. USA (1991), reż. Wolfgang Petersen, wyk.: Tom Berenger, Greta Scacchi
- 0.10 Hejnal

Polonia

- 6.00 Zbuntowana - serial
- 6.45 Sport
- 7.15 Globtroter
- 8.10 Filmy animowane
- 9.20 Posterunek przy Hill Street
- 10.15 Nikt tylko ty - serial
- 11.00 Drużyna A - serial
- 11.45 Pożegnanie z bronią - film USA
- 13.30 Pełnym gazem - mag. mot.
- 14.00 Globtroter
- 15.00 Przygoda to przygoda - serial francuski
- 16.55 Filmy anim. dla dzieci
- 17.30 Top 20 - lista przebojów
- 18.30 Design - magazyn mody
- 19.10 Drużyna A - serial
- 20.00 Magnum - serial
- 21.45 Studenckie zwłoki - film USA
- 23.15 Chrono - magazyn
- 23.45 Obiad w Ritzu - film USA
- 1.30 Drużyna A - serial
- 2.30 Magnum - serial
- 4.05 Top 20
- 5.00 Bez maski
- 5.35 Chrono

- 10.00 Przegląd wydarzeń tygodnia
- 10.30 Misterium Męki Pańskiej - reportaż
- 11.00 Wielkanoc we Frankonii
- 11.10 „Akademia pani Zuzy” - teatrzyk dla dzieci
- 11.30 Kabaret OTTO
- 12.00 Bocian na bezrobociu - reportaż
- 12.20 Turniej tańca towarzyskiego (2)
- 12.50 Mężczyźni i samochody - reportaż
- 13.00 Żużel: eliminacje do Mistrzostw Świata
- 14.00 Gazeta Telewizyjna
- 17.30 „A to Dodo...”
- 17.35 „Pomysłowy Dobromir” - „Mechaniczna igła” - film animowany
- 17.45 Konkurs filmowy
- 17.50 „Przygody Kapitana Blooda” (2) - film przygodowy prod. francuskiej
- 18.25 Program na wieczór
- 18.30 „Santa Barbara” - serial prod. USA
- 19.15 Co nas czeka?
- 19.20 „Maguy” - „Sierpy i młoty” - serial komediowy prod. francuskiej
- 19.45 Muzyka
- 20.00 „Lot jastrzębi” - czarna komedia prod. angielskiej
- 21.50 Konkurs filmowy
- 21.55 „Pod prąd” - lista przebojów
- 22.25 „Konik polny” - dramat sensacyjny prod. USA
- 0.00 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

- 8.00 He-Man - serial dla dzieci
- 8.30 Teleturniej rozrywkowy
- 9.00 Sąsiedzi - serial australijski
- 9.30 Grace w opałach - serial USA
- 10.00 Dallas - serial USA
- 10.50 Jutro premiera - film polski
- 12.30 W drodze - program katolicki
- 13.00 Czas na naturę - magazyn
- 13.30 Sztuka sprawiedliwości - program publicystyczny
- 14.00 Jubileusz Adama Hanuszkiewicza
- 15.10 Airwolf - serial USA
- 16.00 Tylko dla dam
- 16.30 Informacje
- 16.40 Gramy! oraz Pepsi Riff
- 16.55 Jonny Quest - serial
- 17.25 Program rozrywkowy
- 17.55 Sąsiedzi - serial austral.
- 18.30 Informacje
- 18.55 Więziarki - serial austral.
- 19.55 Informacje
- 20.00 Ostry dyżur - serial USA
- 21.00 Statek miłości - serial USA
- 22.00 Informacje
- 22.20 Plus minus - program publ.
- 22.45 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
- 23.15 Link Journal
- 23.45 Serce matki - film polski

TV POLSAT, GODZ. 20.00
TOOTSIE - Rewelacyjna amerykańska komedia z 1982 roku ze znakomitą rolą Dustina Hoffmana. Bezrobotny aktor chwytą się różnych sposobów, aby znaleźć pracę. Przebrany za kobietę otrzymuje główną rolę w serialu telewizyjnym. Zdobywa popularność, ale zaczynają pojawiać się problemy osobiste...

PROGRAM I, GODZ. 20.15
**PRZEMIEŃLO Z WIA-
TREM** - Pierwsza część nagrodzonego 8 Oskarami obrazu Davida Selznicka. Film ten był najbardziej kasowym filmem amerykańskim przez 26 lat. O ile z rolą Rhettą nie było większego kłopotu, to w celu znalezienia właściwej osoby do roli Scarlett, reżyser dokonał selekcji spośród 1400 kandydatek.

TV POLSAT, GODZ. 22.05
GETTYSBURG - Pierwsza część fabularnej ekranizacji powieści „The Killer Angels”, obdarowanej nagrodą Pulitzera. Film - zrealizowany przez Amerykanów w 1993 roku - opowiada o największej bitwie w dziejach Stanów Zjednoczonych, która rozstrzygnęła losy wojny secesyjnej.

PROGRAM II, GODZ. 22.15
SIEDMIU WSPANIAŁYCH - Amerykański western z 1960 roku. Jego reżyser, John Sturges, zafascynowany filmem Kurosawy „Siedmiu samurajów” postanowił zrealizować jego westernową wersję. Zmianie uległy realia akcji i kilka wątków. Japońskich rycerzy zastąpili kowboje, a wieśniaków - meksykańscy chłopcy. Ubodzy mieszkańcy wioski nekani są przez bandytów. Zdesperowani wynajmują rewolwerowców...

PROGRAM I, GODZ. 0.20
ZMOWA MILCZENIA - Amerykański thriller policyjny z 1985 roku. Chicagowski detektyw prowadzi walkę z narkotykową mafią. Wraz z kilkoma policjantami przygotowuje zasadkę na kolumbijskich handlarzy, którym przewodzi rodzina Comacho. Obława kończy się niepowodzeniem - w tym samym czasie z rywalami rozprawia się konkurencyjny gang włoski. W filmie mnóstwo strzelaniny i pościgów samochodowych.

PROGRAM I, GODZ. 1.55
**ŚMIERTELNA CZĘSTO-
TLIWOŚĆ** - Sensacyjny film produkcji francuskiej z 1988 roku. Młoda pani psycholog pracująca w nocnej audycji radiowej, otrzymuje tajemnicze telefony od przyjaciela z dzieciństwa, który informuje ją, że przybył, by dokończyć ją, co zaczął dawno temu. Kobieta podejrzewa, że jest to morderca jej rodziców...

**BASKINA
DEKOR**

os. 2. Pułku Lotniczego 47 c
Pawilony wolno stojące
(obok restauracji „Grzybek”)

Nowo otwarte
**STUDIO
DEKORACJI
WNĘTRZ**
zaprasza i poleca

➔ **ARTYSTYCZNE SZYCIĘ
I UPINANIE FIRAN
ORAZ ZASŁON**
➔ **SPRZEDAŻ FIRAN,
ZASŁON, KARNISZY,
ROLET I ŻALUZJI**



TVP1

- 7.05 „Biesiada z...”
 7.35 „Ginący, gliniany świat” – reportaż Hanny Kramarczuk
 8.00 „U Ciebie, Boże” – film dokumentalny
 8.20 „Świat Królika Piotrusia i jego przyjaciół” – film anim.
 8.45 Teatr dla Dzieci: Lewis Carroll – „Alicja w Krainie Czarów”, reż. Maciej de Korczak Leszczyński
 9.25 „Zadziwiający dzieci” – serial animowany prod. USA
 9.55 Transmisja Mszy Świętej Zmartwychwstania oraz Urbi et Orbi z Watykanu
 12.50 Koncert życzeń
 13.30 „Krzyżacy” – film fab. prod. polskiej (1960), reż. Aleksander Ford, wyk.: M. Kalenik, G. Staniszeńska, U. Modrzyńska, A. Szalawski
 16.25 Śmiechu warte
 17.00 Teleexpress
 17.25 „Zaginiony świat Atlantydy” – film fab. prod. USA (1993), reż. David Caesar, wyk.: Richard Dean Anderson, Kevork Malikyan, Geoffrey Beevers
 19.00 Wieczorynka: „Przygody Myszy Miki i Kaczora Donald”
 19.30 Wiadomości
 20.10 „Przeminęło z wiatrem” (2) – melodramat prod. USA (z teletekstem)
 22.25 Wieczorny Uniwersytet Telewizji Lekkiej, Latwiej i Przyjemniej (teleturnie i quizy)
 23.25 „Nie ciebie, nie siebie mi żal” (1) – „Halo, tu Radio Luksemburg” – program rozrywkowy, wyk.: Ewa Szykulska, Marek Barbasiewicz, Mariusz Czajka, Piotr Polk (największe przeboje końca lat 60.)
 0.10 Studio sport: Mistrzostwa Świata grupy B w hokeju na lodzie: Polska – Rumunia
 0.55 „Śmiertelne złudzenie” – film kryminalny prod. USA (1987), reż. William Tannen, wyk.: Larry Cohen, Billy Dee Williams, Joseph Cortese
 2.25 „Dwie Sarmacie” – recital Jacka Kaczmarskiego
 3.10 Zakończenie programu

TVP 2

- 7.00 Echo tygodnia (dla niesłyszących)
 7.30 Film dla niesłyszących: „Tracy Ullman podbija Nowy York” – film prod. angielskiej (1989), reż. Don Scardino, wyk.: Tracy Ullman, Don Castellana, Bythe Clement, Ian La Frenais
 8.25 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
 8.30 Giovanni Pierluigi da Palestrina – „Offertorium nr 25 na Niedzielę Zmartwychwstania”
 8.35 Ojczyzna polszczyzna – „W językowym kręgu Wielkiej Nocy”
 9.00 Program TV Kraków
 10.00 „Yogi – Miś Wielkanocny” (1) – film animowany dla dzieci
 10.25 Teatr dla dzieci: Benedykt Hertz – „Trzewiki szczęścia”, reż. Barbara Borys-Damięcka, wyk.: Grzegorz Damięcki, Jan Kociniak, Zofia Merle, Wiesław Michnikowski
 11.25 „To jest rozrywka” (1) – film montażowy prod. USA

(1974), reż. Jack Haley, wyk.: Debbie Reynolds, Elizabeth Taylor, Liza Minnelli, Bing Crosby, Gene Kelly, Frank Sinatra

- 13.30 Halo Dwójka
 13.50 „Maja Komorowska” (2) – film dok. K. Bogusławskiej
 15.00 Kronika parafialna Erwi-na Respondka
 15.30 „Tylko Tobie” – recital Violetty Villas
 16.00 Niedziela z Dwójką
 16.30 Familiada
 17.05 „Odrobina mężczyzny na co dzień” (1) – recital Wiesława Michnikowskiego
 18.05 „Get Back” – film muzyczny prod. USA (trasa koncertowa Paula McCartneya)
 19.35 „Przygody Animków” – film animowany dla dzieci
 19.56 Szalone liczby
 20.00 Godzina szczerości
 21.00 Panorama
 21.30 „Śpiewak tanga” – widowisko muzyczne, wyk.: Jacek Borkowski, Barbara Horawianka
 22.20 „Czule słówka” – film fab. prod. USA (1983), reż. James L. Brooks, wyk.: Shirley MacLaine, Debra Winger, Jack Nicholson, John Lithgow, Jeff Daniels
 0.30 Loch Camelot – program kabaretowy
 1.20 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

- 8.00 Powitanie, program dnia
 8.05 Przez Patagonię i Ziemię Ognistą – „Żegluga do końca świata” – film dokumentalny
 8.35 Jerzy Waldorff – „Połowy na rzece wspomnień” (5) – „Wakacje w Radziejowicach”
 9.20 Rody polskie – „Chłapowscy”
 9.50 Transmisja Mszy Świętej Zmartwychwstania oraz Urbi et Orbi
 12.55 „Wesołego Alleluja” – program z udziałem Ireny Santor, Doroty Kamińskiej i Emiliana Kamińskiego
 13.20 „Arabella” (1/13) – serial dla dzieci (1980), reż. Vaclav Vorlíček
 13.50 Spotkania z profesorem Wiktorem Zinem
 14.10 „Resume Kabaretowej Listy Przebojów”
 14.30 Przechył 23 i 1/2
 15.00 Program dnia
 15.10 „Pan de Lis” (14) – „Gwiazdor” – film animowany
 15.35 „Kopciuszek” – film animowany prod. franc.-USA
 16.20 Strofa Krzysztofa
 16.35 „Stare Dobre Małżeństwo” – koncert
 17.00 Gość lubiany
 17.15 „Czerwony karzeł” (8)
 17.55 Święta Wielkanocne na Orawie
 18.25 Piosenka na życzenie
 18.50 Kronika
 19.00 Aktualności sprzed lat
 19.15 „Czytać” – magazyn czytelników
 19.30 „Krok za krokiem” (4) – „Zabawa taneczna” – serial
 19.50 „Rebel Mc” – program muzyczny
 20.00 „Wożąc pannę Daisy” – film obyczajowy prod. USA (1986)
 21.45 Kronika
 21.55 Krzysztof Piasecki i jego goście
 22.30 Antena
 22.35 Koncert – Paul McCartney w Sullivan Theatre (1993)
 0.00 Hejnał

Polonia

- 6.00 Zbuntowana – serial
 6.45 Top 20
 7.40 Świat sportu
 8.10 Filmy animowane
 9.20 Bez maski – film USA
 10.20 Chrono
 10.50 Studenckie zwłoki – film USA
 12.30 Film dokumentalny
 13.30 Top 20
 14.30 Świat sportu
 15.00 Manuela – serial
 16.45 Filmy animowane
 17.30 ATaK show
 19.00 Mąż dla Cyntii – film USA
 20.55 McGyver – serial
 21.50 T & T – serial
 22.20 Jeden + dziesięć – serial
 23.15 Bez negatywu
 23.45 General – film USA
 1.30 Bez maski
 2.30 Mąż dla Cyntii – film USA
 4.00 Bez negatywu
 4.30 General – film USA

dami

- 13.15 Początek programu
 13.20 Przegląd wydarzeń tygodnia
 13.50 Misterium Męki Pańskiej
 14.20 Wielkanoc w Frankonii
 14.30 „Akademia pani Zuzy” – teatrzyk dla dzieci
 14.50 Kabaret OTTO
 15.20 Bocian na bezrobociu
 15.40 Turniej tańca towarzyskiego (2)
 16.10 Mężczyźni i samochody
 16.20 Żużel: eliminacje do Mi-strzostw Świata
 17.20 Chwila z MCM
 17.30 „A to Dodo...”
 17.35 „Dziwne przygody Koziołka Matołka” – „Rajd”
 17.45 „A to Dodo...”
 17.50 „Tydzień przygód w Afryce” (7) – serial anim. prod. polskiej
 17.55 Konkurs filmowy
 18.00 „Trójnogi” (20) – serial SF
 18.25 Program na wieczór
 18.30 „Santa Barbara” – serial USA
 19.15 Co nas czeka?
 19.20 „Maguy” – „Pechowy scho-dek feralnego Georgesa” – serial
 19.45 Muzyka
 20.00 „Sytuacja beznadziejna, ale nie poważna” – komedia USA
 21.40 Magazyn motoryzacyjny
 22.10 „Max, moja miłość” – dramat obyczajowy prod. francuskiej
 23.45 Gazeta Telewizyjna

POLSAT

- 8.00 Historie biblijne – serial dla dzieci
 8.30 W drodze – magazyn katolicki
 9.00 Kuba Szyliński zaprasza
 9.30 Talia gwiazd – pr. roz.
 10.00 Disco Relax
 11.00 Daktari – serial
 11.50 Narodziny Beatlesów – film USA
 13.30 Gramy! oraz Pepsi Riff
 14.00 Jesteśmy – program red. katolickiej
 14.30 Fashion TV – magazyn mody
 15.00 Oblicza wojny – serial ang.
 16.00 Tootsie – film USA
 18.00 Klub babysitters – serial kanadyjski
 18.30 Informacje
 19.00 Szkocki ślad – serial ang.
 20.00 Ekspersi – film USA
 21.35 Gettysburg (2) – film USA
 22.45 Na każdy temat – talk show

PROPOZYCJE NA NIEDZIELE

PROGRAM I, GODZ. 13.30
KRZYŻACY - Polski film fabularny, którego premiera odbyła się w 1960 roku, w 550. rocznicę historycznej bitwy pod Grunwaldem. Z obszernego materiału literackiego na pierwszy plan wysunięto losy Juranda ze Spychowa oraz wątek romansowy trójki młodych bohaterów: Jagienki, Zbyszka i Danuski. Obliczono, że film obejrzało już ponad 30 milionów widzów.

TV POLSAT, GODZ. 20.00
EKSPERCI - Amerykański film fabularny z 1989 roku z udziałem Johna Travolty. Para komików z Broadwayu zostaje wynajęta do prowadzenia nocnego klubu w małym miasteczku w Nebrasce. Niebawem okazuje się, że jest to teren szkoleniowy... dla rosyjskich szpiegów.

PROGRAM II, GODZ. 22.20
CZULE SŁÓWKA - Film oparty na powieści Larry'ego McMurtry. Został uhonorowany przez Akademię Filmową pięcioma Oskarami, w tym za najlepszy film 1983 roku. Za swoje role nagrodzeni zostali także Shirley MacLaine i Jack Nicholson oraz za reżyserię - James L. Brooks. W scenariuszu bardzo umiejętnie połączono poważne problemy życiowe z zabawnymi sytuacjami.

PROGRAM I, GODZ. 0.55
ŚMIERTELNE ZŁUDZENIE - Hamberger, prywatny detektyw, otrzymuje nietypową propozycję. Niejaki Alex Burton proponuje mu 100 tysięcy dolarów za zabicie żony. Hamberger udaje się do pięknej pani Sharon Burton - nie po jednak by ją zabić, lecz powiadomić o perfidnych planach męża...

TELEWIZJA „DAMI” PROPONUJE

W świątecznym tygodniu telewizja „DAMI” zaprezentuje Państwu program Elżbiety Bukowiec o Męce Pańskiej. Jest on relacją z tego obrzędu obchodzonego w kościele pod wezwaniem Maksymiliana Kolbe. Święta to relaks i wypoczynek – dlatego zapraszamy do obejrzenia kabaretu OTTO, obszernych fragmentów koncertu muzyki country w wykonaniu Magdy Aniol z zespołem The Angel's Country Band i Hagoka-Band, który miał miejsce w Ośrodku Kultury im. C.K. Norwida. Miłośników tańca towarzyskiego ucieszy relacja z konkursu w NCK. Warto będzie także zobaczyć program pod przewrotnym tytułem „Bocian na bezrobociu”. W wiadomościach nowohuckich czyli „Przeglądzie Wydarzeń Tygodnia” będą informacje typowo świąteczne, ale również aktualne z dzielnicy. Dowiedzie się państwo, że w HTS pracownicy wcale nie stracili w związku ze zmianą zasad wypłacania zasiłków chorobowych – a nawet zyskali. Poznać także uzasadnienie decyzji o umieszczeniu znaków postępu i zatrzymywania się w ul. Kocmyrzowskiej.

TV KABLOWA dami

PO DENOMINACJI CENY SPADAJĄ !!!

ZA 75,00 zł dotychczas:
 (750 000 st. zł) ~~1 600 000 st. zł~~

25 PROGRAMÓW TV + 6 PROGRAMÓW RADIOWYCH

OSOBY, KTÓRE SKORZYSTAJĄ Z NASZEJ OFERTY W OKRESIE OD 1 MARCA DO 31 MAJA 1995 R. W DNIU 10.06.95 WEZMĄ UDZIAŁ W LOSOWANIU CENNYCH

NAGRÓD:

- TELEWIZOR KOLOROWY 21"
 - TELEWIZOR KOLOROWY 14"
 - 5 RADIOODTWARZACZY SAMOCHODOWYCH
 - 10 WALKMENÓW, - 100 KOSZULEK TK „DAMI”
- Szczegóły: os. Kombatantów 7, tel. 47-86-44

ROWERY • CENTRUM ROWEROWE

„TOMAR” Hurt i Detal

SUPER ATRAKCYJNA OFERTA, m. in.:
PAMIR, WHEELER, GIANT BIKES, KANDS, ROMET
DIAMOND BACK, OLPRAN, ATALA COUNTRY,
 także **ŁYŻWORÓLKI – ROLEX**
ZANIM KUPISZ –
KONIECZNIE ODWIEDZ CR TOMAR!
 na ul. Klasztornej 31.
 Tel. 25-84-30; 25-84-31; 44-47-53.
 Czynne w godz. 10.00–18.00





- 7.00 Program dnia
7.05 Tańce polskie: „Śladami Oskara Kolberga” – „Śląsk nad Odrą – Opole”
7.45 „Nie ciebie, nie siebie mi żal...” (1) – „Halo tu Radio Luxemburg”
8.30 „Matka Teresa – matka miłosierdzia” – film dok. prod. angielskiej
9.00 „Świat Królika Piotrusia i jego przyjaciół” – „Opowieść o prosiaczku Ciapciu Marzycielu” – film anim. prod. angielskiej
9.30 Teatr dla Dzieci: „Alicja w Krainie Czarów” (2) – widowisko
10.00 „Zadziwiające cuda” – film anim. prod. USA
10.35 W Starym Kinie: „Fantomas” – komedia sensacyjna prod. francusko-włoskiej (1964), reż. André Hunebelle, wyk.: Jean Marais, Louis de Funes, Mylene De mongeot
12.30 Koncert życzeń
13.10 „Nie ciebie, nie siebie mi żal...” (2) – „Que sera, sera...”
14.00 „Pan Wołodyjowski” – film fab. prod. polskiej (1968), reż. Jerzy Hoffman, wyk.: Tadeusz Lomnicki, Magdalena Zawadzka, Mieczysław Pawlikowski
16.30 „Cztery” – zespół „Raz, Dwa, Trzy” – film muzyczny
17.00 Teleexpress
17.25 „Metro” – musical, libretto i teksty piosenek: Agata i Maryna Miklaszewska, reż. Janusz Józefowicz, muzyka: Janusz Stokłosa, wyk.: Monika Ambroziak, Mariusz Czajka, Wojciech Dmochowski, Denisa Geislerowa
19.00 Wieczorynka: „Babel i ruderale”
19.30 Wiadomości
20.10 „Oczy czarne” – film fab. prod. włosko-rosyjskiej, (1987), reż. Nikita Michalkow, wyk.: Marcello Mastroianni, Silvana Mangano, Marthe Keller
22.10 „Wieczór z Alicją”, wyk.: Jenifer Rush, Jan Englert, Szymon Kobyliński
23.10 Oko w oko z Grzegorzem Turnauem
23.40 „Na nowo ab ovo” – program satyryczny
0.05 „Duchy gór” – komedia prod. USA (1988), reż. Neil Jordan, wyk.: Daryl Hannah, Peter O'Toole, Steve Guttenberg
1.35 Przeboje Bogusława Kaczmarskiego – „Artur Rubinstein – król pianistów”
2.25 Zakończenie programu



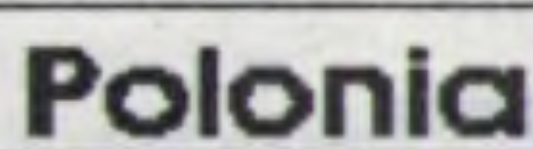
- 7.00 Mormon Tabernacle Choir na Ziemi Świętej
7.45 Źródło – folk show
8.30 „Wielkanocny sen” – film prod. USA, reż. Stan Ferguson, wyk.: Casey Ellison, Oscar Rowland, Allan Lane
8.50 Powitanie
9.00 Program TV Kraków
10.00 Moje święta
10.15 „Pan zmartwychwstał” – program publicystyczny
10.30 „Yogi – Miś wielkanocny” (2) – film anim. prod. USA
11.00 „Młodym talentom” –

- Krzysztof Penderecki i Sinfonia Varsovia (2)
11.45 „Jan Karpiel Bułeczka” – film dok.
12.25 „Niech żyje Danny” – film przygodowy prod. angielskiej (1991), reż. Gavin Miller
14.00 „Na wolności” – „Lwy oczami Anthony'ego Hopkinsa” – film dok. prod. ang.
15.00 Magia Davida Copperfielda
16.30 „Odrobina mężczyzny na co dzień” – recital Wiesława Michnikowskiego (2)
17.15 „Przy świątecznym stole – Radziwiłł” – widowisko
17.30 „Kaszubi i górale” – program folklorystyczny
18.00 Studio sport – finał Pucharu Świata w skokach przez przeszkody
19.00 Koło fortuny – teleturniej
19.30 „Legenda o Lochnagarze” – film prod. angielskiej z udziałem księcia Walii
20.00 „Z batutą i Kwadratem” (1), reż. Jan Kobuszewski, wyk.: Elżbieta Dębska, Ewa Borowik, Jan Kobuszewski
20.40 Przy świątecznym stole – „Dyngus” – widowisko
21.00 Panorama
21.30 „Z batutą i Kwadratem” (2)
22.25 „Związek przeszczepionych serc” – komedia prod. USA (1990), reż. James D. Perriott, wyk.: Bob Hoskins, Denzel Washington, Chloe Webb
0.00 Gwiazdy światowego jazzu – Jan Garbarek Group
1.00 Zakończenie programu



- 8.00 Powitanie, program dnia
8.05 „Bobrze, czy na Wigrach jest dobrze” – film przyrod.
9.00 Jerzy Waldorff: „Połowy na rzece wspomnień” (6)
9.40 Rody polskie – „Sobańscy”
10.00 Rendez vous z „Przekrojem”
10.30 „Z batutą i z humorem”
10.50 Rendez vous z „Przekrojem”
11.20 „Denver ostatni dinozaur”
11.45 Rendez vous z „Przekrojem”
12.15 „Wiosenny koncert” – program dla młodych widzów
13.00 „E.S.D.” – film fabularny prod. polskiej (1987), reż. Anna Sokolowska
14.35 Jajeczko w Piwnicy pod Baranami
15.00 W świątecznym nastroju
15.10 „Chocky” (14) – serial
15.35 „Gadający pakunek” – film animowany prod. angielskiej
16.15 „Podziemny świat Wieliczki” – program J. Rachwała
17.15 „Crystal” (161) – serial
17.55 W świątecznym nastroju
18.10 Kronika
18.30 Pejzaż prowincjonalny
18.50 W świątecznym nastroju
19.00 Prywatnie: Anna Szałapak
19.30 „Granice sportu” (14)
19.55 Sylwetki XX wieku – Marlene Dietrich
20.00 „Help” – film muzyczny prod. angielskiej (1965), reż. Richard Lester, wyk.: The Beatles
21.30 „Dave Stewart”
21.45 Kronika
21.55 Sport
22.00 W świątecznym nastroju
22.10 „Widokówka z Indii” – program K. Kotuli
22.30 Nasza antena

- 22.35 „We dwoje” – film sensacyjny prod. francuskiej (1979), reż. C. Lelouch, wyk.: C. De neuve, J. Dutronc, P. Preboist
0.10 Hejnal



- 6.00 Zbuntowana – serial
6.45 Auto Market
7.15 Bez negatywu
8.10 Filmy dla dzieci
9.20 Bez maski
10.20 Design – magazyn mody
10.50 Drużyna A – serial
11.45 T & T – serial
12.15 Jeden + dziesięć – serial
12.45 General – film USA
14.30 Auto Market
15.00 Bez negatywu
15.55 Filmy dla dzieci
17.15 Drużyna A – serial
18.10 Powrót Rin Tin Tina – film USA
19.15 Posterunek przy Hill Street
20.00 W pewien kwietniowy dzień – film USA
21.50 MacGyver – serial
22.45 Kronika Wydarzeń Tygodnia
23.15 Biznes to biznes
23.45 Gorączka złota – film USA
1.30 Posterunek przy Hill Street
2.30 W pewien kwietniowy dzień – film USA
4.10 Kronika Wydarzeń Tygodnia
4.40 Biznes to biznes
5.10 T & T – serial
5.40 Jeden + dziesięć – serial



- 15.00 Początek programu
15.05 Wielkanoc we Frankonii
15.15 „Akademia pani Zuzy” – teatrzyk dla dzieci
15.35 Kabaret OTTO
16.05 Bocian na bezrobociu
16.25 Turniej tańca towarzyskiego (2)
16.55 Mężczyźni i samochody
17.05 Żużel: eliminacje do Mistrzostw Świata
18.05 „A to Dodo...”
18.10 „Dziwne przygody Koziołka Matołka” – „Regaty”
18.20 „Pomysłowy Dobromir” – „Żywy obrazek” – film anim.
18.25 „Odwieczny ład” – ang. serial historyczno-obyczajowy
19.15 Co nas czeka?
19.20 Teatrzyk Intryg przedstawia: „Trio” – serial sensacyjny
19.45 Muzyka
20.00 „Mangeclous” – komedia prod. francuskiej
21.40 Wrestling
22.30 Gazeta Telewizyjna



- 8.00 Klub babysitters – serial
8.30 Szczęśliwy rzut
9.00 As, dama, walet – program rozrywkowy
10.00 Szpital miejski – serial USA
11.00 Ekspres – film USA
12.30 Oblicza wojny – serial ang.
13.30 Czas na naturę – magazyn
14.00 Anna Karenina – film ang.
16.00 Telenowela
16.30 Informacje
16.45 Gramy! oraz Pepsi Riff
17.00 Ritchie Rich – serial
17.25 Teleturniej rozrywkowy
17.55 Sąsiedzi – serial australijski
18.30 Informacje
18.55 Gliniarz i prokurator – serial
20.00 Kickboxer – film USA
22.00 Horoskop
22.15 Jubileusz Adama Hanuszkiewicza
23.15 Duży zły John – film USA

Rzut okiem

Nieudacznik na dyżurze

Czasami najtrudniej spocząć we własnej ziemi. Urna z prochami znanej aktorki Barbary Kwiatkowskiej-Lass musiała trafić na Cmentarz Rakowicki via posterunek celny w Bytomiu. Dlaczego, nikt nie potrafił na razie powiedzieć, nikt nie wyraził też swej skruchy za ten skandal. Blisko dwudniowe poszukiwania przesyłki z Monachium, w które zaangażowany był UOP, policja, poczta i linie lotnicze, urzędnicy celni spokojnie zakończyli stwierdzeniem, że urna jest na „zbiorowej liście dostawczej” i trafi pod adres we właściwej kolejności.

Kiedy do dyrektora wojewódzkiego Urzędu Celnego w Katowicach zadzwonił pełnomocnik rodziny zmarłej Leopold René Nowak i powiedział, że za dwa dni jest pogrzeb aktorki, usłyszał że przesyłka jest w magazynie i że być może uda się ją odesłać do Krakowa za kilka dni. Rozmówca ze Śląska stwierdził, że robi to wszystko w drodze wyjątku.

Prasa pisała o międzynarodowym skandalu, mówiono o kompromitacji. Uważam, że takie słowa są jak najbardziej na miejscu w momencie, gdy chodzi o śmierć człowieka. Być może dla naszej kultury paczka z ludzkim ciałem poddanym kremacji jest czymś obcym, dlaczego jednak jest traktowana jak przesyłka z kawą i papierosami rzucona w kąt magazynu. Pomyłka związana ze złym odczytaniem adresu zdarza się na tysiącach lotnisk, rzecz w tym aby umieć się do niej przystosować i potrafić ją szybko naprawić. To właśnie w tej wręcz groteskowej sprawie zasługuje na miano skandalu i kompromitacji.

W kraju, gdzie taką wagę przywiązuje się do miejsc wiecznego spoczynku, do całej obrzędowości pogrzebowej, nie powinny zdarzać się takie sytuacje. W USA, gdzie cmentarze przypominają bardziej parki niż miejsca pochówku, bardzo rzadko dochodzi do dewastacji i aktów świętokradztwa. U nas zaś sataniści i wandal demolują nagrobki, a urzędnicy nie potrafią sobie dać rady z małą urną wypełnioną ludzkimi prochami.

Niestety, na przykładzie sprowadzenia prochów bohaterki jednej z najsłynniejszych polskich komedii „Ewa chce spać”, wychodzi po raz kolejny, jak to potrafimy wszystko dokładnie zepsuć. Jeżeli do wielkich wydarzeń nie włączają się politycy, jeżeli rady nie potrafią dać sobie organizatorzy, tak jak zdarzyło się podczas niedawnych uroczystości związanych z wyzwoleniem obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezince, to wszystko zawalić potrafi poczta, transport, łączność i urzędnicy państwowi. Jeżeli tego zabraknie, to zawsze przecież wszystko można zważyć na pogodę. Niestety, ustrój nie jest już instytucją, która kiedyś odpowiadała za wszystkie czyny naszych rodzimych nieudaczników.

MAREK OGAREK

Prawa wolna

Utracona młodość

Od wielu miesięcy politycy, socjologowie i dziennikarze zastanawiają się, skąd wziął się w Polsce fenomen tęsknoty za PRL-em. Dlaczego znaczna część społeczeństwa głosuje na partie wywodzące się z dawnej nomenklatury, dlaczego kiedyś powszechnie znienawidzeni przywódcy PZPR-u cieszą się dzisiaj sporą popularnością, dlaczego ludzie, którzy niegdyś marzyli o ucieczce na kapitalistyczny Zachód, obecnie nie widzą sensu prywatyzacyjnych reform i panicznie obawiają się wolnej konkurencji?

Oczywiście, wielu przeciętnych obywateli nie obchodzi korzyści, jakie przyniosło zniesienie cenzury, ponieważ wydaje im się, że zarówno dawniej jak i dziś, byli i są wystarczająco poinformowani. Nie cenią sobie również wolności stowarzyszania się, bo nie odczuwają potrzeby wstąpienia do żadnej partii czy organizacji. Nie widzą także różnicy między fikcją wyborów w PRL-u, a demokratycznymi wyborami w odzyskanej Polsce, ponieważ nie interesuje ich życie publiczne, a walkę o władzę traktują jako sposób zdobywania korzyści majątkowych przez wąską grupę działaczy i polityków.

Czy jednak rzeczywiście chcieliby powrotu czasów, gdy w sklepach można było kupić tylko najprostsze produkty, najczęściej zresztą na kartki, gdy na pralkę czy telewizor trzeba było oszczędzać dwa lata a ponadto mieć talon, gdy większość życia spędzało się w kolejkach, a na własne mieszkanie czekało się 20 albo i więcej lat? Przecież tak było, tak wyglądała realizacja programów obrotów ludu, tak żyło się za Gierka i Jaruzelskiego. Czy tego pragnie dziś elektorat SLD i potencjalni wyborcy Kwaśniewskiego na prezydenta?

Najczęściej wcale nie. Wobec tego jak to się stało, że postkomunistyczna lewica rządzi dziś Polską i powoli szykuje się do odbudowania swej wszechwładzy? Czy przypadkiem nie jest tak, że obecni 40- czy 50-latkowie wcale nie tęsknią za kartkami na cukier i kolejkami za mięsem, a jedynie idealizują czasy swojej młodości? Kiedy się ma dwadzieścia lat, życie nawet w gierkowskim folwarku czy podczas jaruzelskiej wojny może wydawać się szczęśliwe i radosne. Zgorzkniałe pokolenia, wychowane w komunizmie, przekazały swoim dzieciom pogardę dla ideałów, obojętność na losy ojczyzny, która ojczyzną nie była. Dzisiaj większość młodzieży utraciła w wyborach nie bierze, a tymczasem starsi głosują za swoją utraconą młodością. Tyle tylko, że komuniści, chociaż zatrzymują reformy, a następnie cofną Polskę o dwadzieścia lat do tyłu, młodości nikomu nie przywrócą.

Ryszard TERLECKI



TVP1

6.00 Kawa czy herbata?
 7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyński
 8.00 „Pierwsze pocałunki” (32)
 – „Marna gwiazda” – serial
 8.30 „Znajomi zajączka” – teleturniej wielkanocny
 8.55 Gimnastyka
 9.00 Wiadomości
 9.10 Mama i ja
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
 9.55 „Muzzy” (17) – j. ang.
 10.00 „Benoni i Rosa” (4/6)
 11.00 Giełda pracy, giełda szans
 11.20 Zaproszenie do stołu
 11.30 Klub Samotnych Serc
 11.50 Prawnik domowy
 12.00 Wiadomości
 12.10 Agrobiznes
 12.15-14.35 Telewizja Edukacyjna
 12.15 Magazyn Notowań
 12.40 Komputerowa Szkoła Marka Peryta
 12.55 Nie tylko dinozaury
 13.10 Telekomputer
 13.25 Fantastyczne opowieści
 13.40 Kwant
 14.00 Bałtyckie technologie
 14.15 Z lamusa techniki – „Łączność bez drutu”
 14.30 W świecie nauki
 14.35 Studio Sport – M.S. w hokeju na lodzie grupy B: Polska – Lotwa
 15.30 „Śmietnik” – magazyn ekologiczny dla młodzieży
 16.00 „Pierwsze pocałunki” (32)
 – „Marna gwiazda” – serial
 16.25 Dla dzieci – „Tik Tak”
 17.00 Teleexpress
 17.20 Nasza szkapka
 17.40 Klinika zdrowego człowieka (emisja z teletekstem)
 18.05 „Simpsonowie” (32)
 18.30 Rewizja nadzwyczajna – „Akta ze śmietnika”
 19.00 Wieczorynka – „Pszczołka Maja”
 19.30 Wiadomości
 20.10 „Opowieść o Beate Klarsfeld” – film fab. prod. angielskiej (1986), reż. Michael Lindsay Hogg, wyk.: Farrah Fawcett, Tom Conti, Geraldine Page
 21.50 Puls dnia
 22.05 Sejmograf
 22.15 Listy o gospodarce
 22.40 „Inżynieria polityczna Stalina” – reportaż
 23.00 Wiadomości
 23.20 „Dzielnica śmierci” – film dok. Edwarda Etlera
 0.05 Nocne czuwanie bez butelki
 1.05 Kultura Duchowa Narodu – „Rodzina Kossaków”
 1.35 Program rozrywkowy
 2.00 Zakończenie programu

TVP2

7.00 Panorama
 7.10 Sport – telegram
 7.20 Gość poranny
 7.30 Nauka języka ang. (80)
 7.40 Dziennik krajowy
 8.00 Program TV Kraków
 8.30 „Whoopi Goldberg Show”
 9.00 Świat kobiet
 9.30 „Magia kina” (10) – „Lotna ekranie” – serial dok.
 10.00 „Podróż do Afryki” (3) – „Cena narzeczonej” – serial
 10.25 Familiada – teleturniej
 10.50 Teatr Telewizji: Zofia Nałkowska – „Granica” (2), reż. Jan Błeszyński
 12.05 Tylko tobie – Violetta Vilas

12.40 Moje książki – Małgorzata Baranowska
 13.00 Panorama
 13.20 „Zakazana miłość” (47)
 14.10 Clipol
 14.50 „Pan Magoo” – serial
 14.55 Powitanie
 15.00 „Podróż do Afryki” (3) – „Cena narzeczonej” – serial
 15.30 Studio sport – Przed Liga Mistrzów
 16.00 Przegląd kronik filmowych
 16.30 Teatr japoński Wajdy
 17.00 Magazyn przechodnia
 17.10 Nasze pieniądze
 17.40 „W okolicy Stwórcy”
 18.00 Panorama
 18.10 Kronika (TV Kraków)
 18.40 Magazyn sportowy (TV Kraków)
 19.00 Koło fortuny – teleturniej
 19.35 „Hrabia Kaczula” (31) – „Gdzie jest Yeti?” – serial
 20.00 Pytania o Polskę – „Czy nauka jest na sprzedaż?”
 20.50 Sport – telegram
 21.00 Panorama
 21.30 Podatki od 21% do 45% – „Zwykły szary człowiek”
 21.35 Pogotowie ekologiczne 2
 21.45 Reporterzy Dwójki przedstawiają
 22.10 **Bestsellery Dwójki:**
 „Kartka z podróży” – film fab. prod. polskiej (1982), reż. Waldemar Dziłki, wyk.: Władysław Kowalski, Rafał Wierzyński, Maja Komorowska, Janusz Michałowski
 23.30 „Criminal Tango” – „Siedem złotych pytań” (1)
 23.50 „Jeden dzień lata” – impresja filmowa
 0.05 Panorama
 0.10 „Była tu Lily” – dramat obyczajowy prod. holenderskiej, reż. Ben Verhong, wyk.: M. van Thijn, T. Hoffman, A. Brine
 2.00 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

6.55 Dzień dobry z Polski
 7.00 Panorama
 7.10 Dzień dobry z Polski cd.
 9.00 Wiadomości
 9.10 Program dnia
 9.15 „Tik-Tak”
 10.00 „Jest jak jest” (17/19)
 10.30 Przez Patagonię i Ziemię Ognistą: „Żegluga do końca świata” – film dokumentalny
 11.00 Rody polskie – „Chłapowscy”, „Sobańscy” (powt.)
 12.00 Wiadomości
 12.15 Czarne, białe i w kolorze: „Dzięcioł” – film fabularny prod. polskiej, reż. Jerzy Gruza (powt.)
 13.50 „Express Reporterów”
 14.00 „Bobrze, czy na Wigrach jest dobrze” (powt.)
 15.05 Program dnia
 15.10 „Parasolkiewiczowie” (2/13) – serial animowany
 15.25 „Farma Niezapominajka” (2/13) – serial prod. angielskiej
 15.40 „W krainie smoków” (20)
 16.00 „Jak to zdrowo na sportowo” (33)
 16.30 Look ahead – kurs j. ang.
 16.45 Cztery kąty
 17.00 Tele-eko
 17.15 „Crystal” (162) – serial
 17.55 „Megabajt”
 18.10 Kronika
 18.40 Magazyn sportowy
 19.00 „Ludzkie sprawy”
 19.30 „Jezioro Drużno” – film dok. prod. polskiej
 19.50 „Promocje muzyczne” – program muzyczny
 20.00 „Jak to się robi” – film fab. prod. polskiej (1974), reż. Andrzej Kondratiuk

21.20 Film dokumentalny
 21.45 Kronika
 21.55 Sport
 22.00 Album krakowskiej sztuki
 22.20 Stan zagrożenia
 22.30 Nasza antena
 23.35 „Nastoletnia wiedźma” – dramat prod. USA (1988), reż. Donan Walker, wyk.: Robyn Live ly, Zelda Rubinstein
 0.05 Hejnal

Polonia

6.00 Zbuntowana – serial
 6.45 Kronika Wydarzeń Tygodnia
 7.15 Biznes to biznes
 8.10 Filmy dla dzieci
 9.15 Drużyna A – serial
 10.00 **Powrót Rin Tin Tina** – film USA
 11.00 Posterunek przy Hill Street – serial
 11.45 MacGyver – serial
 12.45 **Gorączka złota** – film USA
 14.30 Kronika Wydarzeń Tygodnia
 15.00 Biznes to biznes
 15.55 Filmy animowane
 17.15 Drużyna A – serial
 18.30 Nikt tylko ty – serial
 19.10 Posterunek przy Hill Street – serial
 20.00 Barocco – film włoski
 21.50 T & T – serial
 22.20 Jeden plus dziesięć – serial
 22.45 Pełnym gazem
 23.15 Globtroter
 23.45 **Wielka miłość** – film USA
 1.30 Posterunek przy Hill Street – serial
 2.30 Barocco – film USA
 4.10 Pełnym gazem
 4.40 Globtroter
 5.10 MacGyver – serial

dami

18.20 Początek programu
 18.25 „Szkarłatny kwiat” (2) – dramat historyczno-przygodowy
 19.15 Co nas czeka?
 19.20 „Warsztat plastyczny” – program dok. prod. polskiej
 19.45 Muzyka
 20.00 „Wyprawa do Xapatan” (6) – teleatrakcja
 21.20 Konkurs filmowy
 21.25 „Meksyk” – program dok.
 22.00 „Rewolwer i melonik” – „Morderca” – serial prod. franc.
 22.45 **Gazeta Telewizyjna**

POLSAT S

8.00 Ritchie Rich – serial dla dzieci
 8.30 Teleturniej rozrywkowy
 9.00 Sąsiedzi – serial australijski
 9.30 Jesteśmy – pr. red. katolickiej
 10.00 Szpital miejski – serial USA
 10.50 **Ludzie z pociągu** – film polski
 12.30 Jubileusz A. Hanuszkiewicza
 13.30 Kuba Szyliński zaprasza
 14.00 Tylko dla dam
 14.30 Link Journal – magazyn mody
 15.10 Gliniarz i prokurator – serial
 16.00 Pamiętnik nastolatki
 16.30 Informacje
 16.40 Gramy! oraz Pepsi Riff
 16.55 Alwin i wiewiórki – serial
 17.25 Teleturniej rozrywkowy
 17.55 Sąsiedzi – serial australijski
 18.30 Informacje
 18.55 Skrzydła – serial USA
 19.20 Dolina lalek – serial USA
 19.55 Informacje
 20.00 Syreny – serial USA
 21.00 Na każdy temat – talk show
 22.00 Informacje
 22.20 Plus minus – program publ.
 22.45 Sport – mecz I ligi żużlowej
 23.45 **Kickboxer** – film USA



„CHEMOBUDOWA
KRAKÓW” S.A.

**ZATRUDNI NA
BUDOWACH
ZAGRANICZNYCH**

PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:

- murarz-tylnkarz
- fliziarz
- posadzkarz
- cieśla
- zbrojarz

Wymagana jest przynajmniej 5-letnia praktyka w zawodzie (udokumentowana) oraz praktyka na budowach zagranicznych.

Oferty należy składać w Dziale Kadr i Zatrudnienia „Chemobudowy-Kraków” S.A., 30-103 Kraków, ul. M. Stachowicza 18, tel. 22-80-66, wew. 310.



TVP1

6.00 Kawa czy herbata?, w tym: „Sportowa apteka”
7.45 V.I.P. – rozmowa Jedyńki
8.00 „Moda na sukces” (94) – serial prod. USA
8.30 Muzyczna Skakanka z gwiazdą – Ewa Głowacka
8.45 Gimnastyka – „Na co dzień”
8.50 „Pomysłowy Dobromir” – film anim. dla dzieci
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja – program dla mamy i trzylatka
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy (18) – język angielski dla dzieci
10.00 „Sława” (6/23) – serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Od niemowlaka do przedszkolaka
11.20 Bardzo mała encyklopedia stroju – „Średniowiecze romańskie”
11.30 Nasze państwo – magazyn samorządowy
11.55 Nasze państwo – aktualności
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Mała muzyka – „Dźwięczące struny”
13.10 „Opowieści Dziwnoluda” – „Na łacie”
13.30 „Okami reporterów – wczoraj” – „Szpital”
13.35 Skamandryci: „Chodźmy kraść na górach ogień. Mniej nie warto” – Kazimierz Wierzyński
14.05 Targowisko – magazyn o książkach
14.20 Mapa kultury – „Plenery na zamku w Reszlu”
14.40 Powtórka z polskiego – Barok
14.50 Program dnia
15.00 Muzyczna Jedynka
15.30 Raj – mag. młodzieżowy
15.55 Muzyczna Jedynka
16.00 „Moda na sukces” (94)
16.25 Dla młodych widzów – „Moja szkoła – szkoła przedsięwzięcia”
17.00 Teleexpress
17.20 Miliard w rozumie – teleturniej
17.50 Polska Kronika Ogórkowa
18.05 „Prawnicy z Miasta Aniołów” (5/23) – serial prod. USA
19.00 Wieczorynka – „Pinokio”
19.30 Wiadomości
20.10 Studio Sport – Liga Mistrzów (II półfinał)
22.20 Puls dnia
22.40 „Wywiad polski w służbie alianckiej sprawy”
23.00 Wiadomości
23.20 „Lista Wandy” – film dok. prod. izraelskiej
0.40 Studio Sport: M.S. w hokeju na lodzie grupy B: Polska – Wielka Brytania
1.30 „Improwizacja Jacquesa Capeau” – film dok. prod. francuskiej
2.30 Zakończenie programu

TVP2

7.00 Panorama
7.10 Sport – telegram
7.20 Gość poranny
7.30 Nauka języka angielskiego – kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy

8.00 Program TV Kraków
8.30 „Wszystko tylko nie miłość” (21) – „Autostop” – serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama (w przerwie obrad)
14.55 Powitanie
15.00 „Widget” – „Wampir znów atakuje” – serial prod. USA
15.30 Sportowe życie
16.00 Zwierzęta wokół nas – „Podaj łapę”
16.30 „Pasja” – reportaż Grażyny Stankiewicz
17.00 Program rozrywkowy
17.55 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
18.00 Panorama
18.10 Kronika (TV Kraków)
18.40 „9 i 1/2” – magazyn reporterów (TV Kraków)
19.00 Kolo fortuny – teleturniej
19.35 Po rozum do głowy
20.00 „Wolf” (4) – „Zdrada” – serial prod. USA
20.45 Cienie życia
21.00 Panorama
21.30 Podatki od 21% do 45% – „Zwykły, szary człowiek raz jeszcze”
21.40 Ekspres reporterów
22.10 Rewelacja miesiąca: Maurice Ravel – „Dziecko i czar”, wyk.: Isabelle Eschenbrenner, Marie Boyer, Nathalie Des-say
23.10 Studio Sport – Liga Mistrzów – półfinał
0.40 Panorama
0.45 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 „Ciuchcia”
10.00 „Dom moich synów” – film fabularny prod. polskiej, reż. Gerard Zalewski (powt.)
11.00 Postawy: „Mój wiek dwudziesty” (powt.)
11.30 Historia – współczesność – „Kwiecień 1920” (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 „07 zgłoś się” – „Strzał na dancingu” – serial TVP (powt.)
13.40 „Express Reporterów”
13.50 „50 lat później” – rep.
14.20 Sejmograf
14.30 Rower – „Dzieje wynalazku”
15.00 Program dnia
15.10 „Bobaskowo” (2) – „Telewizyjny konkurs” – serial
15.35 „Pelzaki” (33)
16.00 „Piętnastolatki” (15)
16.30 Look ahead – kurs j. ang.
16.45 „Cyklomotoabecadło”
17.00 Male Kino
17.15 „Crystal” (163) – serial
17.55 Kundel bury i kocury
18.10 Kronika
18.40 9 i 1/2 – magazyn reporterów
19.00 „Antystacja” – pr. muz.
19.30 „Gniwni rocka” (6)
20.00 „Flash” (4) – „Grzechy ojca” – ang. serial sensacyjny
20.50 „Czas terroru” (1) – „Zdrada” – serial dokumentalny
21.25 Sylwetki XX wieku – Amelia Erhardt
21.45 Kronika
21.55 Sport
22.00 Krakowski magazyn mody
22.30 Nasza antena
22.35 „Człowiek, który za dużo widział” – film sensacyjny prod. angielskiej (1934), reż. Alfred Hitchcock, wyk.: Leslie Banks, Edna Best
23.50 Hejnal

Polonia

6.00 Zbuntowana - serial
6.45 Globtroter
7.15 Pełnym gazem - magazyn sportowy
8.10 Filmy animowane
9.20 Drużyna A - serial
10.15 Nikt, tylko ty - serial
11.00 Posterunek przy Hill Street - serial
11.45 T & T - serial
12.15 Jeden plus dziesięć - serial
12.45 Caliente - film USA
14.30 Pełnym gazem
15.00 Globtroter
15.55 Filmy animowane
17.15 Drużyna A - serial
18.30 Nikt, tylko ty - serial
19.10 Posterunek przy Hill Street - serial
20.00 Mocna ekipa - film USA
22.00 MacGyver - serial
22.55 ATaK show - program publicystyczny
23.50 Niewidzialny duch - film USA
1.20 Posterunek przy Hill Street - serial
2.20 Mocna ekipa - film USA
4.10 ATaK show
5.10 T & T - serial
5.40 Jeden plus dziesięć - serial

dami

17.50 Początek programu
17.55 Żużel: Wanda-Realbud – Zielonogórski Klub Żużlowy Polmos-Beram
18.25 „Ulice San Francisco” – „Ostatni strzał” – serial sens.
19.15 Co nas czeka?
19.20 „Kolebka kina” – program dokumentalny prod. polskiej
19.45 Muzyka
20.00 „Lot jastrzębi” – czarna komedia prod. angielskiej
21.50 Konkurs filmowy
21.55 „To jest kino”
22.25 „Konik polny” – dramat sensacyjny prod. USA
0.00 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

8.00 Alwin i wiewiórki - serial
8.30 Teleturniej rozrywkowy
9.00 Sąsiedzi - serial austral.
9.30 Skrzydła - serial USA
10.00 Szpital miejski - serial
10.50 Ludzie z pociągu - film polski
12.30 Sport - mecz I ligi żużlowej
13.30 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
14.00 Jesteśmy - program katolicki
14.30 Talia gwiazd
15.00 Syreny - serial USA
16.00 Link Journal
16.30 Informacje
16.40 Gramy! oraz Pepsi Riff
16.55 He-Man - serial
17.25 Program rozrywkowy
17.55 Sąsiedzi - serial austral.
18.30 Informacje
18.55 Grace w opalach - serial
19.20 Dolina lalek - serial USA
19.55 Informacje
20.00 Dallas - serial USA
21.00 Airwolf - serial USA
22.00 Informacje
22.20 Plus minus - program publicystyczny
22.45 Sztuka sprawiedliwości - magazyn prawniczy
23.15 Oskar - magazyn filmowy
23.45 Jutro premiera - film USA

Po remoncie i modernizacji

RESTAURACJA

„PIASTOWSKA” ZAPRASZA

W ub. sobotę, po sprawnie przeprowadzonym remoncie i modernizacji, otworzyła swoje gościnne podwoje restauracja „PIASTOWSKA”. Zmieniono tutaj barek na nowoczesny, praktyczny i podświetlany, z wysokimi stolkami. Jest nowy wystrój wnętrza w tonacji kolorów białobrązowych z pięknymi firanami.

Co prawda nie wystrój decyduje o wartości restauracji, lecz podawane w niej na stół potrawy, ale na pewno w czystej i schludnej sali lepiej smakuje jadło. Restauracja „PIASTOWSKA” w ostatnich latach zmieniła oblicze stając się cenionym nowohuckim lokalem, w którym nie tak dawno gościł sam Prezydent Miasta. Można tutaj nie tylko na miejscu smacznie zjeść, lecz także zamówić sobie potrawy do domu. Wyroby na wynos są sprzedawane z bonifikatą. Jeżeli ktoś zamawia potrawy na przyjęcie w domu, zostaną mu one dostarczone bez pobierania opłaty za transport. Kuchnia „PIASTOWSKIEJ” słynie ze znakomitych wyrobów garmażeryjnych. Szefowa kuchni Grażyna DEMBOWSKA poleca śledziki, galaretki, sałatki, sosy, pasztety i rewelacyjną kielbasę swojską wyrabianą na miejscu. Jak nam powiedziała kierownik restauracji Grażyna KWATERA jest w stanie zrealizować każde zamówienie klienta. Zaprasza młodzież i ich rodziny na przyjęcia weselne oraz inne bankiety okolicznościowe. Zbliżają się komunie i przyjęcie z tej okazji można zamówić w Piastowskiej.

W okresie przedświątecznym wiele osób zamawiało różne potrawy, nawet gołąbki i pierogi, których wykonuje się aż 10 gatunków. Restauracja „PIASTOWSKA” pełni dyżur w sobotę przedświąteczną i w drugi dzień Świąt Wielkanocnych, tj. w poniedziałek.

KIEROWNICTWO I PRACOWNICY RESTAURACJI „PIASTOWSKA” SKŁADAJĄ MIESZKAŃCOM NOWEJ HUTY WIELKANOCNE ŻYCZENIA, ABY ZASIEDLIŁI PRZY PEŁNYCH I OBFIĆCIE ZASTAWIONYCH STOLACH, SPĘDZAJĄC JE ZDROWO I SPOKOJNIE W GRONIE RODZINNYM.

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH

„NUT-PUS” S.A. ZAPRASZA DO KONINEK

na spędzenie Świąt Wielkanocnych na nartach

Bardzo dobre warunki śniegowe

Wyciąg krzesełkowy, noclegi,

całodzienne wyżywienie.

TEL. W KONINKACH 090 332-997

CZYSZCZENIE: DYWANÓW, WYKŁADZIN, TAPICEREK.

TEL. 43-04-53

„MONTIN” S.A.

w Krakowie, ul. Centralna 51

ZATRUDNI:

- kierowników budów posiadających uprawnienia budowlane, ze znajomością jęz. niemieckiego;
- ekonomistów ze znajomością jęz. niemieckiego;
- ślusarzy;
- monterów instalacji went., c.o., sanit.;
- spawaczy elektr. i gazowych z uprawnieniami.

ISTNIEJE MOŻLIWOŚĆ PRACY NA BUDOWACH ZAGRANICZNYCH.

Informacji udziela Dział Pracy i Plac w godz. 700-15.30, tel. 44-93-33, wew. 525.

RADIO TAXI

METRO

36-00-00

CZYNNE CAŁĄ DOBĘ



TVP1

- 6.00 Kawa czy herbata?
7.45 V.I.P. - rozmowa Jedynki
8.00 „Bezpieczna przystań” (10/26) - serial
8.30 Tuturu - quiz dla dzieci
8.45 Gimnastyka - „Mamo, tato pobaw się ze mną”
8.50 „Pomysłowy Dobromir”
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
9.55 Muzzy (19) - j. ang.
10.05 „Niebezpieczne ujęcia” (18) - serial prod. USA
10.50 Muzyczna Jedynka
11.00 Gotowanie na ekranie
11.20 To jest łatwe... oczko w prawo, oczko w lewo
11.30 „Kwadrans na kawę”
11.45 Żyć bezpiecznie
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes
12.15-14.50 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań
12.40 Czwartkowe spotkania z przyrodą - „Drozd wędrowny - północnoamerykański zwistun wiosny” - film dok.
13.15 Klinika zdrowego człowieka
13.40 „Zwierzęta świata” - „Opowieść o langustach” (1) - film dok. prod. nowozelandzkiej
14.10 „Przez łąki i morza” - „Maroko - miasta i oazy”
14.30 Całkiem serio o...
14.50 Program dnia
15.00 Czad komando
15.30 Dla młodych widzów: Wkoło natury - teleturniej
16.00 „Bezpieczna przystań” (10/26) - serial
16.25 „Cro” - serial prod. USA
17.00 Teleexpress
17.20 „Filmidło”
17.40 „Piąty prezydent dla V republiki” - program public.
18.05 „Doogie Howser, lekarz medycyny” (18) - serial USA
18.30 Magazyn katolicki
19.00 Dekalog V
19.15 Wieczorynka: „Wszystko gra - Puzon i tuba”, „Porwanie Baltazara Gąbki”
19.30 Wiadomości
20.10 „Niebezpieczne ujęcia” (18) - serial prod. USA
21.00 Tylko w Jedynce
21.50 Magazynio - program satyryczny
22.00 Diariusz - mag. rządowy
22.10 Szwejki? - pr. wojskowy
22.25 Pegaz - tyg. kulturalny
23.00 Wiadomości gospodarcze
23.15 Miniatury: Gustaw Herling-Grudziński - „Skrzydła ołtarza”
23.20 „Zbrodnia katyńska” - film dok. Macieja Sieńskiego
0.05 „Wędrowni autobus” - film fab. prod. rosyjskiej (1988), reż. Josif Cheif, wyk.: Lew Borisow, Michail Zigałow, Lija Achiczakowa
1.40 Klub Samotnych Serc
2.00 Zakończenie programu

- serial prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
13.00 Panorama (w przerwie obrad)
14.55 Powitanie
15.00 „W krainie dinozaurów” (21) - „Tasha przewodnikiem” - serial prod. USA
15.30 Studio sport - 7 dni polskiego sportu
16.00 Animals
16.30 Rock oko
17.05 „Tajemnica Sophienwalde” - reportaż Mirosława Piepka i Grzegorza Karbowski
17.30 „Ojciec! Szukałam Ciebie wszędzie” - film dok. Wiesława Romanowskiego
17.40 „Wyrok” - reportaż
18.00 Panorama
18.10 Kronika (TV Kraków)
18.40 „U siebie” - magazyn mniejszości narodowych (TV Kraków)
19.00 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19.35 Klub Pana Rysia
20.00 Studio sport - „Za metą”
20.25 Magazyn piłkarski „Gol”
20.50 Sport - telegram
21.00 Panorama
21.30 Podatki od 21% do 45% - „Budujący dom”
21.35 Sto na sto, czyli sto filmów na stulecie kina: „Piękność dnia” - film obyczajowy prod. francusko-włoskiej (1967), reż. Luis Bunuel, wyk.: Catherine Deneuve, Jean Sorel, Michel Piccoli
23.15 „Duszo z miękkich pajęczyn utkana” - widowisko poetyckie
0.10 Panorama
0.15 Art noc
1.15 Zakończenie programu

TELEWIZJA KRAKÓW

- 6.55 Dzień dobry z Polski
7.00 Panorama
7.10 Dzień dobry z Polski cd.
9.00 Wiadomości
9.10 Program dnia
9.15 „Wiosenny koncert” - program dla dzieci (powt.)
10.00 Pytania o Polskę
11.00 „Dokument trochę inny” (powt.)
11.30 Rewizja nadzwyczajna (powt.)
12.00 Wiadomości
12.15 Adaptacje Literatury: „Austeria” - film fabularny prod. polskiej (powt.)
14.00 Zaproszenie (powt.)
14.25 „Tam i tu” - film dokumentalny Witolda Krasuckiego
15.00 Program dnia
15.10 „Mop i Snif” (2) - serial prod. angielskiej
15.25 „Szmaciaki” - serial dla najmłodszych prod. angielskiej
15.35 „Waleczne pingwiny” (20)
16.00 „Miód i pszczoły” (13) - serial dla młodzieży
16.30 Look ahead - kurs języka angielskiego
16.45 Program muzyczny
17.15 „Crystal” (164) - serial filmowy
17.55 Poza kadrem - magazyn filmowy
18.10 Kronika
18.40 U siebie - magazyn mniejszości narodowych i grup etnicznych
19.00 Wspólne sprawy
19.15 Jaja po wiedeńsku
19.30 „Wielkie przestępstwa i procesy XX wieku” (22)
20.00 „Rondado” - western prod. USA (1992)

- 21.45 Kronika
21.55 Sport
22.00 „Autostrada” - magazyn motoryzacyjny
22.30 Nasza antena
22.35 „Pokój z widokiem na morze” - film fab. prod. polskiej (1978), reż. Janusz Zatorski, wyk.: Piotr Fronczewski, Gustaw Holoubek
0.10 Hejnal

Polonia

- 6.00 Zbuntowana - serial
6.45 ATaK show
8.10 Filmy animowane
9.20 Drużyna A - serial
10.15 Nikt tylko ty - serial
11.00 Posterunek przy Hill Street
11.45 MacGyver - serial
12.45 Niewidzialny duch - film USA
14.30 ATaK show
15.55 Filmy animowane
17.15 Drużyna A - serial
18.30 Nikt tylko ty - serial
19.10 Posterunek przy Hill Street
20.00 Spróbujmy jeszcze raz - film USA
21.45 T & T - serial
22.20 Jeden + dziesięć - serial
22.45 Lista Hit-Uff
23.45 Jack London - film USA
1.30 Posterunek przy Hill Street
2.30 Spróbujmy jeszcze raz
4.10 Lista Hit-Uff
5.10 MacGyver - serial

dami

- 17.50 Początek programu
17.55 Żużel: Wanda-Realbud - Zielonogórski Klub Żużlowy Polmos-Berom
18.25 „Oddział do zadań specjalnych” - serial sensacyjny USA
19.15 Co nas czeka?
19.20 Teatrzyk Intryg przedstawia: „Niedokończona kolacja”
19.45 Muzyka
20.00 „Sytuacja beznadziejna, ale nie poważna” - komedia USA
21.40 Magazyn motoryzacyjny
22.10 „Max, moja miłość” - dramat obyczajowy prod. franc.
23.45 Gazeta Telewizyjna

POLSAT S

- 8.00 He-Man - serial dla dzieci
8.30 Teleturniej rozrywkowy
9.00 Sąsiedzi - serial australijski
9.30 Grace w opałach - serial
10.00 Dallas - serial USA
10.50 Jutro premiera - film polski
12.30 W drodze - program katolicki
13.00 Czas na naturę - magazyn
13.30 Sztuka sprawiedliwości
14.00 Jubileusz Adama Hanuszkiewicza
15.10 Airwolf - serial USA
16.00 Tylko dla dam
16.30 Informacje
16.40 Grammy! oraz Pepsi Riff
16.55 Jonny Quest - serial
17.25 Program rozrywkowy
17.55 Sąsiedzi - serial australijski
18.30 Informacje
18.55 Więźniarki - serial austral.
19.55 Informacje
20.00 Ostry dyżur - serial USA
21.00 Statek miłości - serial USA
22.00 Informacje
22.20 Plus minus - program publ.
22.45 4 x 4 - magazyn motoryzacyjny
23.15 Link Journal
23.45. Serce matki - film polski

TVP2

- 7.00 Panorama
7.10 Sport - telegram
7.20 Czwartkowe rozmowy
7.30 Nauka języka angielskiego - Kurs BBC
7.40 Dziennik krajowy
8.00 Program TV Kraków
8.30 „Więzy rodzinne” (11) -

£ & G

DOM HANDLOWY

F.H. „Ladyga-Gorzowski”

os. Słoneczne 1, tel. 44-22-12

oferuje

SPRZĘT RTV NA KAŻDĄ KIESZĘĆ

→ TELEWIZORY → WIEŻE → MAGNETOWIDY

★ SONY ★ PANASONIC ★ TECHNICS ★ SHARP ★

★ GRUNDING ★ JVC ★ PHILIPS i inne

Oraz duży wybór sprzętu polskich firm:

★ ELEMIS ★ TRILUX ★ UNIMOR ★

SPRZĘT AGD FIRM ZACHODNICH

→ PRALKI → LODÓWKI → i inne

★ ARDO ★ WHIRLPOOL ★ ZANUSSI ★

★ TEFAL ★ BRAUN ★ PHILIPS ★

★ MOULINEX ★ SANGIORGIO ★

★ SAMSUNG ★ ELEKTROLUX ★

REWELACJA! NOWOŚĆ!

AUTOMATYCZNA PRALKA

BABELKOWA

SPRZĘT AGD FIRM POLSKICH

★ POLAR ★ ZELMER ★ AMICA

ROWERY GÓRSKIE

RÓWNIEŻ NA RATY!

**SUPER WARUNKI
RATALNE!
PIERWSZA WPŁATA
JUŻ OD 10%**

ZAPEWNIAMY TRANSPORT!

ZAPRASZAMY: PON.-PIĄTEK 11-19,
SOBOTA 10-14

FILIA W KRAKOWIE

ul. KROWODERSKICH ZUCHÓW 22

TEL. 33-32-81

CZYNNE: PON.-PIĄTEK 10-19, SOBOTA 10-15

PEŁNY ZAKRES NAPRAW DĘTEK I OPON

KOMPUTEROWE WYWAŻANIE KÓŁ

„KRAWAL” ul. KOCMYRZOWSKA

(przy Cienistej i Bulwarowej)

Tel. 25-70-08

Czynne: poniedziałek-piątek 8-17,
sobota 8-14

SPRZEDAŻ OGUMIENIA:

STOMIL, MICHELIN, PIRELLI

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT



Z okazji 18. urodzin
dużo zdrowia i spełnienia
marzeń życzą:

rodzice, babcia, ciocia
Bożena z rodziną
i ciocia Danusia



W czerwcu 1994 roku z trzech osiedli, skradziono trzy motocykle marki MZK. Kilka dni później patrolujący teren jednego z osiedli, policjanci zauważyli trzech młodych ludzi stojących obok motocykli, które jako żywo przypominały wcześniej skradzione.

Jeden z chłopców widząc funkcjonariuszy wskoczył na motocykl i szybko odjechał. Drugi wbiegł między bloki. Natomiast trzeciego udało się policjantom zatrzymać w momencie, kiedy próbował odjechać MZKą.

„BANDZIOR” – PECHOWIEC

Zatrzymany chłopiec – Rafał K. oświadczył, iż motocykle faktycznie są skradzione, a tych przestępstw dokonał wspólnie ze swoim kolegą Piotrem G. i chłopakiem, o którym wie tylko, że też ma na imię Piotr, a przezywają go „bandzior”.

O ile szybko ustalono, iż drugim ze złodziei jest znany policji mieszkaniec Nowej Huty (którego zatrzymano) o tyle tożsamość Piotra o pseudonimie „bandzior” zdołano ustalić dużo później. Okazało się, że jest uciekinierem z Zakładu Poprawczego w Pszczynie. Jego samego nie udało się wówczas zatrzymać. Mija kilka miesięcy.

Jest 23 grudzień 1994 rok. W os. Hutniczym dwóch młodych mężczyzn usiłuje się włamać do zaparkowanego tam „cinquecento”. Zostają zatrzymani przez policjantów na gorącym uczynku. Jeden ze sprawców 25-letni Sławomir W. przebywał wówczas na tzw. niepowrocie z Zakładu Karnego w Ruszcy. Oświadczył policji, iż od jakiegoś czasu dokonuje przestępstw samochodowych, a jednym z jego współników jest Piotrek, ksywa „bandzior”. Skojarzono, iż Piotrek „bandzior” z czerwca i Piotrek „bandzior” z grudnia to przypuszczalnie ta sama osoba.

Ustalono tożsamość naszego „bohatera”. Przez dłuższy czas obserwowano blok w którym mieszka. 28 grudnia ub. roku, funkcjonariusze obserwujący jego mieszkanie ujrzeli go wchodzącego do klatki schodowej.

Kilka minut później i oni weszli do jego mieszkania. Po przeszukaniu, ku swojemu zdziwieniu stwierdzili, że Piotra W. w nim nie ma. Postanowili sprawdzić piwnicę, tutaj również go nie zauważyli, ani rzeczy pochodzących z przestępstw. Już mieli wyjść, gdy jeden z policjantów rozsunął słoki znajdujące się na górnej półce regałów. Zdumieni, między słokami ujrzeli głowę Piotra W, leżał tam żywy i cały.

Piotra W. ksywa „bandzior” zatrzymano. W czasie

dochodzenia okazało się, że ma na sumieniu wiele przestępstw. Ale jest i pechowcem. W 1992 roku skradł zaparkowany w Nowej Hucie samochód „suzuki”. Wybrali się nim z kolegą na wakacje nad morze. Nie dojechali, wpadli w poślizg. Obaj odnieśli dotkliwe obrażenia. Piotr W. z kilkakrotnie złamanymi rękami i nogami przez kilka miesięcy przebywał w szpitalu. Oздrowiał. Pod koniec 1994 roku skradł z jednego z osiedli nowohuckich „golfa”. Przetransportował go na inne osiedle, ukrywając samochód pod plandeką. Już na drugi dzień swojego „golfa” odnalazł właściciel.

W listopadzie ub. roku Piotr W. ukradł „nissana” wartości ponad 200 mln złotych (starych). To auto ukrył aż w os. Ruczaj. Sprytniejszy od niego złodziej skradł mu „nissana”, tak skutecznie, że do tej pory nie odnalazł go policja.

A motocykl MZK, którym uciekł policji w czerwcu 1994 roku, a który skradł w os. Oświecenia, zaparkował przy ul. Majora, chcąc, pochwalić się przed znajomym. Nie wiedział o tym, że parę klatek dalej mieszka właściciel tego motocykla, który bardzo się ucieszył gdy odnalazł swój pojazd w okolicy domu.

Piotr W. ksywa „bandzior” został tymczasowo aresztowany i czeka na wyrok.

(jdz)

NA STRAŻY MIASTA

● Straż Miejska, wraz z pracownikami ZGK-2, dokonała kontroli „dzikich” wysypisk śmieci na terenie Nowej Huty. W efekcie wyznaczono 15 nielegalnych wysypisk do uprzątnięcia, m.in. w ulicach Miślejowskiej, Medweckiego, Wawelskiej, Okulickiego, Narciarskiej i Bora Komorowskiego.

● Uprzejmie prosi się właścicieli i użytkowników działek w rejonie ulic: Narciarskiej, Dolnomłyńskiej, Poleskiej o pilne uporząd-

kownie posesji i przyległych terenów zgodnie z obowiązującym Regulaminem UMK. Teren ten jest bardzo zaśmiecony i wkrótce zostaną tu przeprowadzone kompleksowe kontrole.

● Niestety w ub. tygodniu wystapiono o ukaranie do Kolegium ds. Wykroczeń w stosunku do 4 osób uporczywie uchylających się od wywiązywania swoich obowiązków w zakresie utrzymania czystości i porządku. (sp)

**KIEROWNICTWO I INSPEKTORZY
STRAŻY MIEJSKIEJ W NOWEJ HUCIE
SKŁADAJĄ CZYTELNIKOM „GŁOSU
TYGODNIKA NOWOHUCKIEGO”
NAJLEPSZE ŻYCZENIA ZDROWYCH I
SPOKOJNYCH ŚWIĄT WIELKIEJ NOCY**

WIOSENNA „KALINA”

Przyszła wiosna, ale nie jest jeszcze zielono i kolorowo. Jeśli komuś brakuje świeżych i pięknych kwiatów to powinien koniecznie zajrzeć do kwaciarni „KALINA” w os. Centrum D 1. Jest tu bajecznie kolorowo, a przed świętami Wielkiej Nocy można tu zakupić piękne stroiki na świąteczny stół. „KALINA” wydłużyła pracę w soboty do godz 18 i będzie czynna w drugi dzień świąt. Warto pamiętać, że można tu zamówić kwiaty z dostawą do domu a nawet za granicę. (sp)

Właścicielka kwaciarni, Barbara MACIAŚ
wraz z pracownikami składa serdeczne
życzenia Wielkanocne wszystkim
mieszkańcom Nowej Huty, życząc aby
w ich domach było radośnie i wiosennie

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
PSS „SPOŁEM” NOWA HUTA składa wszystkim
Pracownikom i Członkom Spółdzielni
serdeczne życzenia świąteczne.
Oby Wielkanoc przyniosła Państwu
więcej radości i optymizmu w pracy
oraz w życiu rodzinnym.

J.M.S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9 ☎ 44-27-42
Kraków, os. Centrum D, bl. 7 ☎ 44-19-67

**KOMPUTERY
NA INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA KLIENTÓW
Centrum D 7**

**SPRZEDAŻ RATALNA
Pierwsza wpłata**

10 %

WARTOŚCI TOWARU

★ telewizory ★ magnetowidy ★ odtwarzacze ★
★ zestawy wieżowe ★ magnetofony ★ radiomagnetofony ★
★ duży wybór płyt CD, kaset audio-video ★ stoliki RTV ★
**DUŻY WYBÓR PAPIERU DO DRUKAREK
ORAZ GIER AMIGA PC**

**PRALKI
ŁODÓWKI
ZAMRAŻARKI**

**NA RATY
BEZ
ŻYRANTÓW!!!**

w cenach fabrycznych.
Sprzedaż detaliczna i hurtowa.
Usługi gwarancyjne i pogwarancyjne.
Bezpłatnie: transport wraz ze zajęciem blokad
transportowych oraz instruktaż obsługi.

polar
service
KRAKÓW, OS. WILLOWE 30
tel. 44 40 69, 44 87 64

**TANIE,
FACHOWE
NAPRAWY
TELEWIZORÓW
U KLIENTA**

**UPOMINEK
DLA KAŻDEGO**

**48-85-66
25-59-05
55-90-85
55-58-10**

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia Grażyny Tabor w os. Złotego Wieku 19 - pawilon, zaprasza Czytelników „Głosu” na zakupy z 5-proc. bonifikatą książek, które są promowane obok. Kupon jest ważny do 20 kwietnia 1995 r.

Nazwisko i imię:
Adres:
Wśród kuponów zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

Księgarnia „ZŁOTY WIEK” w tym tygodniu poleca książkę „Intelektualiści” Johnsa Paula. Jest to prowokacyjna książka przedstawiająca sylwetki intelektualistów roszcujących sobie prawo do rządu dusz. Czy rzeczywiście są predestynowani do tego aby zmieniać świat?

TANIEJ Z „GŁOSEM”

Księgarnia „SKARBNIKA” mieszcząca się przy Pl. Centralnym proponuje Czytelnikom „Głosu - Tygodnika Nowohuckiego” zakup z 5-procentową bonifikatą książek, które są promowane obok. Kupon upoważnia do zakupu książki o 5 % taniej i jest ważny do 20 kwietnia 1995 r.

Nazwisko i imię:
Adres:
Wśród kuponów zostaną rozlosowane nagrody książkowe.

W tym tygodniu księgarnia „SKARBNIKA” rekomenduje książkę Josepha Hellera „Cos się stało”. Bohater jest młodym, przystojnym człowiekiem, który osiągnął sukces. Nagle cos się stało – zaczyna mieć frustracje, ogarnia go poczucie strachu i izolacji. Dlaczego? Autor stara się odpowiedzieć na to pytanie.

VIII



14 kwietnia 1995 r., nr 15 (210)

ŚWIĄTECZNA KRZYŻÓWKA

Z „MAGIEM” (15)

POZIOMO: 1-g. wśród artystów, 1-l. wśród krakowskich gazet, 2-a. aneksja, 2-k. Cyganka z powieści Kraszewskiego, 2-p. zabytkowe miasto w woj. szczecińskim, 3-g. morski drapieżnik, 3-j. nasze filtry, 4-a. słynny statek pasażerski – zatonał w pierwszym rejsie, 4-k. wodorost, 4-p. ma w godle „trójząb”, 5-g. rocznik, 5-l. sekta, 6-a. kruszący materiał wybuchowy, 6-r. trzymane w schowkach, 7-f. obiekt z lunetą, 8-a. przyrząd zegarmistrza, 8-r. ester kwasu karbaminowego, lek, 9-f. ciżba, 9-k. mit. bogini nieszczęścia, 9-n. sprzęt rolniczy, 10-a. chwalił się nie bez..., 10-h. śpiewająca Danuta, 10-m. rozrywka, 10-r. tam medykamenty, 12-a. znany aktor kabaretowy, 12-l. słynna polska skrzypaczka, 13-k. V miesiąc u sąsiadów, 14-a. spec od zabudowy, 14-n. przemieszczanie ładunków, 15-j. świętuje 23 września, 16-a. choroba palców, 16-n. niewielki samolot, 17-j. tymczasowy budynek, 18-a. jej ruiny leżą w obecnej Tunezji, 18-n. był nim Kdlubek, 19-h. światopogląd, 20-a. zamieniona na kijek, 20-n. techniczny nokaut, 20-s. ziemia uprawna, 22-a. turysta ma dmuchany, 22-p. Łazurowe Wybrzeże, 24-a. pojadzy na dwie pary nóg, 24-p. sklep tytoniowy, 26-a. wielkanocne pieczywo, 26-p. planeta, 28-a. służba dworska lub miasto na Śląsku, 28-p. żaglowiec dwumasztowy, 30-a. zachowanie wywołujące zgorzelenie, 30-p. składa zeznanie, 32-a. męski galowy strój, 32-p. stworzonko, 33-g. ... zegara na właściwy czas, 34-d. walenie w wodzie, 35-a. gabinet bhp (skrót), 35-g. digitalis, 35-u. termin tenisowy, 36-a. pewnik, nie wymagający dowodu, 36-o. dawny wenecki port morski, 37-h. wyborcy, 38-a. tu stacjonuje wojsko, 38-o. fenicka bogini miłości, 39-g. termin, 39-m. duże sale, 40-a. część spodni, 40-p. miodu lub szynki, 41-h. kierunek sztuki z XVII i XVIII w., 42-a. mit. potwór, istota z węzami zamiast włosów, 42-p. sojusznik obronny, 43-h. ma „różowe” okulary, 44-a. wśród Smerfów i szefów, 44-p. docenienie, 45-g. Stefan (1894–1961), działacz Związku Polaków z Zagranicy, 46-a. Pawlak, 46-o. rosółowa część wołowiny, 47-g. działa na szkodę, niszczy, 48-a. dzikie psy afrykańskie, 48-p. dostojne damy, 49-h. ongiś kierownictwa, 50-a. ćwiczenia wojskowe, 50-p. najsłynniejszy rzeźbiarz grecki z V w. p.n.e., 51-h. dawniej oszust, wyludźca, 52-a. pływają w smalec, 52-p. cienki mocny sznur, 53-g. „pasowanie” na króla, 54-a. uczucie szczęśliwości, 54-p. ... Sihanouk, 55-g. mit. żona Kronosa, 55-k. największa z ropuch, 55-n. warsztat obsługi samochodów (skrót).

PIONOWO: a-1. „wielki” jest dziś, a-10. krztusiec, a-20. kawal drogi, a-30. suszone owoce i warzywa, a-35. kawalek szmaty, a-44. znany zakład cukierniczy, a-52. danie mięsne, b-6. tkanina z wełny, b-16. rodzina słynnych włoskich lutników, b-24. nasz reżyser filmowy, b-34. płyn owocowy, b-40. na kole, b-48. imię cesarzy bizantyjskich panujących w początkach drugiego 1000-lecia, c-1. ubiory z dzianiny, c-10. przesąd, c-20. słone jezioro nadkaspjskie, c-30. tropikalny szal, c-35. smaczna ryba rzeczna, c-44. guz, przeważnie na nodze, c-52. okazałe u sumy, d-6. królewskie kwiaty, d-16. robi okulary, d-24. połodowe pagóry, d-40. gaz świetlny, d-48. parkowa droga, e-1. wędzone mięsa, e-10. szkic, e-20. juwenalia, e-30. miasto włóknarzy i radiowców, e-44. port nad rzeką Kasai (Kongo), e-52. strome, skaliste wybrzeże, f-6. świąteczne wypieki, f-16. wodze, f-24. w pieśni, f-40. żona Bolesława Wstydliwego, f-48. penetruje dno wód, g-1. znak firmowy, g-11. wyrób cukierniczy, g-20. zmiany miejsc, położenia, g-30. materiał opatrunkowy, g-38. ... do młodości, g-44. sale szkolne, g-52. mityczny lotnik, h-5. dostojny, najstarszy w gronie, h-14. jeszcze nie inżynier, h-35. grecka bogini mądrości, h-45. okres dziejowy, i-1. kupia mnichów, i-9. trzosik, i-18. jej nie wypada, i-32. w nim gęsi puch, i-39. wiosenny kwiat, i-47. książeczka-ulotka, j-5. pogoda, j-35. w cyrku, j-45. czeskie „tak”, k-1. ściek, k-12. był nim car, k-32. wawrzyn, k-41. utajone pismo, k-47. jeden z obozów zagłady, l-6. układ, l-35. wody nim nie nabierzesz, l-45. herbata Anglika, l-1. utwór Sławomira Mrożka, l-12. jest przed nami, l-32. pismna przesyłka, l-41. tworzy deltę z rzeką Santa Cruz (Argentyna), l-47. gatunek wódki, m-5. dobrze, gdy pomoć, m-35. prawna lub produkcyjna, m-45. rycerz wg dawnej pisowni, n-1. jest w każdej bajce, n-9. dostojnik wśród księży, n-18. pszczeli lub szklarski, n-32. nie ci, nie tamci..., n-39. morskie ssaki pletwonogie, n-47. zwolennik niezależności, o-5. pierwszy dyrektor KM HiL, o-14. pojazd malucha, o-35. ... Huyuk, zabytkowa miejscowość z VII w. p.n.e. (Turcja), o-45. ... Mackiewicz, pisarz, p-1. narkotyk, p-11. nocny ptak, p-20. statek bojowy, p-30. tenor lub bariton, p-38. stowarzyszenie elektryków, p-44. wyspa na Bałtyku, p-52. istota rzeczy, ścisłe znaczenie, r-6. pasmo światła, r-16. bywa zakratowane, r-24. miasto wojewódzkie, r-40. samosąd, r-48. ogłoszenie na murze, s-1. przepowiada, s-10. francuski profesor Sorbony, fizyk i matematyk (1781–1840), s-20. legowisko misia, s-30. lekarka, specjalistka, s-44. skała magmowa, s-52. czas, t-6. ... handlowy lub wywiadu, t-16. Ferenc ..., węgierski kompozytor, t-24. do zaplacenja, t-40. ryba naszych jezior, t-48. kamień na kamieniu, zwałisko, u-1. ... Szostakowicz, u-10. wywóz towarów, u-20. znana piosenkarka, u-30. popularnie o szkolnej nocy, u-35. tajemnica, u-44. miasto nad Notecią, u-52. ruja, w-6. polysk, w-16. arka, w-24. monopolistyczne zrzeszenia, w-34. ... z Nagłowic, w-40. stopy parzystokopytnych, w-48. kawa rozpuszczalna, z-1. na nich podłoga, z-10. filmowa piękność, z-20. zatoka Morza Czerwonego, z-30. rodzinna szajka, z-35. są na ścianie, z-44. rozpuszczalniki (R'COOR), z-52. woluminy.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysłać do 20 bm.

Rozwiązanie krzyżówki nr 14:

POZIOMO: 1. rubiko, 5. fetysz, 8. Tutsi, 9. jury, 10. skin, 11. doliniarz, 12. koza, 14. amok, 16. do, 17. Oz, 19. grosz, 20. ganek, 22. inferno, 25. oczko, 26. reżim, 27. bezmocz, 28. hańba, 29. ekran, 30. ks., 32. ul, 33. tryb, 36. karp, 38. repertuar, 39. perz, 40. Etna, 41. Arpad, 42. Rangun, 43. Igar-ka.

PIONOWO: 1. Ryjek, 2. Łyda, 3. Otello, 4. Stany, 5. Figaro, 6. tusza, 7. zanik, 13. złozyńcy, 15. Mandżuria, 16. dziobak, 18. zgorzel, 19. groch, 21. komin, 23. fez, 24. Rio, 31. sopran, 32. Urundi, 33. topór, 34. brzeg, 35. grypa, 36. Kreta, 37. prasa.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 13 numerze „Głosu” wylosował Marcin Repetowski, os. Kalinowe 3/38. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

Po odbiór prosimy zgłosić się z „Glosem” i dowodem osobistym.





Nie wiesz z kim? Tylko z „KIM”!

KOMFORTOWY IMAGE MOTORYZACJI

W numerze świątecznym „Głosu Tygodnika Nowohuckiego” nr 51 z 1993 r. ukazał się artykuł o Firmie Prywatnej „KIM”, w którym właściciel przedsiębiorstwa Mirosław KUBISIAK zarysował plany rozwoju firmy. Okazuje się, że po prawie 1,5 roku działania marzenia zamieniły się w rzeczywistość. „KIM” rozwija się nadal satysfakcjonując swoimi usługami coraz większą grupę klientów.

Obecnie firma zatrudnia 64 osoby. Posiada 7 stacji paliw, pięć autocystern o pojemności 125.000 litrów. Przy ul. Nad Drwinia (dawny FADOM) znajduje się boczna kolejowa z bazą przeładunkową paliw wyposażoną w urządzenia do nalewu auto-cysternowego paliw płynnych i gazu propan-butan. Tutaj już niedługo powstanie nowoczesna baza magazynowa ze zbiornikami na paliwo, parkiem samochodowym oraz centrum administracyjnym.

Przedsiębiorstwo Prywatne „KIM” założyli w 1991 roku państwo Iwona i Mirosław KUBISIAKOWIE. Wzięło ono zatem nazwę z inicjałów nazwiska i imion współwłaścicieli. Jako swoją dewizę przyjęło parafrazę nazwy: KOMFORTOWY IMAGE MOTORYZACJI.

SZYBKI ROZWÓJ

Działalność rozpoczęła się od wzięcia w dzierżawę stacji przy ul. Gromadzkiej. Tutaj stworzono zaczątki rodzinnego przedsiębiorstwa. Niekonwencjonalnymi metodami bonifikat, a przede wszystkim kulturą i jakością obsługi pozyskało sobie sporą grupę stałych klientów. Przyszedł jednak rok 1992, trudny dla branży paliwowej. Skończyło się wolnorynkowe eldorado i ponownie do głosu zaczęli dochodzić wielcy monopolisci. Aby przetrwać należało rozwinąć firmę. Wówczas kupiono pierwszą własną cysternę tworząc podwaliny pod własną bazę transportową. Zaczęto wprowadzać sprzedaż olejów opałowych i różnego rodzaju akcesoriów samochodowych. Rok 1993 to znaczne zwiększenie obrotów detalicznych i hurtowych. Zostają uruchomione dwie kolejne stacje paliw oraz zakupiono dwie następne autocysterny. W tym roku firma nabyła nieruchomość, gdzie wybudowano magazyn hurtowy olejów i akcesoriów. **Rok 1994 to kolejne trafione inwestycje. Zakupiono teren z bocznicą kolejową przy ul. Nad Drwinia, gdzie powstaje nowoczesny terminal przeładunkowy paliw płynnych i gazu pro-**

pan-butan. Uruchomiono także kolejne stacje paliwowe.

UWALNIANIE RYNKU PALIW

W Polsce istnieje ok. 4000 stacji paliw. CPN prowadzi 1369 punktów sprzedaży. Jak informuje periodyk „Paliwa płynne” wydawany przez **Polską Izbę Paliw Płynnych** (której członkiem jest „KIM”) pozostałe stacje to z reguły pojedyncze firmy. Chociaż powstają prywatne sieci stacji. Pojawiają się także koncerny zagraniczne. Na razie jednak krajowy rynek paliwowy jest zdominowany jeszcze przez monopolistów posiadających różne preferencje cenowe. Powoli ulega to zmianie. Mówi się o rychłej prywatyzacji CPN. Przełom nastąpi w 1997 roku, kiedy to zapowiadane jest wprowadzenie wolnego rynku paliwowego. Może wtedy doczekamy się wreszcie zróżnicowań cenowych w sprzedaży paliw. Do tej operacji przygotowuje się także „KIM” tworząc własną bazę przeładunkową, magazynową, transportową oraz rozszerzając sieć stacji.

WYSOKA JAKOŚĆ PALIW

Na razie Firma „KIM” stara się pozyskać klientów wysoką jakością swoich usług. Na swoich stacjach przy al. Jana Pawła II (obok Politechniki Krakowskiej), ul. Gromadzkiej, ul. Głowackiego, ul. Nad Drwinia, w Zastowie, Woli Batorskiej i Sieprawiu sprzedawane jest znakomite paliwo. Są to etyliny: E-98, E-94, bezołowiowa i olej napędowy. Ten ostatni to obecnie EKO Diesel z niską zawartością 0,2 proc. obj. siarki. Zapewnia on lepszą pracę silnika, przedłużając jego żywotność i zwiększając osiągi. Wkrótce będzie wprowadzony do sprzedaży jeszcze lepszy CITY Diesel z zawartością 0,1 proc. obj. siarki. Zresztą sami klienci regularnie tankujący w stacjach paliw „KIM” chwalą sobie jakość sprzedawanych tu paliw.

GAZ PROPAN-BUTAN

W ub. roku na stacji przy al. Jana

Pawła II wprowadzono całodobową sprzedaż gazu propan-butan do samochodów. Jest tu obecnie jeden zbiornik, ale wkrótce zostanie zamontowany drugi, co zapewni stałą sprzedaż tego coraz bardziej powszechnego paliwa. W najbliższych miesiącach gaz propan-butan będzie sprzedawany na stacjach przy ulicach Gromadzkiej i Głowackiego.

Gaz ten jest także sprzedawany hurtowo. Można zamówić sobie usługę napełnienia gazem butli w domach i instytucjach. Cysterna ze specjalnymi urządzeniami zapewni dostawę gazu do klienta.

OLEJE OPAŁOWE

„KIM” to nie tylko sprzedaż znakomitych paliw, ale także oferta ekologicznych olejów opałowych. Można tu zamówić niskosiarkowe oleje do ogrzewania prywatnych domów i instytucji. Rekomendowane są oleje EKOTERM, EKOGLIN, EKOPAL i inne włącznie z mazutem. O atrakcyjności oferty sprzedaży świadczy m.in. fakt wygrania przetargu na dostawę oleju opałowego do ogrzewania Szpitala im. S. Żeromskiego w Nowej Hucie.

SZEROKA OFERTA

Na stacjach paliwowych „KIM” jest największa oferta różnego rodzaju olejów, nie tylko znakomitych napędowych, ale przekładniowych, hydraulicznych, transformatorowych oraz silnikowych, kilkadziesiąt producentów, zarówno krajowych jak i zagranicznych. „KIM” posiada m.in. autoryzację CASTROLA, świadectwo dealerskie ELFA, a w 1994 roku zdobył pierwsze miejsce w Polsce południowo-wschodniej w sprzedaży olejów TEDEX. Współpracuje także z polskimi producentami, którzy oferują coraz lepsze oleje. Taką umowę o bezpośredniej współpracy „KIM” posiada z GLIMAREM produkującym rewelacyjne oleje w oparciu o pakiet SHELLA. „KIM” jest w stanie zapewnić dostawę nietypowych olejów i paliw jak np. benzyny lotniczej.

EKOLOGICZNE DZIAŁANIA

Firma Prywatna „KIM” w swoim działaniu kieruje się podstawową wartością jaką jest dbałość o środowisko naturalne. Sprzedawane na stacjach paliwa są kupowane pod kątem ich wysokiej jakości gwarantującej ekologiczne spalanie. Oferowane oleje opałowe są także ekologiczne.

Natomiast godnym wysokiego uznania jest skup zużytych olejów wszystkich gatunków przy ul. Gromadzkiej. Pracownicy „KIM” po wcześniejszym zgłoszeniu są gotowi podstawić beczki lub też podjechać cysterną w celu opróżnienia zbiornika. Zużyty olej jest dostarczany do Rafinerii JEDLICZE, gdzie jest powtórnie przerabiany.

KOMPLEKSOWOŚĆ USŁUG

„KIM” to nie tylko sprzedaż detaliczna i hurtowa paliw, gazu i

olejów. Takim przykładem rozszerzonej oferty usługowej jest obiekt przy al. Jana Pawła II. Znajduje się tutaj warsztat samochodowy dokonujący podstawowej diagnostyki silników spalinowych, ale również montażu i naprawy urządzeń do napędzania gazem. Mieści się tutaj firma MICHAEL, która prowadzi sklep, komis i punkt usługowy RTV, specjalizujący się w montażu radioodtwarzaczy. Jest tutaj też komis części samochodowych, a od niedawna na położonym obok parkingu powstał komis sprzedaży samochodów.

Od 1 marca na dotychczas pu-

zatankowaniu określonej regulaminem ilości paliwa stali klienci biorą udział w losowaniu nagród. Losowania odbywają się dwa razy do roku. **W ub. roku przed wakacjami wylosowano czerwonego „fiata 126”, a obecnie czeka na szczęśliwca zielony „maluch”.** Przed Świętami Bożego Narodzenia losowana jest większa ilość nagród, począwszy od kolorowego telewizora poprzez sprzęt RTV, do innych gadżetów. Zresztą na stacjach paliw zawsze na kierowców czekają jakieś niespodzianki, (można dostać firmowy kalendarz, zapalki lub inny drobiazg).



stym parkingu przy Politechnice Krakowskiej powstał strzeżony parking, gdzie można zostawiać samochody na chwilę, jak również wykupywać abonamenty na dłuższe okresy. Mirosławowi Kubisiakowi marzy się uruchomienie tutaj terminalu dla autobusów turystycznych, bo są ku temu warunki. Na stacji paliw jest całodobowy bar bufet serwujący posiłki i napoje. Niestety Biura Turystyczne nie odpowiedziały jak na razie na ofertę „KIM”.

WERYFIKACJA PRZEZ PRAKTYKĘ

W wyścigach samochodowych od pewnego czasu jeździła LADA rajdowa osiągając spore sukcesy. Na jej karoserii nie tylko był znaczek „KIM” lecz przede wszystkim korzystała ona z towarów oferowanych przez tę firmę. Była to praktyczna weryfikacja paliw i olejów sprzedawanych w „KIM”. Obecnie już w kwietniu w barwach „KIM” wystartuje rajdowy PEUGEOT. W marcu natomiast odbyły się wyścigi o „Puchar zimy” i pokazy sponsorowane przez „KIM” na obiekcie przy ul. Myśliwskiej, dające szansę doskonalenia jazdy samochodem. Mirosław Kubisiak chce przyczynić się do bezpiecznej jazdy na naszych drogach, dlatego planuje, po uzyskaniu zgody PK, uruchomienie na fragmencie pasa startowego stałej szkółki doskonalenia techniki jazdy pod okiem fachowców.

PREFERENCJE DLA STAŁYCH KLIENTÓW

Na wszystkich stacjach paliwowych klienci mają możliwość odnotowywania na specjalnych kartach ilości pobranego paliwa. Po

W kwietniu stacje „KIM” wchodzi w system kart INVEST CLUB honorując karty upoważniające do tankowania z bonifikatą 1 grosza na 1 litrze. Kolejną niespodzianką będzie wejście w system kart firmy YORK, dające jeszcze większe preferencje, bo możliwość tankowania o 2 grosze taniej na 1 litrze benzyny i 3 grosze na 1 litrze oleju napędowego i gazu.

NIE WIESZ Z KIM?

Jeśli nie wiesz z kim współpracować, to na pewno możesz to uczynić z „KIM”. W tej firmie możesz uzyskać porady i pomoc w szerokim zakresie. Pan Mirosław Kubisiak chętnie dzieli się swoimi doświadczeniami z zakresu zaopatrywania w paliwo, możliwości uruchomienia nowej stacji paliw, obsługi niezbędnych urządzeń technicznych. Tutaj można także skorzystać z doradztwa księgowego i administracyjnego, fiskalizacji sprzedaży, a nawet prawnego.

Firma Prywatna „KIM” patrzy otwarcie w przyszłość. W najbliższym czasie zamierza uruchomić trzy kolejne nowoczesne stacje paliw dostosowane do sprzedaży najlepszych gatunków paliwa włącznie z E-98 bezołowiową.

„KIM” od kilku lat współpracuje z „Głosem” zamieszczając informacje w stałej rubryce. Z dotychczasowych doświadczeń i opinii, które są do nas kierowane wynika, że Firma „KIM” zdobyła sobie już wysoką renomę u klientów. Jeśli nie korzystałeś jeszcze z jej usług, to najwyższy czas tego dokonać.

Sławomir PIETRZYK



INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

♦ **CENTRUM "MEDYK"**. Tel. 44-10-49 (od godz. 10 do 22). Wizyty specjalistów szpitali krakowskich: internści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy, EKG w domu chorego. ♦ **Gabinet Stacjonarny, dr Krzysztof Ideć**, os. Teatralne 16, poniedziałki i czwartki, godz. 16-18. Tel. 44-37-32. ♦ **EKG, INTERNISTA**. Tel. 47-49-40 (po godz. 15).

MEDYCYNĄ I ZDROWIE

♦ **GABINET PSYCHOLOGICZNY - NOWA HUTA (A. Sękowski)**. Dzieci, młodzież, dorośli. Poradnictwo oraz terapia psychologiczna i seksuologiczna. Tel. 44-38-37 w godz. 20⁰⁰-22⁰⁰.

♦ **MASAŻE** - ogólne: receptorów (w stopie), nastawianie dysków, os. Szkolne 36, w godz. 12-20.

♦ **PRACOWNIA USG - LEK. MED. B. STĘPIEŃ** - os. Handlowe 8: badania jamy brzusznej, tarczycy, ginekologia, ciąża. Codziennie od 9.00 do 13.00. Rejestracja: tel. 48-94-60 (po południu) lub osobiście.

♦ **TWOJ DENTYSTA - N. H.**, os. Centrum D 2/91. Tel. 44-08-86, pon.-pt. w godz. 16-19, wt., czw., sob. - 10-12.

♦ **USG NOWA HUTA** w Przychodni Specjalistycznej nr 1, os. Na Skarpie 6: jama brzuszna, ginekologia, położnictwo, tarczycę, piersi, stawy biodrowe. Rejestracja: tel. 44-19-00 wewn. 22, 44-19-30 wewn. 22 lub osobiście w godz. 9.00-18.00.

♦ **REHABILITACJA DOMOWA**, masaż, fizykoterapia, kinezyterapia. Tel. 485-222, wewn. 14-09, proszę z pokoju 1107. Pon. - piątek do 20.00.

♦ **PSYCHOLOG** - porady, terapia. Tel. 47-17-72.

♦ **GABINET PSYCHOLOGICZNY - NOWA HUTA** (dorośli, młodzież, dzieci) - mgr Elżbieta Kęsek-Budziar. Tel. 25-76-87 (całą dobę).

♦ **GABINET NEUROLOGICZNY** - lek. med. Anna Rokosz, Centrum A 12 (budynek żłobka), piątek 14-16. Tel. 25-93-46.

♦ **LABORATORIUM "DIAGNOZA"** - pełny zakres badań. Centrum A 12 (budynek żłobka), pon.-pt. 7.30-9.30. Tel. 25-93-46.

OSRODEK TERAPII LASEROWEJ

Os. Złotej Jesieni 15c, tel. 48-20-22, wewn. 296, 290, 295. **LASEROTERAPIA** w schorzeniach: reumatologicznych, neurologicznych, dermatologicznych, laryngologicznych, chirurgicznych i po urazach.

CHIRURGIA - konsultacje i zabiegi operacyjne, **leczenie nieoperacyjne laserem hemoroidów I i II**.

GABINETY SPECJALISTYCZNE przy OSRODKU TERAPII LASEROWEJ.

ORTOPEDIA - konsultacje, **leczenie laserem w schorzeniach pourazowych.**

GINEKOLOGIA - **nieoperacyjne leczenie laserem nadżerek szyjki macicy**, cytologia, próby ciążowe, kolkoskopia.

KWACIARNIE

♦ **KWACIARNIA "STOKROTKA"**, Adam Nawrocki, os. Niepodległości, obok bloku nr 11, tel. 44-92-42, czynne od pon. do pt. 9-17, sob. 7-15, niedz. 10-14. Dostawa kwiatów do domu. Parking za kwaciarnią.

♦ **KWACIARNIA "KALINA"**, os. Centrum D, bl. 1, tel. 44-33-36, czynna od pn. do pt. w godz. 8-19, w soboty godz. 8-15, w niedziele godz. 9-13. Przyjmujemy zamówienia z dostawą do domu.

USŁUGI RÓŻNE

♦ **CYKLINIARKI**, elektronarzędzia wypożycza "FACHMAN". Tel. 43-03-89 (9.00-17.00). Os. Kolorowe 35.

♦ **NIEMIECKI - TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE**, os. Szklane Domy 1/26. Tel. 44-19-79.

♦ **PIECZĄTKI, GRAWERSTWO** - grawerowanie ręczne i maszynowe, wyrób odznak. Firma Usługowa A. Sroka, os. Niepodległości 3. Tel. 49-55-55.

♦ **BIURO TŁUMACZY PRZYSIĘGŁYCH E.C.I. NOWA HUTA**, os. Sportowe 24. Tel. 44-09-53.

♦ **MONTAŻ boazerii, zabudowa wnęk oraz pawlacze**, tel. 47-19-50.

♦ **AGENCJA PKO - BIURO OGŁOSZEŃ PRASOWYCH - PIECZĄTKI - TŁUMACZENIA JĘZYKOWE - KANTOR WYMIANY WALUT - LOTOMAT**. Centrum B-7 (obok PZU). Tel. 43-63-85.

♦ **WODOMIERZE**, montaż. Tel. 43-02-44.

♦ **KODAK EXPRESS UNIVEX CO.**, os. Centrum B 3. Tel. 25-75-60. 8-19, sob. 8-14. Usługi fotograficzne, atelier: zdjęcia ślubne, okolicznościowe, legitymacyjne. Studio grafiki komputerowej: skład tekstów, projekty graficzne, wydruki barwne, foldery, identyfikatory, wizytówki, przegrzanie zdjęć i slajdów na kasety video.

♦ **EUROPA** - kursy językowe, Szklane Domy 2 (16-18.30). Tel. 44-19-79, 43-44-51 (9-16).

♦ **SALON FRYZJERSKI "SZOK-FRYZ"**, os. Zielone 5, zaprasza pon. piąt. 8-20, sob. 8-14. Tel. 44-54-38 (rezerwacja).

♦ **F.H. "JB": KANTOR WYMIANY WALUT**, sprzedaż biżuterii złotych i srebrnej, plac targowy Bieńczyce, paw. 18. Tel. 25-89-98.

USŁUGI RTV

♦ **NAPRAWA CB-RADIO**, magnetowidy, anteny. SERWIS + KOMIS + SKLEP. MONTAŻ. "IMPULS", os. Hutnicze 6, tel. 25-70-13.

♦ **ZAKŁAD RTV SERVICE** - N. Huta, os. Centrum D, bl. 2, tel. 44-33-06, czynny: 8-18. Również usługi domowe.

♦ **TELE-RADIO-SERWIS RTV-VIDEO**, os. Oświecenia 9, tel. 48-97-57 i 48-20-39.

SKLEPY I HURTOWNIE

♦ **F.H. "KAJA"** poleca: rajstopy, skarpety, hurt, detal - os. Bohaterów Września 76, tel. 47-62-20.

♦ **FIRANKI, POŚCIEL, BIELIZNA, ART. DZIECIĘCE** poleca sklep w Paw. Handlowym, os. Bohaterów Września 76, tel. 47-46-24.

♦ **SKLEP OGÓLNOPOŻYWCZY B. LITWIN**, os. Centrum E 9, tel. 25-74-95.

♦ **HURTOWNIA "BADAR"** - poleca wszystko do Twojego kiosku!, os. Centrum E bl. 21, czynna: pon.-piąt. 8-16, sob. 8-14.

♦ **F.H. "AMIGO"** - poleca: art. chemiczne, art. gospodarstwa domowego, wyroby metalowe i drewniane, ul. Kołomyjska (dawny Pewex). Tel. 25-77-92.

♦ **ANTYKWARIAT, KASETY VIDEO**, os. Handlowe 8, godz. 11-17.

AGENCJE TURYSTYCZNE

♦ **"ANNA-TOUR"**, os. Centrum A, bl. 1, tel. 44-13-66 i 44-26-76. Kwatera - przewozy - ubezpieczenia - wczasy - wycieczki. PASZPORTY.

BIURA KSIĘGOWO-PODATKOWE

♦ **"PRYMUS" - BIURO KSIĘGOWO-PODATKOWE**, os. Teatralne 9, pok. 219, tel. 44-86-22, wewn. 119.

♦ **MGR ANDRZEJ KOCHMAŃSKI**, ekonomika, finanse, księgowość. Os. Handlowe 8 (parter). Tel. 43-62-02.

NAUKA JAZDY

♦ **TEST** - Ośrodek Szkolenia Kierowców, os. Kościuszkowskie 1, pok. 15, tel. 48-43-95, 48-05-59 w. 26 od pn. do pt. w godz. od 12 do 18.

♦ **AUTO SZKOŁA**, Kazimierz Bukowski, Kazimierz Grudzień, Jerzy Stolecki, os. Strusia 6, WT. CZW., godz. 19-20.30. Tel. : 47-59-16, 44-72-77, 47-54-67.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

♦ **KOMPUTEROWE USTAWIANIE GEOMETRII KÓŁ** (zbieżności), przeglądy rejestracyjne samochodów osobowych i ciężarowych, ul. Siewna 72, w godz. 8-16. Tel. 43-00-19, 48-00-94, wieczorem.

♦ **WULKANIZACJA** - komputerowe wyważanie kół, naprawa opon i detek, sprzedaż opon krajowych i zagranicznych. JAN RUDYK, al. Jana Pawła II 154, pon.-piątek 8-18, soboty 8-14, tel. 48-34-18.

♦ **Z. ZAJĄCZKOWSKI**, al. Jana Pawła II 156. Tel. 48-66-44 i 67-68-60. Konserwacja: 10% zniżki w weekendy!

♦ **AUTOALARMY** - znakowanie pojazdów, zniżki ubezpieczeniowe. Szeroki wybór czujników. Unikalny system blokady zapłonu, centralne zamki. Bieńczyce, ul. Cienista 12, tel. 44-45-17.

♦ **PEŁNY ZAKRES NAPRAW DETEK I OPON**, komputerowe wyważanie kół - "KRAWAL", ul. Kołomyjska (przy Cienistej i Bulwarowej), TEL. 25-70-08. Pon.-piątek 8-17, sobota 8-14. Sprzedaż ogumienia "Stomil" i "Michelin", "Pirelli".

♦ **AUTO-SERVICE**: Piotr Fijałkowski, os. Słoneczne 8 A - tel. 44-37-43 czynne w godz. 8-16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów, smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników, ustawianie świateł, wymiana opon i wyważanie kół.

♦ **AUTO CENTRUM BLASK**, ul. Bulwarowa 33, AUTO-MYJNIA tel. 44-89-06 czynna od pon. do sob. 8-20, niedziela 8-15, SKLEP MOTORYZACYJNY tel. 43-49-50, czynny od pon. do pt. 8-17, WARSZTAT SAMOCHODOWY, godz. 8-16, przy wymianie oleju - Shell gratis i CAFE BISTRO.

GIELDA SAMOCHODOWA "SOL-HUT"

♦ **"SOL-HUT"** (parking HTS): soboty i niedziele, godz. 6-15.

★★★

fiat 126p: 93 - 7,1 tys., 92 - 6,3 - 6,7 tys., 91 - 5,4 tys., 90 - 5,6 tys., 89 - 4,4,9 tys., 88 - 3,4-4,5 tys., 87 - 3,2 tys., 86 - 2,5 tys., 85 - 2,2-2,7 tys., 84 - 2 tys., 83 - 1,6-2,05 tys., 82 - 1,4 tys., 81 - 1,27 tys..

♦ **FSO 1500**: 88 - 4 tys., 87 - 3,3-4,1 tys., 86 - 3,5 tys., 85 - 2,7-3,2 tys., 84 - 2,1-2,9 tys., 82 - 1,7 tys., 81 - 1,3 tys., 80 - 1,1-1,9 tys., 78 - 0,9 tys.

♦ **polonez**: 94 - 14,4 tys., 93 - 12,5 tys., 92 - 12 tys., 90 - 9 tys., 89 - 7,8 tys., 88 - 7,1 tys., 87 - 6,2-7 tys., 86 - 5,4 tys., 84 - 3,5-4,7 tys., 83 - 3,8 tys., 82 - 3,4 tys., 81 - 2,9 tys.

♦ **bmw 520**: 81 - 6,1 tys.

♦ **fiat uno 1,3**: 89 - 11,3 tys., 87 - 8,7 tys.

♦ **ford escort 1.6**: 87 - 11,9 tys., 84 - 7,2 tys.

♦ **ford sierra 1.6**: 89 - 17 tys., 85 - 9,7 tys.

♦ **audi 80 1,6**: 84 - 10,2 tys., 81 - 6,4 tys., 79 - 4,8 tys.

♦ **lada samara**: 92 - 11,8 tys., 90 - 10,5 tys., 87 - 8,1 tys.

♦ **skoda favorit**: 92 - 12,4 tys., 91 - 10,8-11,7 tys., 90 - 9,6 tys.

♦ **mercedes 200 D**: 78 - 5 tys.

♦ **mercedes 300 D**: 81 - 7,2 tys., 76 - 5,5 tys.

♦ **nissan sunny 1.7 D**: 85 - 9,4 tys.

Firma "KIM", tel. 56-33-26,

poleca i rekomenduje



WŁAŚCICIELE
PRYWATNEJ
FIRMY "KIM",

PAŃSTWO IWONA I MIROSLAW
KUBISIAKOWIE SKŁADAJĄ,
WRAZ Z PRACOWNIKAMI,
WSZYSTKIM CZYTELNIKOM
„GŁOSU TYGODNIKA
NOWOHUCKIEGO” SERDECZNE
ŻYCZENIA ZDROWYCH
I WESOŁYCH ŚWIĄT
WIELKIEJ NOCY

Za kierownicą

Kupujemy pierwszy samochód

Nadchodzi taki czas, kiedy nawet najbardziej zdeklarowani przeciwnicy motoryzacji dochodzą do wniosku, że jednak posiadanie samochodu ułatwia życie i decydują się na jego zakup. Jaki samochód kupić? Ten dylemat towarzyszy zawsze w momencie podejmowania decyzji o zakupie. A odpowiedź jest prosta - sumujemy swoje możliwości finansowe i odejmujemy od tego wyniku 10%. Wtedy możemy się zorientować na jakie auto nas stać.

Skąd się bierze owa 10-procentowa rezerwa, konieczna przy zakupie auta? W przypadku samochodu fabrycznie nowego z owej rezerwy pokrywamy koszty montażu utrudnień dla złodzieja (trudno te wszystkie blokady i auto-alarmy nazywać zabezpieczeniami) oraz koszty ubezpieczenia samochodu. Gorąco przy tym zachęcam do wykupienia ubezpieczenia AUTO CASCO, zwłaszcza przy kupnie najpopularniejszych w Polsce samochodów, „fiata 126p” i „poloneza”. Są one najchętniej kradzione, zaś ubezpieczenie AC pozwala przynajmniej zminimalizować szkody. Warto zaś pamiętać, że w najnowszym wariancie ubezpieczenia AC w PZU nie trzeba ubezpieczać auta do wartości rynkowej. Przykładowo „poloneza” za 150 mln zł można ubezpieczyć np. na 100 mln zł (ale też w razie szkody tylko do tej wartości wypłacone zostanie odszkodowanie).

W przypadku auta używanego 10-procentowa rezerwa naszych zasobów finansowych pozwoli na przeprowadzenie ewentualnych napraw i regulacji samochodu. Powinno być bowiem zasadą przy kupnie używanego auta, że bez względu na zapewnienia właściciela auta natychmiast po zakupie wymieniamy olej w silniku i filtr oleju oraz dokonujemy podstawowych regulacji układu zasilania oraz układu zapłonowego (z ewentualną wymianą świec). Z tego obowiązku mogą być zwolnieni co najwyżej nabywcy aut, które regularnie były obsługiwane w autoryzowanych stacjach obsługi, o czym świadczą wpisy w książeczce gwarancyjnej.

Posiadaczy prawa jazdy od niedawna przy kupnie pierwszego w życiu samochodu zachęcałbym do nabycia jednak używanego auta. Kontynuowanie dalszej nauki jazdy samochodem fabrycznie nowym, zwłaszcza zagranicznym, może być bardzo kosztowne. Po kilkunastu miesiącach uczenia się jazdy własnym samochodem zarówno „malucha”, jak i „poloneza” można sprzedać i stosunkowo szybko, i bez większych strat. O innych samochodach, zwłaszcza importowanych, nie można tego powiedzieć. Często na giełdach przez kilka tygodni widzi się auta zachodnie lub japońskie bezskutecznie oferowane nabywcom. Natomiast „fiaty 126p” i „polonezy” sprzedają się jak świeże bułeczki. Dodatkowym atutem polskiego auta jest umiarkowana cena części zamiennych i kosztów obsługi serwisowej. Dlatego więc każdemu kto przymierza się do kupna pierwszego w życiu samochodu i nie ma zbyt wielkiego doświadczenia w prowadzeniu auta polecić można „malucha” lub „poloneza”. Na ewentualny wybór lepszego samochodu można poczekać do momentu opanowania tajników jazdy. W.M.



PZU ŻYCIE S.A.

Tradycyjnie na progu wiosny składamy wizytę w firmie, która na trwale wpisała się w pejzaż naszej dzielnicy. Sławomir Pietrzyk rozmawia z kierownikiem Przedstawicielstwa Inspektoratu PZU Życie S.A. w Krakowie Marią ŚWIECHOWSKĄ.

● Co nowego słysząc w PZU Życie S.A.?

– Miło mi poinformować Czytelników „Głosu”, że po długotrwałych pracach modernizacyjnych siedziba przedstawicielstwa zostaje przeniesiona do nowych pomieszczeń w os. Centrum E blok 17 (koło dawnego kina „Światowid”). Dzięki tej przeprowadzce stworzone zostaną lepsze warunki obsługi naszych klientów. Już dzisiaj możemy natomiast zapewnić, że telefony nasze nie ulegną zmianie i nadal będzie można z nami się kontaktować pod numerami: 44-93-30 i 44-43-71.

● To miłe, że poprawiacie komfort obsługi klientów, ale rodzi się podstawowe pytanie: w jakiej kondycji finansowej jest Wasza firma?

– Aby nie zanudzać Czytelników szczegółową wyliczanką, mogę odpowiedzieć jednym zdaniem. Nasza kondycja finansowa jest dobra, stabilna i rokująca dalszy przyszłościowy rozwój.

● Rynek ubezpieczeń na życie stał się konkurencyjny, pojawiło się szereg nowych firm. Jakże proponujecie ubezpieczenia?

– Jest ich kilka. Rozpocznę od ubezpieczenia na życie typu J I. Jest to dożywotnie ubezpieczenie na wypadek śmierci ubezpieczonego. Jest ono oferowane w trzech wariantach: A – z rosnącą składką i rosnącą sumą ubezpieczenia uwzględniającą udział w zysku, B – ze stałą składką płatną okresowo i także udziałem w zysku oraz C – ze składką jednorazową i udziałem w zysku. To ubezpieczenie zapobiega kłopotom finansowym w razie śmierci głowy rodziny, której dochody są ważne dla budżetu rodziny i których brak może spowodować znaczne obniżenie standardu życia. Przykładowo, jeżeli w wariancie A ubezpieczający, liczący sobie 46 lat, zawrze ubezpieczenie na 24 lata, to początkowa suma ubezpieczenia wyniesie 100.000.000 zł, a składka roczna płatna ratalnie 3.642.000 zł. Przyjmując, że składka i suma ubezpieczenia będą wzrastać o 15% rocznie, po 24 latach suma ubezpieczenia wyniesie 2.164.475.000 zł, natomiast składki wpłacone na nasze konto w tym czasie wyniosą tylko 581.299.000 zł. W przypadku zgonu ubezpieczonego po 15 latach PZU ŻYCIE wypłaci osobie uposażonej świadczenie w wysokości 615.279.000 zł, chociaż suma wniesionych składek wyniesie tylko 148.732.000 zł.

● To jest ubezpieczenie na życie, a coraz popularniejszą formą zabezpieczenia na stare lata jest możliwość ubezpieczenia się dającego szansę wypłacania renty sa-

memu zainteresowanemu jako dodatku do emerytury...

– Posiadamy i takie ubezpieczenie typu J II. Jest to ubezpieczenie na wypadek śmierci ubezpieczonego i dożycie. Obowiązują w nim podobne warianty płacenia składki, jak w przypadku wyżej omawianego ubezpieczenia. Istotną różnicą jest nie tylko możliwość uzyskania świadczenia na wypadek śmierci, czy jednorazowej wypłaty po okresie na jaki zawarto ubezpieczenie, ale ewentualność jego zamiany na wypłacaną dożywotnio rentę. Jej wysokość zależy od przyjętego wariantu ubezpieczenia, czasu jego zawarcia i wieku zainteresowanego ubezpieczeniem. I w tym przypadku świadczenia są waloryzowane, zapewniając pozyskanie realnie wysokich kwot świadczeń, zapewniających utrzymanie odpowiednio wysokiego standardu życia, mimo przejścia na emeryturę. Przykładowo jeżeli mężczyzna w wieku 30 lat zawrze ubezpieczenie na okres 15 lat, to początkowa suma ubezpieczenia wyniesie 100.000.000 zł, a składka roczna 5.925.000 zł. Po 15 latach PZU ŻYCIE wypłaci jednorazowo świadczenie w wysokości 615.279.000 zł (przy wpłaconych składkach w wysokości 242.459.000 zł) lub też na życzenie ubezpieczonego zamieni je na dożywotnią rentę w wysokości 3.121.000 zł. Jeżeli zgon ubezpieczonego nastąpiłby po 5 latach trwania ubezpieczenia to jednorazowo świadczenie dla osoby uposażonej wyniosłoby 152.088.000 zł mimo wpłacenia tylko 32.054.000 zł jako składki.

● Co proponujecie dzieciom? Kiedyś w PZU było ubezpieczenie posagowe, ale na skutek załamania inflacyjnego na przełomie lat 80. i 90. straciło ono realną wartość.

– Chcę jeszcze raz podkreślić, że proponowane przez nas obecnie ubezpieczenia są waloryzowane i urealniane. W każdym przypadku gwarantują wypłatę świadczenia o liczącej się w domowym budżecie wartości. Proponujemy np. ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci J IV, które może zawrzeć ojciec lub matka dziecka, ale także inna osoba, której nieobojętna jest przyszłość dziecka. Jest to bardzo korzystna dla dziecka forma ubezpieczenia. Podam przykładowo, że jeżeli babcia w wieku 48 lat zawrze ubezpieczenie dla 3-letniego wnuka na okres 15 lat, to początkowa suma ubezpieczenia wyniesie 75.000.000 zł, a składka roczna płatna ratalnie 4.662.000 zł. Po 15 latach wnuk, wówczas 18-letni, otrzyma 461.459.000 zł, mimo że suma składek wpłaconych do kas PZU ŻYCIE wyniesie tylko 190.387.000 zł. Umowa ta przewiduje, że w razie śmierci osoby zawierającej ubezpieczenie, np. po 10 latach, to umowa trwa dalej bez opłaty składek, a ubezpie-

czony otrzyma po okresie ubezpieczenia i tak należne 461.459.000 zł, mimo że składek wpłacono tylko 79.810.000 zł.

● Czy także rodzice mogą zabezpieczyć dziecko na wypadek swojej śmierci?

– Oczywiście proponujemy rodzicom dzieci lub ich ustanowionym opiekunom ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci typu J III. Podobnie jak w poprzednim ubezpieczeniu, dziecko otrzymuje wysokie świadczenie po upływie okresu ubezpieczenia. Dodatkowym elementem tego ubezpieczenia jest nie tylko jego biegnięcie bez płacenia składek na wypadek śmierci osoby, która zawarła ubezpieczenie, ale wypłacanie dziecku miesięcznej renty corocznie urealnianej. W tym przypadku również dziecku będzie wypłacone jednorazowe świadczenie zwaloryzowane i w takiej wysokości jakby składki były płacone przez cały okres.

● Są to bardzo atrakcyjne oferty ubezpieczeniowe. Jakie gwarancje mają wasi klienci, że dotrzymacie warunków zawieranych umów i będziecie wypłacalni?

– PZU ŻYCIE jest młodym Towarzystwem, ale korzystającym z dziesięcioleci doświadczeń w ramach byłego PZU. Posiadamy stabilny kapitał własny o wysokości 1,2 biliona zł oraz gwarancje poprzez rezerwy na wypłatę świadczeń w wysokości 10 bilionów zł. Jesteśmy firmą stabilną, której dochody gwarantują pewne inwestycje posiadanych pieniędzy w przedsięwzięciach przynoszących zyski.

● Oczywiście w krótkiej rozmowie nie jesteśmy w stanie dokładnie omówić proponowanych przez PZU ŻYCIE ubezpieczeń. Gdzie można uzyskać szczegółowe informacje przedstawionych wyżej ofert?

– Do końca kwietnia klienci mogą przychodzić do naszego biura w os. Centrum B bl. 7, a od 1 maja br. do nowej siedziby w os. Centrum E bl. 17. W przypadku zainteresowania naszą ofertą wystarczy zadzwonić do naszego biura i poprosić o przybycie naszego przedstawiciela pod wskazany adres, a on już szczegółowo przedstawi rodzaj ubezpieczenia, z którego chcemy skorzystać.

KORZYSTAJĄC Z OKAZJI, ŻE NASZA ROZMOWA JEST ZAMIESZCZONA W NUMERZE WIELKANOCNYM „GŁOSU”, CHCĘ ZŁOŻYĆ WSZYSTKIM CZYTELNIKOM NAJLEPSZE ŻYCZENIA ŚWIĄTECZNE, ABY ZAWSZE CZULI SIĘ BEZPIECZNI I SZCZĘŚLIWI, A NA PEWNO IM W TYM POMOŻE PZU ŻYCIE S.A.

Z TRADYCYJĄ W NOWOCZESNOŚĆ



Kierownictwo i pracownicy
VI Inspektoratu PZU S.A.
w Nowej Hucie życzą
wszystkim czytelnikom
„Głosu Tygodnika
Nowohuckiego”
zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkiej Nocy

**TYLKO MY ŁĄCZYMY DWA WIEKI
DOŚWIADCZEŃ Z NOWOCZESNOŚCIĄ**





HEROS

L I F E

BANKOWE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ I REASEKURACJI S.A.

Oddział w Krakowie, al. Krasińskiego 1, 31-111 Kraków
tel./fax (012) 22-72-03, 22-62-98, tel. (012) 22-30-33 w. 401, tel. kom. 090 207 604

PROPOZYCJA UBEZPIECZENIA

SUMA UBEZPIECZENIA	2.500,-
SKŁADKA (miesięczna)	12,-

Zakres pokrycia:

ŚWIADCZENIA:

1. Zgon ubezpieczonego z wyjątkiem śmierci na skutek NW	2.500,-
2. Zgon ubezpieczonego na skutek NW W tym zawał serca i udar mózgu	5.000,-
3. Trwały uszczerbek na zdrowiu ubezpieczonego za każdy 1% utraty zdrowia	100,-
4. Zgon współubezpieczonego: - współmałżonka	2.500,-
- dziecka, w tym również martwo urodzonego w rozumieniu odpowiednich przepisów	1.000,-
5. Zgon rodziców: - ubezpieczonego (rodziców)	500,-
- współmałżonka ubezpieczonego (teściów)	500,-
6. Urodzenie się dziecka	500,-
7. Jednorazowe świadczenie z tytułu śmierci ubezpieczonego dla każdego niepełnoletniego dziecka oraz bez względu na wiek w razie ich trwałej niezdolności do pracy, uniemożliwiającej pracę zarobkową	1.000,-

Zalety ubezpieczenia w "Herosie":

1. Nie ma karencji dla osób przystępujących do naszego ubezpieczenia w odniesieniu do wszystkich świadczeń.
2. Za przyzwoleniem ubezpieczających składka oraz suma ubezpieczenia będą rewaloryzowane corocznie o składnik inflacji. Rewaloryzacja sumy oraz składki nie pociąga za sobą okresu karencji.
3. Wysokość składki jest ustalana na czas nieokreślony.
4. Ubezpieczeni pracownicy mają prawo do indywidualnego kontynuowania ubezpieczenia w przypadku rozwiązania umowy o pracę, przejścia na rentę, emeryturę itp. Na przystąpienie do indywidualnego kontynuowania ubezpieczenia jest 3 miesiące czasu i przez ten okres jesteście Państwo bezskładkowo objęci ochroną ubezpieczeniową.



Polska[®] Telewizja Kablowa

ul. Kapelanka 1 tel. 67 14 73 tel/fax 67 23 99

PTK S.A. W NOWEJ HUCIE

Gdy kilka tygodni temu pisałem w „Głosie” o Nowohuckiej Telewizji Kablowej wspomniałem tylko o Polskiej Telewizji Kablowej jako firmie zamierzającej dopiero inwestować w Nowej Hucie. Otóż okazało się, że PTK Kraków S.A. wchodzi obecnie bardzo mocno w naszą dzielnicę. Aby przybliżyć tę firmę naszym Czytelnikom i jej obecnym i przyszłym klientom rozmawiamy z zastępcą dyrektora PTK Kraków S.A. Adamem WÓJCIKIEM.

• Na początku kwietnia na wielu nowohuckich blokach pojawiły się plakaty informujące w pierwszych słowach, że PTK S.A. jest wreszcie w Nowej Hucie.

– Z dniem 1 kwietnia (to nie prima aprilis) weszliśmy w sieć RTK RYNTRONIK, którą w ramach wzajemnych porozumień przejmujemy. Zatem będziemy w starej części Nowej Huty, od Ronda Czyżyńskiego poprzez osiedla rozchodzące się gwiazdźcie od pl. Centralnego po Wzgórza Krzesławickie i os. Na Stoku. Będziemy także w os. Jagiellońskim, Piastów oraz osiedlach mistrzejowickich.

• Dużo wcześniej mówiło się o Waszym kablowaniu w Krakowie, a w tym i Nowej Hucie. Co tak opóźniło inwestycje w naszym mieście?

– Jesteśmy firmą, która stara się bardzo solidnie wywiązywać z podjętych przedsięwzięć. Polska Telewizja Kablowa S.A. została założona 13 września 1989 roku w Warszawie. Rozpoczęła działalność w stolicy, na Śląsku, Krakowie i Gdańsku. W tym ostatnim mieście przystąpiliśmy do kompleksowej inwestycji kablując całe Trójmiasto. Zaangażowało to spore środki, a zarazem opóźniło inne inwestycje. Obecnie dzięki własnym inwestycjom i zawieraniu umów z innymi operatorami sieci kablowych posiadamy ok. 230 tys. abonentów w całym kraju. Najnowsze nasze inwestycje to Kielce i Lublin. W Krakowie posiadamy ponad 70 tys. okablowanych mieszkań, co stawia nas na drugim miejscu w kraju w naszej sieci i na pierwszym w Krakowie wśród innych operatorów, pod względem nowoczesności sieci zasilanej z jednej stacji czołowej.

• Jaka jest formuła organizacyjna PTK S.A. i kto jest jej głównym udziałowcem i właścicielem?

– W Gdańsku, Warszawie, Katowicach i Krakowie działają odrębne spółki PTK S.A. Taka struktura organizacyjna pozwala na usprawnienie zarządzania szybko rozwijającego się przedsiębiorstwa. Akcjonariuszem PTK jest Poland Cablevision (Netherlands) B.V. z siedzibą w Amsterdamie. Jest to prywatna spółka, której właścicielem jest dr David T. Chase. Stoi on na czele holdingu finansowego Chase Enterprise z siedzibą w Hartford stan Connecticut w USA. Pan David T. Chase jest Amerykaninem polskiego pochodzenia najwięcej inwestującym za granicą. Szacuje się, że tylko w Polsce zaangażował już 65 mln dolarów.

• Po tych ogólnych rozważaniach powróćmy jednak do spraw interesujących bezpośrednio naszych Czytelników i ewentualnie Waszych abonentów. Co zamierzacie zrobić w Nowej Hucie, aby polepszyć jakość odbioru telewizji kablowej w tych zasobach, które przejęliście?

– Zdajemy sobie sprawę ze stanu technicznego sieci, którą przejęliśmy. W pierwszym rzędzie dokonamy wymiany stacji czołowej na nowoczesną i gwarantującą lepszą emisję programów. W drugim etapie przystąpimy do przebudowy sieci zgodnie z normami obowiązującymi w naszym przedsiębiorstwie. Powinniśmy z tym uporać się do końca 1995 roku. Naszym celem przyszłościowym jest połączenie całej naszej sieci światłowodami z jedną nowoczesną stacją czołową, którą posiadamy na Prądniku Czerwonym.

• Czy zatem w Nowej Hucie nie pozostanie żadna administracja i obsługa techniczna, którą posiadał RYNTRONIK?

– Na pewno nie będziemy dublować działalności administracyjnej. Nasza siedziba mieści się w Krakowie przy ul. Kapelanka 1 (tel. do biura 67-14-73 lub centrala 67-23-99). Zatem zlikwidujemy biura w os. Złotego Wieku. Pozostawimy na razie stację czołową i obsługę techniczną w os. Teatralnym.

• Jeżeli będą usterki, to kto je będzie usuwał i ponosił koszty?

– Sieć przez nas budowana gwarantuje wysoką jakość odbioru i pracę prawie bezawaryjną. W ciągu 24 godzin usuwamy każdą ewentualną do nas zgłoszoną usterkę. Nasz serwis działa na zasadzie bezpłatnej, jeżeli awarie występują bez winy abonenta.

• PTK S.A. posiada jedną z najbogatszych ofert programowych. Co zaproponujecie nowohucianom?

– Faktycznie obecnie proponujemy w naszej sieci połączonej ze stacją czołową na Prądniku Czerwonym 37 programów i tak będzie w przyszłości w Nowej Hucie. Istnieje nawet możliwość przesyłu 62 programów, w tym 20 polskojęzycznych. Na razie ze względu na stan przejętej sieci, jak również stacji czołowej, będziemy tutaj przysyłać do naszych abonentów 24 programy, w tym 8 polskojęzycznych.

• Jak będą wyglądały opłaty? Ponoć jesteście jednym z najdroższych operatorów?

– Jesteśmy operatorem, który nie działa koniunkturalnie i krótkoterminowo. Stosujemy długofalową politykę cenową. Faktycznie, w początkowej fazie naszego działania koszty były stosunkowo wysokie, co odbijało się na opłatach. Obecnie, wraz ze wzrostem liczby abonentów i spadkiem kosztów, nasze ceny relatywnie spadają. Niech przykładem będzie opłata abonamentowa, która 1.03.93 wynosiła 125 tys. zł, 5.07.93 doszedł do

tego 7 proc VAT, 1.03.94 abonament kosztował 160 tys. z VAT-em i w rok później podrozał tylko na 170 tys. zł (stare złote). Opłata obejmuje koszty licencyjne za retransmitowane programy, koszty związane z tłumaczeniem, zużyciem energii, utrzymaniem służb technicznych, zakupów części zamiennych, stałych opłat ponoszonych na rzecz Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej i Telekomunikacji Polskiej S.A. Jest to realna opłata pozwalająca na bezawaryjne i legalne emitowanie tak dużej ilości programów. W Nowej Hucie, ze względu na ograniczoną ofertę programową, opłata abonamentowa miesięczna wyniesie 115 tys. (starych) zł. Zamierzamy ponadto prowadzić pakietyzację programów, dostosowując opłaty miesięczne do potrzeb i możliwości finansowych naszych klientów. Za mniejszą ilość odbieranych programów będzie się płaciło niższe opłaty. Kto będzie chciał oglądać programy kodowane, będzie ponosił dodatkowe opłaty, ponad miesięczny abonament.

• A jak wyglądają opłaty za montaż telewizji kablowej?

– Koszt instalacji wynosi aktualnie u nas 1.290.000 (starych) zł i stanowi ok. 35% wszystkich nakładów poniesionych przez nas na zbudowanie systemu doprowadzającego sygnał telewizyjny do telewizora klienta. Zdając sobie sprawę z nie najlepszej kondycji finansowej naszych klientów istnieje możliwość rozłożenia tej opłaty na 5 rat.

• Jak wyglądają sprawy legalności Waszego działania w Polsce i przestrzegania praw autorskich?

– Rozpocznę od tego, że jesteśmy firmą, która posiada wszystkie wymagane prawem dokumenty. Jako PTK S.A. byliśmy wpisani do rejestru operatorów pod nr 0006. Przewodniczącą KRRiT wpisał do księgi rejestrowej Polską Telewizję Kablową Kraków S.A. pod nr 121. Wieleletnie umowy licencyjne z właścicielami kanałów satelitarnych pozwalają na legalną retransmisję największej liczby programów spośród operatorów kablowych w Polsce. Legalność procentuje, bo pozwala to nawet na oglądanie takich programów, których nie mogą zobaczyć posiadacze indywidualnych anten satelitarnych. Dzięki zawartym umowom PTK rozkoduje Discovery Chanel, Country Music Television, CNN i BBC Prime. Już wkrótce będzie zakodowany popularny program muzyczny anglojęzyczny MTV, a u nas będzie go można oglądać.

• Czy zamierzacie retransmitować lokalne programy i ewentualnie tworzyć własny program?

– Jesteśmy bardzo zainteresowani lokalnymi programami. To jest ważna część emisji w telewizji kablowej. W Trójmieście emitujemy lokalne programy i będziemy to też czynić w Krakowie. Jesteśmy zainteresowani każdą lokalną produkcją. Wiem, że w Nowej Hucie lokalne programy przygotowuje np. TV „DAMI”. Wyrażamy zainteresowanie zakupem tych programów i ich emisją w naszej sieci. Z nami współpracuje spółka PRO CABLE, która wystąpiła o koncesję na lokalny program. Posiadamy już studio i załóżki zespołu redakcyjnego. Na pewno będziemy tworzyć lokalny krakowski program.

• Czy PTK S.A. to tylko retransmisja programów telewizyjnych? Czy zamierzacie oferować swoim klientom również inne usługi?

– PTK dostarcza swoim abonentom telewizję kablową, odpowiadającą najwyższemu standardom światowym, tak od strony programowej, jak i stosowanych rozwiązań technicznych. System jest nowoczesny i pozwala nie tylko na przesyłanie wielu programów telewizyjnych i radiowych, ale na zrealizowanie dodatkowych usług, takich jak transmisja danych, systemy alarmowe, promocja i sprzedaż towarów. System ten będzie systemem interaktywnym, a więc umożliwiającym zwrotne przesyłanie informacji od abonenta do centrali. Najnowocześniejsze urządzenia firm o światowej renomie oraz wykorzystanie technologii światłowodowej powoduje, że przesyłany przez nas sygnał jest najwyższej jakości.

• Jak Pan rokuje przyszłość telewizji kablowej w Krakowie?

– Tak jak w większości rozwiniętych państw, telewizja kablowa będzie odgrywać istotną rolę zarówno w przesyłaniu programów telewizyjnych, jak też w szerokim zakresie nowoczesnych usług dla klientów. Moim zdaniem, w Krakowie w przyszłości powstanie jedna nowoczesna sieć telewizji kablowej oparta na technologii światłowodowej, emitująca sygnał z jednej stacji czołowej. Kwestia własności takiej sieci jest w tym przypadku drugorzędna. Powinien zwyciężyć realizm i rozsądek nakierowany na pełną i nowoczesną ofertę dla abonentów.

• Czy chciałby Pan coś jeszcze dodać...

– Pragnę złożyć wszystkim czytelnikom „Głosu” życzenia pogodnych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy. Naszych abonentów chcę poinformować, że przygotowujemy dla nich specjalną świąteczną niespodziankę.

rozmawiał Sławomir PIETRZYK

* **PRZYJME** ekspedientkę na stanowisko obuwnicze. Sklep, Pl. Inwalidów 7. Wiadomość po 18.

* **APTEKA** zatrudni magistra i technikę farmacji. Tel. 48-33-36.

* **BIELSKO**. Zamienię 3 pokoje z kuchnią 120 m, telefon, na 2 lub 3 pokoje w Krakowie lub Nowej Hucie. Tel. 25-91-89.

* **LUFCIKI** okienne. 44-87-28.

* **NOWY** korzystny lombard: skup - sprzedaż - komis. Centrum D 1, 44-16-04. Dawny MPiK.

* **SPRZEDAM** tanio parcelę budowlaną 44 a, położoną blisko Lesiska. Tel. 66-70-12.

* **SZKLARZ**, oprawa obrazów. Szkolne 30. 44-64-64.

* **TRABANTA**, inne kupię. 47-55-34.

* **ZAKOPANE** - tani wypoczynek w pensjonacie pod Nosałem (kuchnia turystyczna). Cena za dobę 10 zł + VAT. Tel. (012) 44-58-78. (0165) 663-23.

* **POSZUKUJĘ** małego mieszkania do wynajęcia na os. Na Stoku, Na Wzgórzach lub w okolicy. Tel. 43-33-21.

* **ZATRUDNIĘ** sprzedawcę rencistę. Tel. 44-85-03 w godz. 19-21. F.H. Black & White.

* **FIRMA** zatrudni rencistki, handel uliczny, książeczka zdrowia. 25-90-49, wew. 226.

* **WESELA**, profesjonalna obsługa muzyczna. 49-30-84.

* **PRZEDSIĘBIORSTWO** budowlane przyjmie: murarzy-tylnkarzy, posadzkarzy, elektryka, podwykonawców w robotach remontowo-budowlanych. Zgłoszenia: Kraków, os. Teatralne 9/112, od poniedziałku do piątku, w godz. 7-15.

* **ZAMINIĘ** 2 garsoniery na 2 pokoje z kuchnią, najchętniej do III piętra. Tel. 48-02-25.

* **SPRZEDAM** działkę pracowniczą nad Wisłą. 43-14-14.

* **SPRZEDAM** pianino. Tel. 44-39-84.

* **SPRZEDAM** działkę pracowniczą w Zesławicach. Tel. 47-10-92.

* **SPRZEDAM** mieszkanie hipoteczne superkomfortowe M-2, 36 m kw. z telefonem. Tel. 44-74-08.

* **ZAMINIĘ** 4 pokoje, os. Tysiąclecia na dwa oddzielne mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Tel. 49-96-64.

* **SPRZEDAM** suknię ślubną na szczupłą osobę. Tel. 48-43-28.

PRACOWNIA KRAWIECKA „DRAGAN”

os. Zielone 1
oferuje

ubranka chłopięce:

- komunijne

- szkolne

- wizytowe

HURT - DETAL

Zapraszamy:

pon.-piąt.: 7-18, sob. 7-13

Cykliniarki, elektronarzędzia, inne narzędzia Bosch, Hilti, Makita, Celma wypożycza

FACHMAN

Kolorowe 35, tel. 43-03-89
Mogilska 71 tel. 11-51-11 w. 201



46,5 procent Polaków pali papierosy. Tak wynika z sondażu przeprowadzonego przez Centrum Badań Marketingowych "Indicator", opublikowanego w marcowym numerze magazynu informacyjnego "Carmen". Sondaż dostarcza także informacji o kształtowaniu się popytu na poszczególne asortymenty papierosów, podaje również wyniki rankingu producentów.

wnętrz zakładów poprzez obniżenie poziomu hałasu, wentylację i klimatyzację wnętrza.

Szacunkowo rzecz traktując, realizacja programu modernizacyjno-inwestycyjnego oznacza nie miliardy, ale biliony, licząc w starych złotych. Mimo dobrej ko-

W zakresie prywatyzacji obecnie rozpoczęły prace firmy konsultingowe. Głównym doradcą ministerstwa w tej sprawie jest angielski bank inwestycyjny Morgan Grenfell oraz banki polskie. Opracowują memorandum. Memorandum będzie dokumentem wyjścio-

ści przetworzonego tytoniu przeznaczone będzie na cele plantatorskie, modernizację upraw etc.

OCHRONA INTERESÓW PRACOWNICZYCH

Interesów pracowników pilnuje nie tylko zarząd, ale bardzo sil-

ZAKŁADY PRZEMYSŁU TYTONIOWEGO WOBEC PRZEŁOMOWYCH DECYZJI

U PROGU PRYWATYZACJI...

PRAWO WYBORU CZYLI OSTRZEŻENIA A ŻYCIE

Fakt niezaprzeczalny, dużo osób pali, niezależnie od ostrzeżeń lekarzy i antyreklamowych kampanii działaczy, spośród których wielu również pali, choć innych nakłania do rozsądku.

Nie wiadomo w jakim kierunku ukształtują się konsumenckie gusty w bliskiej i dalszej przyszłości. U zarania tytoniowego podboju Europy i przeniesienia zwyczaju żucia tytoniu przez wielkich podróżników aż z Ameryki Środkowej, medycy polecali tytoniową kurację w wielu niedyspozycjach i nawet poważnych schorzeniach. Wiadomo, że wielkim orędownikiem tytoniowej terapii był między innymi Jean Nicot (1530-1600), ambasador francuski w Portugalii. Od jego nazwiska (czytamy w encyklopedii powszechnej), pochodzi nazwa rośliny tytoniu – Nicotiana oraz jej alkaloidu – nikotyny. Nicot, będący równocześnie lekarzem, zalecał tytoń jako panaceum na wszelkiego typu choroby.

Tytoń (spopularyzowany później w formie papierosów) podbił świat. Dzisiejsze doświadczenia medycyny mówią o szkodliwości nałogu. Ostrzeżenia niebawem najprawdopodobniej dopisane zostaną do potężnych reklam i znajdują się na kolorowych pudełkach papierosów. **Konsument pouczony, ostrzeżony, świadomy, będzie wybierać.** Podobnie jak w innych dziedzinach i w tym przypadku zadecyduje rynek konsumencki, samo życie. Szanując ów rynek, starając się go pozyskać, zakłady tytoniowe powinny według współczesnej wiedzy i możliwości technicznych oferować produkt coraz lepszy.

NA WYZWANIE ŚWIATOWEJ KONKURENCJI

W Polsce jest 19 zakładów tytoniowych. Liderem w tej branży są

Zakłady z ponad stuletnią tradycją, rozległym rynkiem konsumenckim i ambicjami dynamicznego rozwoju.

Krakowskie Zakłady Przemysłu Tytoniowego z mocno ugruntowaną pozycją na krajowym rynku. Konkurencja w kraju duża, przy tym zalew papierosów marek zagranicznych. ZPT mimo wszystko zamierza utrzymać rynkowy prymat. Nie mogą więc ani na chwilę spocząć na laurach.

Zakłady Przemysłu Tytoniowego nieustannie doskonałą technologię produkcji papierosów, modernizują wysłużone urządzenia. Inwestują w nowe linie technologiczne, przygotowania krajanki tytoniowej, nowe linie produkcyjne opakowań. W ZPT na bieżąco śledzi się tendencje konsumenckie i wprowadza zmiany struktur upraw tytoniowych. Część tych "zabiegów" modernizacyjno-inwestycyjnych dokonywana jest we własnym zakresie przez służby techniczne. Większość jednak przedsięwzięć inwestycyjnych oparta jest na zakupach nowoczesnych rozwiązań linii produkcyjnych, pakowarek – włoskich, niemieckich...

Myśli się o dalszej restrukturyzacji gatunkowej, w kierunku papierosów z filtrem, więcej typu light i menthol w twardych opakowaniach. Tym walorom podporządkowane są uprawy roślin i stopniowe poszerzanie arealu tytoni jasných, obok tradycyjnych ciemnych.

Wszystkie posunięcia mają być działaniami proekologicznymi, nie szkodzącymi naturalnemu środowisku. Już nowe, precyzyjne urządzenia to krok w tym kierunku. Ponadto zamierza się zagospodarować teren obecnego wysypiska i planuje tam budowę magazynu przejściowego składowania odpadów. Dalszej poprawie powinny ulec warunki pracy we-

wniętrz zakładów poprzez obniżenie poziomu hałasu, wentylację i klimatyzację wnętrza. Szacunkowo rzecz traktując, realizacja programu modernizacyjno-inwestycyjnego oznacza nie miliardy, ale biliony, licząc w starych złotych. Mimo dobrej ko-

PRYWATYZACJA KAPITAŁOWA

O prywatyzacji mówiło się od dawna. Wiadomo było, że ten proces przemian jest nieunikniony. Naturalnie kierownictwu Zakładów i pracownikom nieobojętne są – sposób prywatyzacyjnych przekształceń i dalekosiężny cel – rozwój przedsiębiorstwa. Z krakowskimi Zakładami Przemysłu Tytoniowego związało wszakże swój los około 3700 pracowników oraz plantatorzy tytoniu.

Ostatecznie prywatyzację można uznać za rozpoczętą. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów, Rząd i Komisja Przekształceń Własnościowych podjęły decyzję o prywatyzacji branży tytoniowej w Polsce.

Przyjęto strategię prywatyzacji kapitałowej. Pan prezes Tadeusz Magier analizuje to posunięcie w najdrobniejszych szczegółach pod kątem interesów macierzystych zakładów. W najprostszym ujęciu prywatyzacja kapitałowa w ZPT jest korzystna, bo przecież uwzględnia wartość niebagatelnej majątku i również – rzecz niezmiennie ważna – udział zakładów w rynku. W przypadku Zakładów Przemysłu Tytoniowego jedno nie mniej ważne od drugiego. Zakłady mają bowiem ugruntowaną pozycję rynkową. To producent znany, popularny. Taką markę zdobywa się latami. 38,5% kupowanych w Polsce papierosów pochodzi z krakowskich ZPT.

wym do rokowań. Ale już dzisiaj wiadomo o jakie cele chodzi...

ZŁOTA AKCJA

W pierwszej fazie prywatyzacji, inwestorzy zagraniczni będą mogli nabyć do 33 procent akcji, ale nie więcej. Nie będzie natomiast ograniczeń dla inwestorów krajowych.

Pracownicy zakładów zostaną potraktowani preferencyjnie. **Ich udział w kapitale spółki przewidziany jest do 20 procent.** Istotne znaczenie, jak akcentuje mgr inż. Tadeusz Magier, będzie mieć tzw. "złota akcja" – posunięcie mające na celu wielostronne zabezpieczenie interesów skarbu państwa. Oznacza to przede wszystkim, że decydujący "głos" we wszystkich ważnych dla losów zakładu posunięciach będzie mieć polski rząd.

Od ponad dwudziestu lat ZPT współpracują z koncernem Philip Morris. To partnerstwo ugruntowane, sprawdzone. Nic nie jest jednak przesądzone. Minister przekształceń własnościowych ogłosi publiczne zaproszenie do rokowań. Wybór powinien paść na oferenta proponującego najlepsze warunki i gwarantującego realizację podjętych zobowiązań.

Być może nastąpią jeszcze jakieś zmiany w zakresie prywatyzacji, trwa debata sejmowa nad nowym projektem prywatyzacyjnym. Według dotychczasowych działań, w programie prywatyzacyjnym ZPT przewiduje się między innymi, oprócz wyżej wymienionych, kary dla inwestorów, którzy nie zrealizują ustalonych zobowiązań. W umowach będzie zapewnienie, że 40 procent surowca powinien stanowić polski tytoń. Z myślą o plantatorach przewiduje się również zapis, że 0,6 procent warto-

ne w ZPT związki zawodowe. Jak dotąd robią to konsekwentnie i dobrze. Trudno chyba byłoby znaleźć w Krakowie zakład z lepszymi osiągnięciami socjalnymi. Utrzymano dopłaty do wczasów, kolonii, pomoc i pożyczki mieszkaniowe. Pamięta się o świętach, Mikołaju i innych okolicznościach. Przy Zakładach działa Klub "Tabakiera". Wydawany jest co miesiąc magazyn informacyjny "Carmen", redagowany profesjonalnie pod względem dziennikarskim i poligraficznym. Tutaj także (co już bywa rzadkością) działa Klub Honorowych Dawców Krwi. Znany jest, nie tylko w Krakowie, klub sportowy ZRKS "Sparta"; w kreglarstwie na przykład, mający osiągnięcia na poziomie europejskim.

Z pewnością nie udało mi się wymienić dorobku Zakładów w różnych dziedzinach. W każdym razie jest nad czym czuwać i warto tego wszystkiego bronić. I jeszcze rzecz najistotniejsza, w ZPT są przyzwoite płace, czego głównie zazdroścą zarobkowi pracownicy innych przedsiębiorstw. W tej chwili – dodaje pan prezes Magier – opracowywany jest nowy układ zbiorowy o pracy i placach. Zapewne płace będą jeszcze korzystniejsze.

Ten rok będzie dla Zakładów Przemysłu Tytoniowego w Krakowie S.A., rokiem przełomowym ze względu na proces prywatyzacji. Przypada owo wydarzenie w 119. roku istnienia firmy. Rodowód ZPT sięga bowiem roku 1876, kiedy to powstała najstarsza jednostka – Zakład Produkcji Wyrobów Tytoniowych przy ul. Dolnych Młynów.

Henryka ROSIEK



**CAŁODOBOWA
INFORMACJA
O HANDLU
I USŁUGACH**

444-222

Kraków,
os. Stalowe 16A/2

F.H. „AMIGO”

ul. Kocmyrzowska
(dawny Pewex)
ZAPRASZA
do nowo otwartego
sklepu
➤ farby, lakiery, kleje
➤ art. gospodarstwa
domowego
➤ wyroby z drewna
➤ wyroby z metalu
Pon.-pt. 8-19, sob. 8-15
Tel. 25-77-92

**FIRMA
ZAJĄCZKOWSKI**
Najstarsza firma konserwacji
działająca od 1977 roku
zaprasza



KONSERWACJA

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

**AUTORYZACJA
FSM FSD**
BONIFIKATA 10% W WEEKENDY

**Kraków (Czynny)
al. Jana Pawła II 156
48 66 44**

Musicland



Teatralka 3
486
pentium
CD-ROMy
akcesoria
książki
bezpłatne porady
**KOMPUTERY
440943**

WULKANIZACJA

JAN RUDYK
JANA PAWŁA II 154
TEL. 48-34-18
WYMIANA OPON
NAPRAWA OPON
I DĘTEK
KOMPUTEROWE
WYWAŻANIE
KÓŁ
SPRZEDAŻ OPON

- ★ Chłodziarko-zamrażarki (1 lub 2 agregaty) ★
- ★ Zamrażarki szufladowe (3-6 szuflad) ★
- ★ Zamrażarki skrzyniowe ★
- ★ PRALKI AUTOMATYCZNE (400-1000 obr./min) ★

ELDOM
os. Boh. Września 76
(pętla 10, 25, 26) tel. 47-52-29

**SPRZEDAŻ RATALNA
PIERWSZA WPLATA 10 %**

**NOWO OTWARTE
MUZYCZNE
CAFE BISTRO**

OS. CENTRUM C 2
TEL. 25-75-40
Pon.-pt. 9-18, sob. 10-14

- PROWADZIMY SKUP I SPRZEDAŻ PŁYT KOMPAKTOWYCH
- Tu napijesz się kawy słuchając dobrej muzyki
- Na miejscu załatwisz odbitki ksero
- GRAMY NA WESEŁACH ZA PÓŁ CENY ORKIESTRY

**KOMIS
- MEBLOWY
- SPRZĘTU
TECHNICZNEGO**

**SKLEP
Z TANIA
ODZIEŻĄ**

Przyjmujemy:
★ segmenty, wersalki, szafy itp.
★ lodówki, pralki, wózki, rowery, sprzęt AGD.
Nowa Huta, os. Szkolne 18
(wjazd od ulicy Bulwarowej)
otwarte 9-18, sobota 9-13
tel. 44-14-25
MOŻLIWA PŁATNOŚĆ OD RĘKI

**USŁUGI
SZKLARSKIE
w pełnym zakresie**

Nowa Huta,
os. Słoneczne 14
Tel. 25-75-57
od pon. do pt. 9⁰⁰ - 17⁰⁰

**CAŁODOBOWE
POGOTOWIE
44-77-82**

**MEBLE GOTOWE
LUB NA ZAMÓWIENIE**

- ⇒ mebleścianki z wnęką na wersalkę - różne kolory, dowolne wymiary - ceny producenta
 - ⇒ mebleścianki młodzieżowe (piramidy, z biurkiem)
 - ⇒ wersalki, narożniki, biurka
- Poleca Sklep Meblowy
Tel. 47-61-20
os. Bohaterów Września 76
(przy pętli tramwajowej)
**SPRZEDAŻ RATALNA
BEZ ODSETEK**

**RESTAURACJE „SPOŁEM” PSS NOWA HUTA
„WANDA” „PIASTOWSKA”**

OS. NA LOTNISKU OS. 1000-LECIA
TEL. 48-25-60 TEL. 48-27-26

ZAPRASZAJĄ i POLECAJĄ

- szeroki asortyment wyrobów garmazeryjnych dla sklepów i bufetów pracowniczych
- potrawy na wynos, realizacja zamówień indywidualnych na przyjęcia w domu
- organizacja przyjęć weselnych i bankietów okolicznościowych

**U NAS SMACZNIE ZJESZ LUB ZAMÓWISZ:
10 RODZAJÓW PIEROGÓW, GOŁĄBK, PASZTETY,
ŚLEDZIE, GALARETKI, SAŁATKI, SURÓWKI
I INNE POTRAWY NA ŻYCZENIE KLIENTA**

**USŁUGI
KSIĘGOWE**

- ⇒ PROWADZENIE KSIĄG PRZYCHODÓW I ROZCHODÓW
 - ⇒ ROZLICZENIA PODATKOWE I ZUS
 - ⇒ EWIDENCJA VAT
- Tel. 48-09-43 po 19**

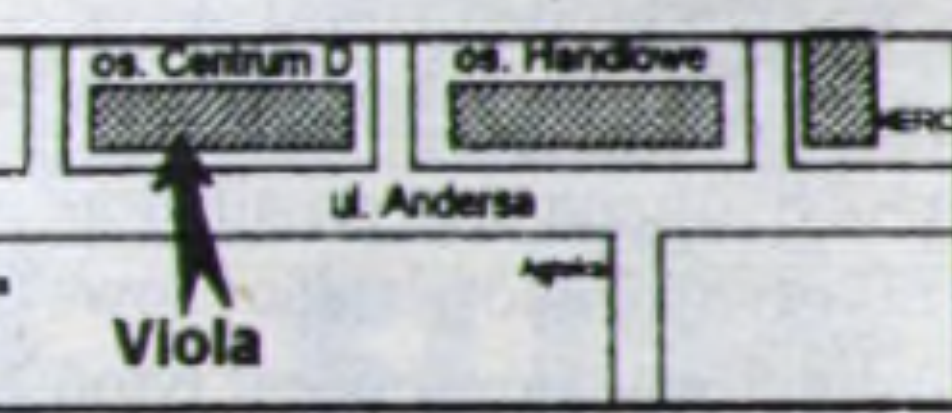
P.H.U. „COMBIT”

Sklep - Komis
Techniczny
komputery, RTV,
biuro, AGD
os. Kalinowe 4 (pawilon)
Od 11-18, sobota 11-14

**ZAKŁAD
FRYZJERSKI
DAMSKO-
DZIECIĘCY**

Czynny od 8-20
sob. 8-14
ZAPEWNIAMY MIŁĄ, TANIA I DOKŁADNĄ USŁUGĘ

„VIOLA”

os. Centrum D bl. 2

Viola


**OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
„TEST”**

os. Kościuszkowskie 2, tel. 48-43-95, 48-05-59 wewn. 26
organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne
na prawo jazdy A, B, T, C, E → RATY
Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do
piątku w godz. 12 - 18 (telefonicznie lub osobiście), pok. 11



**Kodak
EXPRESS**
QUALITY CONTROL SERVICE
PIERWSZE W NOWEJ HUCIE AUTORYZOWANE LABORATORIUM

W naszym ATELIER wykonujemy:
zdjęcia reklamowe, ślubne, okolicznościowe, legitymacyjne
na profesjonalnych materiałach KODAKA



UNIVEX®

STUDIO GRAFIKI KOMPUTEROWEJ proponuje:
skład tekstów, projekty graficzne, wydruki barwne,
kalendarze już w nakładzie od 1 szt., foldery, identyfikatory,
wizytówki, przegrywanie zdjęć i slajdów na kasety wideo

OS. CENTRUM B BL.3 TEL. 25-75-60

HURTOWNIA „KAJA”
os. Boh. Września 76
(przy pętli tramwajowej)
poleca:
**RAJSTOPY
SKARPETY**
Niskie ceny
Wysoka jakość
Pon.-piąt. 8-17, soboty: 8-13
Tel. 47-62-20

FIRANKI
ceny już od 4 zł/1 m
**POŚCIEL, BIELIZNA,
RĘCZNIKI
ART. DZIECIĘCE
POLECA SKŁEP
W PAW. HANDLOWYM
OS. BOH. WRZEŚNIA 76**

„MICHAEL”
na stacji paliw „KIM”
Kraków, al. Jan Pawła II 37
tel. 48-05-55 w. 33-58
RTV ★ SKŁEP-KOMIS
MONTAŻ RADIOODTWARZA-
CZY SAMOCHODOWYCH
PROFESJONALNE NAGŁOŚNIE-
NIA DO SAMOCHODÓW
godz. 9-19
CAFE-BAR
CZYNNY CAŁĄ DOBĄ
Dla naszych klientów – KAWA
GRATIS

AUTOMOTO
DACZEW
USŁUGI MOTORYZACYJNE
auto-złom
skup samochodów,
sprzedaż części,
opon, akumulatorów,
mechanika pojazdowa.
(0-12) 44-32-47
KRAKÓW-CZYŻYŃ. UL. JANA PAWŁA II 214

RADIO TAXI
LAJKONIK
67 35 35

Musicland
Teatralne 3
sklep RTV
sprzedaż
ratelna
i wpłata
10 %
tel./fax
44 09 43

K **SUPER KOMFORT** Kraków, ul. Wielopole 28 (przy wiadukcie)
SUPER KOMFORT ① ul. Długa 57
**KOMPLETNE
WYPOSAŻENIE
ŁAZIENKI**
SUPER KOMFORT ② ul. Królewska 94
Kraków, os. Wandy 30 (róg Klasztornej) **KOWALIŃSKA** **K**

**NAUKA JAZDY „ALFA”
KURSY EKSTERNISTYCZNE
KAT. „B”
DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ
– ZNIŻKI
BOGDAN BLAK
CZYŻYŃ UL. NARCIARSKA 2E/31
TEL. 48-87-73**


FHU „ALMA”
31-979 Kraków,
ul. Klasztorna 27 E
tel. 25-83-65
→ przewody hydrauliczne (do-
wolne długości i rodzaje
kończówek
→ przewody tynkarskie
→ wały i bulawy do wibratorów
pogrzezalnych
→ remonty sprzętu budowlanego
(spec. - agregaty tynkarskie)
Zapraszamy odbiorców
do współpracy

**CZYSZCZENIE
DYWANÓW
WYKŁADZIN
TAPICEREK
TEL. 43-04-53**

„INFLIZ”
Firma Usługowa
os. Piastów 40
• montaż instalacji
wodnych systemem
hydro-plast.
• naprawa piecyków
gazowych
Tel. 49-21-46
FLIZOWANIE
Tel. 43-04-20 po 19.00

HURTOWNIA
„SPOŁEM” PSS NOWA HUTA
UL. MAKUSZYŃSKIEGO 25 A
**CZYNNA W GODZ. 8-16
POLECA
ART. SPOŻYWCZE**

REAL-ZAH KOMPLEKS HANDLOWY
os. CENTRUM E 25
**ZAPRASZA NA ZAKUPY
DO NOWO OTWARTYCH
SKLEPÓW**
➤ cukierniczo-alkoholowego
➤ spożywczo-wędliniarskiego
➤ warzywniczego
➤ kosmetyczno-chemicznego
➤ elektryczno-oświetleniowego
**CENY ATRAKCYJNE!
SZEROKI ASORTYMENT!**
ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW

**ATRAKCYJNE WARUNKI
SPRZEDAŻY BETONU III**
I NAS NAPRAWDĘ MOŻNA NEGOCJOWAĆ
ZADZWOŃ!
 **Contractor**
ul. Dobrego Pasterza 124 A tel. 11-61-46
ul. Fredry 2 tel. 66-48-32
ul. Bociana 6 tel. 12-20-33 w. 560
SUCCES

F. H. MAREK MICHALIK
PL. TARGOWY - BIĘCZYCE, PAW. NR 4, TEL. 43-73-67
Oferuje w sprzedaży:
• FARBY, LAKIERY, EMULSJE, TAŚMY DWUSTRONNE
• ROZPUSZCZALNIKI, KLEJE, SILICONY, PIANKA PUR
• SPRAYE: UNIWERSALNE, KONSERWUJĄCE, SPECJALNE,
FIRMY MOTIP (POLONEZ, SKODA ORAZ WG KATALOGÓW)
• SZPACHŁÓWKI, WAŁKI MALARSKIE, EKOŁAKIERY
• DESKI DO PRASOWANIA, SUSZARKI NA BIELIZNĘ, TABORETY
• BARWNIKI DO TKANIN, PROSZKI DO PRANIA, PŁYNY
• KLEJE UHU
Zapraszamy:
PON. — PT: 10.00 - 18.00; SOBOTA: 9.00 - 14.00

HISZPANIA – COSTA BRAVA
10 DNI WSPANIAŁEGO URLOPU
- przejazd lux autokarem (klimatyzacja, barek, WC),
- 7 noclegów w trzygwiazdkowym hotelu, - pokoje
2-osobowe z łazienkami i balkonami, - 3 posiłki dziennie
(szwedzki stół), - wycieczki i liczne atrakcje
Agencja Turystyczna
„Herzog Agentur”
os. Centrum B, bl. 2. Tel. 43-12-42
Zapraszamy od poniedziałku, 3.04 w godz. 10-19
CENY PROMOCYJNE – 750 zł (z VAT)

**GAZ PROPAN-BUTAN
AKCESORIA I URZĄDZENIA**

BAGAŻNIKI SAMOCHODOWE INTER
PACK
 **Nasze sklepy firmowe:**
Rozlewnia gazu ul. Ciepłownicza 1, tel.: 25-80-97
Stoisko D.H. „GIGANT” ul. Wybickiego
Stoisko D.H. „WANDA” os. Na Lotnisku
INTER PACK ul. Kapelanka 15g, tel.: 67-47-75

NAJTAŃSZE W CZASY W KRYNICY
ul. Pułaskiego 90
AGENCJA USŁUGOWA „OROS”
Kraków ul. G. Zapolskiej 38 Tel. (012) 37-63-23
➤ **WCZASY** ➤ **ZIMOWISKA**
➤ **ZIELONE SZKOŁY** ➤ **NOCLEGI**
Dom wczasowy Agencji Usługowej „OROS” odda-
lony jest od ruchu miejskiego. Pokoje dwu- i trzyoso-
bowe. W każdym pokoju łazienka i WC. Doskonałe
wyżywienie. Znakomite miejsce na spacer i relaks.
TANIE NOCLEGI – ZAKOPANE,
BULWARY SŁOWACKIEGO 15b
Bliskie sąsiedztwo Skoczni i Kuźnic.
Pokoje 1-, 2-, 3-osobowe.
Na każdym piętrze podręczne zaplecze kuchenne.
**WYPOŻYCZALNIA ZACHODNICH
PRZYZEP CAMPINGOWYCH**
SKORZYSTASZ RAZ – BĘDZIESZ STAŁYM KLIENTEM !



Zdrowie i uroda

Niszcz mole, bo one zniszczą ci dywan, podziurawiają wełniane nakrycie, czy spódnice, pogryzą książkę. Mole już zaczynają swoje podboje, wiosną odznaczają się szczególną aktywnością w działaniu. Coraz częściej widzimy je przelatujące w mieszkaniu. Jeśli nie mamy ich w domu, mogą przywędrować od sąsiadów. Trzeba więc przejrzyć teraz wszelkie zakamarki.

NISZCZ MOLE

Mole są niezwykle żarłoczne. Podobno potomstwo jednej pary moli może zniszczyć 30 kilogramów wełny, tkanin, lub futer. Owady te rozmnażają się wiosną, samica składa do 200 jaj, z których po półtora miesiąca wyłęgają się gasienice żerujące na naszych rzeczach. Taka armia może spowodować w naszych szafach spustoszenie.

Mole uwielbiają rzeczy brudne, przepocone.

Czyszcząc i odświeżając ubrania dajemy molom mniej możliwości zagnieżdżenia się. Poszukują „lepszych” warunków. Mole lubią miejsca ciepłe i ciemne. Trzeba więc – wietrząc mieszkanie – otwierać drzwi szaf i szuflad, by docierało tutaj świeże powietrze i słońce. Trzepiąc rzeczy, wełniane dywany, ubrania, też wypędzamy mole, wytrzepujemy ewentualnie złożone przez nie jajeczka.

Niestety, nie pomagają zbyt popularne ziele bagna. Tylko odstraszają owady, ale ich nie tępi. Musimy uciec się do chemii, bo i przecieranie szaf denaturatem wymieszanym z cytryną też tylko częściowo im przeszkadza. Jest trochę tych środków antymolowych w aerozolu, w postaci płytek, proszków w plastikowych woreczkach. Kupując trzeba dokładnie zapoznać się z instrukcją i pamiętać, że zwykle działają one przez 2-3 miesiące. Nie wystarczy więc wyłożyć taką truskę i spać spokojnie przez cały rok, bo mole nas przechrzą. (R)

**Gabinet
PEDIATRYCZNO-
ALERGOLOGICZNY**
wtorek, czwartek: 15.30 - 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”)
tel. 44-89-24

Psychozabawa

JAK SPĘDZASZ ŚWIĘTA?

1. Święta Wielkanocne kojarzą Ci się...

- a) z pracą w domu, b) z wiosną,
c) z jajkiem na twardo.

2. Wiosną czujesz się...

- a) zmęczona zimą, b) ożywiona, budzisz się do życia wraz z przyrodą,
c) przerażona ogromem pracy, która Cię czeka w tym roku.

3. Wielkanocny nastrój tworzy przede wszystkim...

- a) świąteczne śniadanie, b) piękna pogoda za oknem, c) tradycyjne obrządki.

4. Czy malujesz pisanki?

- a) nie, wyrosłam już z tego, b) Nieczęsto, ale zdarza mi się to robić, c) ależ tak, nie ma świąt bez pisanki!

5. Śmigus-dyngus to...

- a) głupi zwyczaj, b) miła tradycja, jeśli potrafi się zachować umiar, c) uciążliwa zabawa, boję się wtedy wysunąć nos z domu.

6. Święta spędzasz najchętniej...

- a) na rodzinnych spotkaniach, b) na wiosennych spacerach i słodkim lenistwie, c) w domu przed telewizorem.

7. Czy pisujesz świąteczne kartki do znajomych i rodziny?

- a) nigdy, nie znoszę tego, b) tak, i to dużo, c) zawsze zamierzam to zrobić, ale zapominam.

8. Zawsze przed Wielkanocą obiecujesz sobie, że tym razem nie będziesz się objadać...

- a) to prawda, nigdy nie dotrzymuję jednak słowa, b) nie, lubię jeść i zamierzam to zrobić, c) tak i nie objadam się.

9. Czy są potrawy, które kojarzą ci się wyłącznie z Wielkanocą?

- a) tak, b) nie, c) Nie zastanawiałam się nad tym nigdy.

10. Lubisz przedświąteczną pracę i zamieszanie, ponieważ wiesz, że później czeka Cię zasłużony odpoczynek przy świątecznym śniadaniu.

- a) ależ tak! b) nie, wolalabym nie jeść tych wszystkich wspaniałości i nie mieć tyle roboty, c) sama nie wiem.

11. Cenisz tradycję i przestrzegasz wszystkich jej zasad.

- a) tak, lubię to, b) nie przywiązuję do tego wagi, c) staram się zachować odpowiedni nastrój, ale nie jestem tradycjonalistką.

12. Wiosną masz ochotę założyć kapelusz z wielkim rondem i godzinami spacerować w słońcu.

- a) ależ skąd, nie zwracam uwagi na wiosnę, b) oczywiście, chętnie fruwałabym jak ptak, c) nigdy tak o tym nie myślałam.

13. Niecierpliwie oczekujesz świątecznego odpoczynku.

- a) oczywiście, nareszcie się zrelaksuję, b) to nie będzie odpoczynek, ale masa pracy, c) tak, choć czeka mnie więcej pracy niż wypoczynku.

14. Czy lubisz wyjeżdżać z domu?

- a) tak, odkrywanie nowych miejsc sprawia mi przyjemność, b) nie, jestem domatorką, c) lubię swój dom, ale dobrze czasem zobaczyć coś nowego.

Punktacja:

- | | |
|--------------------------|--------------------------|
| 1. a - 6, b - 0, c - 3; | 2. a - 3, b - 0, c - 6; |
| 3. a - 3, b - 0, c - 6; | 4. a - 6, b - 3, c - 0; |
| 5. a - 3, b - 6, c - 0; | 6. a - 6, b - 0, c - 3; |
| 7. a - 6, b - 0, c - 3; | 8. a - 3, b - 0, c - 6; |
| 9. a - 6, b - 0, c - 3; | 10. a - 6, b - 0, c - 3; |
| 11. a - 6, b - 0, c - 3; | 12. a - 6, b - 0, c - 3; |
| 13. a - 0, b - 6, c - 3; | 14. a - 0, b - 6, c - 3; |

Odpowiedzi:

Od 84 do 63 pkt.:

Jesteś osobą rozsądną, opanowaną. Cenisz tradycję. Trzymasz się pewnych zasad, które sama sobie wyznaczasz. Dzięki temu radzisz sobie z codziennymi problemami lepiej niż inni. Wymagasz od siebie wiele. Zawsze jednak realizujesz cele, które przed sobą stawiasz. Patrząc na świat chłodnym okiem, co nie znaczy wcale, że jesteś zimna. Kiedy kochasz – wszystko jest dozwolone. Nie tracisz jednak głowy. Mężczyzna, z którym jesteś, to prawdziwy szczęściarz. Uratujesz Wasz związek z najgorszej opresji.

Od 62 do 42:

Zawsze potrafisz zachować się odpowiednio do sytuacji. Wszystkiemu, co robisz oddajesz się bez reszty. Nie znosisz obowiązków, ale zawsze je wypełniasz. Można Ci zaufać. Obietnice bez pokrycia to nie Ty. Kiedy jednak tylko nadarzy Ci się po temu okazja, uciekasz od zorganizowanego życia. Lubisz luz, swobodę. Umiesz wykorzystać każdą wolną chwilę. Spacer, wycieczka w góry, dobra książka, film, spotkanie z przyjaciółmi. I miłość. Poddajesz się uczuciom, pozwalasz im nieść się na fali w nieznanie.

Ponżej 42:

Pędzisz nie oglądając się za siebie. Jesteś jak ptak piękny, barwny, szczęśliwy w promieniach słońca. Świat Cię fascynuje. Cieszą Cię kwitnące kwiaty, rozwijające się liście na drzewach. Trudno Cię okiełznać, ale mężczyźnie, któremu się to uda, dasz dużo szczęścia. Jeśli trzeba, podchodzisz do życia bardzo poważnie. (P)

Dyskretny zapach na Święta

JAK SIĘ PERFUMOWAĆ?

Przed wszystkim – z umiarem. Elegancka kobieta powinna pachnieć dyskretnie. W dobrym tonie jest pachnieć intensywniej i bardziej zmysłowo dopiero po godzinie osiemnastej.

→ Nigdy nie skrapiaj się perfumami prosto z flakonu! Może się ich wylać za dużo. Rozprowadzaj je zwilżonym palcem lub przeznaczonym do tego celu szklanym koreczkiem. Są także flakoniki z kulką czy sprayem, ułatwiające dozowanie intensywnych zapachów.

→ Perfumuj miejsca, gdzie skóra jest ciepła i gdzie pulsuje pod nią krew! Zapach będzie wówczas trwalszy. Niewielką ilość perfum wetrzyj za uszami i w wewnętrznej stronie nadgarstka. Możesz też rozetrzeć kropkę w zagłębieniach łokci i kolan, spryskać delikatnie dekolty i włosy.

→ Możesz poperfumować również ubranie lub chusteczkę! Będziesz wtedy cała przesiąknięta delikatnym aromatem. Perfumami w sprayu spryskaj suknię z odległości około 20 cm. Nie lej gęstych i oleistych perfum bezpośrednio na rzeczy, bo możesz je zaplać.

→ Nie mieszaj różnych zapachów! Jeśli używasz perfum, korzystaj z bezwonnego mydła i balsamów do ciała. Najlepiej kupuj kosmetyki jednej firmy i o tej samej nucie zapachowej.

(K)

PRODENT

- ◆ Ekspresowe naprawy i wykonywanie protez
- ◆ Korony, mosty
- ◆ Protezy nietamliwe
- ◆ Protezy szkieletowe
- ◆ Dostawianie brakujących elementów do protez
- ◆ Domowe usługi dla osób niepełnosprawnych
- ◆ 30% zniżki dla emerytów i rencistów
- ◆ Możliwość spłaty w ratach

Os. Niepodległości 3 (pawilon). Tel. 44-44-98.
Codziennie 10-18, w soboty 10-14.

Nasza dieta nie będzie pełnowartościowa, jeżeli nie znajda się w niej oleje roślinne. To one właśnie są źródłem nienasyconych kwasów tłuszczowych, bez których organizm człowieka nie może normalnie funkcjonować. Oleje zawierają także witaminę E oraz witaminę A. Nie mają natomiast ani grama cholesterolu.

OLEJE ROŚLINNE

Najlepsze oleje wyciska się ze zdrowych, zdolnych do kiełkowania nasion. Surowcem mogą być pestki słonecznika, dyni, orzeszki arachidowe, soja, rzepak, kopra (suszone miąższ orzechów kokosowych), a nawet mak i gorczyca.

Wszystkie oleje nie znoszą światła, nie lubią zbyt wysokich temperatur i powietrza. Najlepiej przechowywać je w ciemnych, zakręcanych butelkach, w temperaturze nie niższej niż 0 st.C i nie wyższej niż 12 st. C. Który olej wybrać?

OLEJ SOJOWY – nie ma specyficznego smaku, tak jak np. olej rzepakowy. Można na nim przyrządzać niemal wszystko: smażyć, piec, dusić (rozkładowi ulega dopiero powyżej 300 st. C), przyrządzać zasmażki, dodawać do sałatek i surówek.

OLEJ SŁONECZNIKOWY – zawiera najwięcej kwasu linolowego, dlatego powinien być spożywany na surowo.

OLEJ z OLIVEK – czyli oliwa, nie traci wartości nawet w temperaturze 200 st. C. Ma łagodny, delikatny smak. **Ale uwaga!** Zawiera mniej niż inne oleje nienasyconych kwasów tłuszczowych i ma mniej witaminy E.

(I)

ODPORNOSC

Z dr. Krzysztofem IDECIEM, specjalistą chorób wewnętrznych i kardiologiem z Centrum „Medyk” rozmawia Jan L. Franczyk.

● Kontynuując naszą rozmowę o infekcjach, chciałbym zapytać o zjawisko odporności. Na czym ono polega?

- O, to cały zespół złożonych procesów fizjologicznych, które umożliwiają rozpoznawanie i uniczywnianie, czyli de facto zwalczanie, szkodliwych i obcych dla organizmu czynników, choćby takich jak wirusy, bakterie, grzyby, mykoplasmy, substancje białkowe, pyły organiczne czy pyłki kwiatowe, komórki nowotworowe itd. Wszystkie te czynniki mają zdolność wywołania reakcji odpornościowej – komórkowej lub tzw. humoralnej. Albo obu na raz.

● Co to jest odporność komórkowa?

- To odporność wytworzona przez limfocyty T, które po zetknięciu z antygenem tj. czynnikiem obcym dla organizmu, ulegają swoistemu uczuleniu na ten czynnik. Następnie limfocyty te namnażają się i podejmują ze wspomnianym czynnikiem swoistą walkę. Dotyczy to głównie wspomnianych już wirusów i grzybów, ale też niektórych bakterii np. gruźlicy. Odporność tego typu ma np. ogromne znaczenie dla rozpoznawania i odrzucania nowotworów.

● A jaką rolę spełnia odporność humoralna?

- Jest to odporność, której istotą jest wytwarzanie przeciwciał skierowanych przeciw antygenom głównie bakteryjnym. Ten rodzaj odporności wykorzystujemy najczęściej przy szczepieniach. Przeciwciała tego typu produkowane są przez odpowiednio zmienione limfocyty B.

● A jaką rolę w odporności odgrywają gammaglobuliny?

- Gammaglobuliny to właśnie frakcja białek surowicy krwi, w której znajdują się przeciwciała – począwszy od grup krwi, poprzez przeciwciała wystymulowane szczepieniami, a na przeciwciałach „poinfekcyjnych” kończąc.

● Czy istnieje jakiś obiektywny sposób stwierdzania stopnia naszej odporności?

- W pewnym zakresie jest to możliwe. Wykorzystuje się do tego niektóre badania krwi, takie choćby jak proteinogram, immunoforezę czy testy degranulacji i migracji...

● Dziękuję za rozmowę.

PRYWATNY GABINET LEKARSKI

KRZYSZTOF IDEC – specjalista chorób wewnętrznych, kardiolog. Os. Teatralne 16.
Gabinet czynny: pon. 16⁰⁰-18⁰⁰, czwartek 16⁰⁰-18⁰⁰



Sport

Z NOTESU KIBICA

To nie będzie mecz z gatunku tych „o wszystko” ale trzeba go jednak wygrać. Rywalem piłkarzy Hutnika będzie bowiem Olimpia Poznań, która również bardzo potrzebuje punktów. Też broni się przed spadkiem i podobnie jak krakowianie systematycznie osuwa się w tabeli. W ostatniej kolejce Olimpia już pod wodzą nowego trenera, **Jerzego Kasalika** (dobrze znany w Nowej Hucie) zdobyła pierwszy punkt na wiosnę. Hutnik w tej rundzie wywalczył ich trzy (wszystko remisy). Najwyższa więc pora aby odniósł zwycięstwo i poprawił pozycję w tabeli.

15.04 (sobota) – godz. 16, I liga piłki nożnej: Hutnik – Olimpia Poznań.

W piłkarskiej A-klasie wszystkie mecze rozegrane zostaną w przedświąteczną sobotę. Dwa z nowohuckich zespołów grają na wyjeździe: Kmita Zabierzów – Sparta i Radziszówianka – Wanda. Pozostałe w Nowej Hucie. W międzyokręgówce juniorów mecze odbywają się już od czwartku.

14.04 (piątek) – godz. 11, klasa międzyokręgowa juniorów: Krakus – Wisła; 15.04 (sobota) – godz. 11: Hutnik – Limanovia.

15.04 (sobota) – godz. 13, klasa „A” – grupa I: Grębalowianka – Garbarnia II.

Jak zwykle w drugi dzień Świąt Wielkanocnych jeżdżą żużlowe ligi. Wanda-Realbud zaprezentuje się w tym dniu krakowskiej publiczności. Zmierzy się z KKŻ Krosno. Kibice liczą na pierwsze w tym sezonie punkty i wydaje się, że krakowscy jeźdźcy nie powinni zawieść ich oczekiwań.

17.04 (poniedziałek) – godz. 16, II liga żużlowa: Wanda-Realbud-KKŻ Krosno.

PRAWIE WSZYSTKO DLA SPARTY

Na kręgielni Podgórze odbyły się mistrzostwa okręgu krakowskiego juniorów młodszych. Jak wszystkie imprezy w naszym regionie przebiegały one pod dyktando reprezentantów Sparty. Wśród dziewcząt zawodniczek z Czyżyn zajęły trzy pierwsze miejsca: **1. Magdalena Litewska, 2. Joanna Słabik, 3. Monika Fyda**. W parach zwyciężył duet Litewska, Słabik przed Fydą i Joanną Ziarko. Najlepszym juniorem został **Grzegorz Malek**, a na trzeciej pozycji znalazł się kolejny zawodnik Sparty **Tomasz Kucharski**. Oni też zwyciężyli w rywalizacji par.

(dan)

PUNKTY DLA WALECZNIEJSZYCH

Protochemia Płock – Hutnik 2-0 (1-0).

1-0 Miąszkiewicz (16 min), 2-0 Koltko (80 min).

Hutnik: Sypowski – Kowalik, Walankiewicz, Fudali – Krupa, Bukalski, Romuzga, Zięba, Kwieciński (47 min Adamczyk) – Poczynski, Zakari (70 Krzywda).

Sędziował Zenon Tobera z Bydgoszczy. Żółte kartki: Przerada, Grigorczuk oraz Zakari i Walankiewicz. Widzów 4 tys.

Po meczu trener krakowian, **Piotr Kocąb**, stwierdził, że o zwycięstwie gospodarzy zadecydowała przede wszystkim większa waleczność ich graczy. Krakowianie natomiast byli wielce bojaźliwi, jakby z góry uważali, iż skazani są na porażkę. Z tej też zapewne przyczyny ograniczali się od początku do destrukcji. Nie podjęli przy tym walki, a dodatkowo wszelkie próby przeciwstawienia się ploczanom skutecznie były tępiące

przez sędziego. Niewiele też brakło, aby arbiter uznał gola zdobytego ręką przez **Romana Grigorczuka**. Pierwotnie nawet wskazał na środek boiska, ale interwencja krakowian przyniosła skutek i Grigorczuk ujrzał „żółtko”. **Ale po czterech minutach Piotr Miąszkiewicz celnie uderzył z wolnego (już nogą). Piłka otarła się przy tym o Krzysztofa Bukalskiego i zaskoczyła Siergieja Sypowskiego.**

Gospodarzom było tego jednak jakby mało i wciąż z dużym zaangażowaniem atakowali. Sporo zagrożenia stwarzali zwłaszcza zdobywca gola, **Jacek Grembocki i Rafał Siadaczka**. Ten ostatni dosyć szybko mógł zmienić wynik, lecz uderzył przy słupku. Hutnik odgryzł się właściwie akcją Bukalskiego w 26 min, ale sędzia nie dopatrzył się faulu w interwencji **Adama Majewskiego i karnego** nie było.

Również w II połowie inicjatywa należała do Petrochemii. Jej gracze atakowali z jeszcze większą werwą, szukając okazji do następnego gola. Znaleźli ją dopiero w 80 min. **Nie pilnowany Marek Koltko wykorzystał dośrodkowanie.** (dan)

KONIEC LIGI SZCZYPIORNIŚTÓW

W Warszawie rozegrany został turniej piłki ręcznej mężczyzn zespołów I ligi rywalizujących o miejsca 5-8. Oprócz gospodarzy Warszawianki wystartowały Hutnik, Wybrzeże Gdańsk i Pogoń Szczecin. Bardzo dobrze spisali się szczypiornicy krakowscy, którzy po dwóch wstępnych rundach znajdowali się w tabeli na ósmym miejscu. Podopieczni trenera **Boguchwała Fułary** nie zaznali żadnej porażki, tracąc jeden punkt w meczu z Warszawianką. Zakończył się on remisem 26-26 (12-11). Przez większość czasu prowadzili gospodarze. Ale Hutnicy potrafią nimi grać – i to na dobrym poziomie – co udowodnili w ciągu kilku ostatnich sezonów. Musieli jednak w drugiej połowie odrabiać czterobramkową stratę, co w pełni im się udało.

Takich problemów krakowianie nie mieli w kolejnym pojedynku z Pogonią, wygrywając 28-23 (11-10). Słazacy nie stawili specjalnego oporu. W całym zresztą turnieju widać było, iż myślą oni tylko o zakończeniu rozgrywek i ani im w głowie wysilać się. Najlepszy mecz Hutnik rozegrał w niedzielę z Wy-

brzeżem Gdańsk. Podobnie jak w zmaganiach z Warszawianką pierwotnie przegrywał – nawet pięcioma bramkami – ale znowu o wyniku decydowała końcówka. Hutnicy właśnie wtedy doszli rywali, by szybko wypracować dwubramkową przewagę. Ale w ostatniej minucie dwóch krakowian wyładowało na ławce kar i przyszło bronić wyniku. Szczęśliwie udało się, chociaż ostatnia akcję przeprowadzało Wybrzeże. Hutnik – Wybrzeże 28-27 (13-16).

Pozostałe spotkania: Warszawianka – Wybrzeże 31-21, Warszawianka – Pogoń 32-20, Wybrzeże – Pogoń 23-17.

O końcowej kolejności zdecydował lepszy stosunek bramek do zawodników: 5. Warszawianka, 6. Hutnik, 7. Wybrzeże, 8. Pogoń.

Hutnik: Bernacki, Tryliński – Pyś 7,6 i 5, Nowakowski 4, 5 i 5, Czarny 4, 5 i 2, Kierczak 3, 0 i 5, Mularczyk 3, 4 i 1, Wieczorek 2, 0 i 2, Król 1, 6 i 1, Komenda 1, 1 i 1, Wróbel 1, 0 i 1, Kwiecień 0, – , Chrabota – , 1 i 5.

(dan)

ZIELONOGÓRSKA NAUCZKA

ZKŻ Polmos-Beram Zielona Góra – Wanda Realbud 67-23.

Wanda-Realbud: Lukaszewski 5 (2, 1, 0, 1, 1), Głogowski 2 (0, 1, 1, 1), Dera 4 (1, 1, 1, 1), Styczyński 0 (0, 0, D, – , 0), Starostin 3 (0, 0, 2, 1), Niemczura 5 (1, 2, 1, 1), Krotysz 4 (3, 1, – , 0), Łazarz 0 (0, 0).

Najwięcej dla gospodarzy: Huszcza 14 (3, 2, 3, 3, 3), Dudek 13 (3, 2, 3, 3, 2), Saitgariejew 13 (3, 2, 3, 2, 3), Kruk 11 (1, 3, 2, 3, 2).

Biegi: 4-2, 5-1, 5-1, 2-4, 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 5-1, 3-3, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1, 5-1.

Najlepszy czas uzyskali w XIII biegu – **Tomasz Kruk** i w XIV biegu **Rif Saitgariejew** – 68,0 sek. Sędziował **Wojciech Grodzki** z Opoli. Widzów 5 tys.

Chociaż obydwie zespoły występują w II lidze, to gospodarze wyraźnie pokazali krakowskim żużlowcom jaka jest różnica pomiędzy ekstraklasą a tą ligą. W zeszłym roku występowali oni na

najwyższym froncie i niewiele wskazuje aby nie mogli tam powrócić. Zdobyte doświadczenie musi procentować. Trudno będzie im zagrozić w zdobyciu pierwszego miejsca, gdyż nawet drugi spadkowicz – Unia Leszno, nie dysponuje taką mocą. Poza tym zielonogórzanie nie mają raczej kłopotów ze sprzętem, gdyż dobrze zaopatrzyli ich sponsorzy (jednym

ze współwłaścicieli Beramu jest Uwe Ampler, znany przed laty kolarz ernerowski).

W Wandzie najbardziej zawiedli ci jeźdźcy, na których kibice najbardziej liczą. **Michał Starostin** jak zwykle za późno wychodził ze startu i trudno było mu minąć dobrze dysponowanych rywali. Po raz pierwszy nie udało mu się wystartować w biegu nominowanym. Słabo też jeździł **Marek Dera**, po którym można było spodziewać się lepszego wyniku. Niezłe jak na ich obecne możliwości startowali młodzieżowcy i **Jarosław Lukaszewski**. **Tomasz Krotysz** jako jedyny z przyjezdnych wygrał bieg, wygrywając m.in. z **Andrzejem Huszczą**. W pozostałych biegach nie stawiali specjalnego oporu. (dan)

KRAJOWA CZOŁÓWKA NA TORZE NAD DŁUBNIĄ

Były to na pewno najciekawsze zawody żużlowe po reaktywowaniu sekcji w Wandzie. Co prawda w październiku 1993 roku na tor przy ul. Odmogile zjechały sławy światowego speedwaya, ale anormalne warunki atmosferyczne uniemożliwiły przeprowadzenie zawodów. W ubiegłym tygodniu na stadionie – Wandy pojawiła się za to czołówka polskich jeźdźców, rywalizująca w półfinale eliminacji krajowych do indywidualnych mistrzostw świata.

Szczęśliwie napływające zewsząd chmury nie przyniosły ulew, ale deszcz często kropił. Wpłynęło to przede wszystkim na czasy jakie uzyskiwali zwycięzcy, gdyż tor był znacznie cięższy. Najlepszy uzyskany przez **Dariusza Śledzia** był gorszy aż o 1,5 sekundy od rekordu toru.

Ale w prawie każdym biegu dochodziło do zaciętych starć. Już w I biegu **Jarosław Szymkowiak** musiał wiele się natrudzić aby odeprzeć ataki **Jaroslawa Olszewskiego**. W IV biegu **Jacek Gómi-**

ski minął na drugim okrążeniu **Andrzeja Huszczę**, czyniąc to we wspaniałym stylu. W kolejnym starcie cała czwórka jeźdźców jechała „koło przy kole”. Zwycięsko wyszedł z tego pojedynku Huszcza.

Jeszcze bardziej były zacięte biegi XII i XIV z udziałem **Jacka Golloba**. W drugim starcie Gollob ruszył jako trzeci, aby najpierw minąć Gómińskiego, a na ostatnim wirażu **Piotra Barona**. O zaciętości żużlowców świadczą też ich zdobycze punktowe. Aż czterech czołowych miało taki sam dorobek, o zajęciu 8. pozycji – premiowanej awansem decydował dodatkowy bieg.

1. Załuski (Sparta), 2-4 Drabik (Włókniarz), Gollob (Polonia B.) Gómiński (Start) wszyscy po 11, 5. Olszewski (Wybrzeże), 6. Huszcza (ZKŻ) po 10, 7. Śledź (Sparta) 9, 8. Szymkowiak (ZKŻ) 8+3...R-1 Krotysz (Wanda) 1.

Najlepszy czas uzyskał w II biegu Śledź – 72,4 sek. Widzów 2,5 tys.

(dan)

ŚNIEG PRZESZKADZAŁ TYLKO NIEKTÓRYM

W nienajlepszych warunkach toczyły się mecze ostatniej kolejki w piłkarskiej A-klasie i w klasie międzyokręgowej juniorów. Porywisty wiatr, potężne śnieżyce nie wpływały najlepiej na dyspozycję futbolistów, którzy zmagali się nie tylko z rywalami. Dla niektórych zespołów wszystkie te przeciwności były jednak nie do przezwyciężenia.

Po raz kolejny zawiódł w tej rundzie II zespół Hutnika. Tym razem na boisku w Dębniach przegrał z Tramwajem 1-2 (0-1). Bramkę dla drużyny nowohuckiej zdobył **Krzywda**. Porażki i to na własnym boisku doznała Wanda, która uległa Garbarni II 0-1 (0-0). Dobrą formę prezentują wiosną piłkarze Sparty KAPS (taką teraz nazwę nosi ta drużyna), którzy wygrali w Czyżynach z Kablem II 2-0 (0-0). Celnie strzelali **Mikrut i Wielgus**. Pierwszy punkt zdobyła na wiosnę Grębalowianka, która zremisowała 0-0 w Tyńcu z Dziewiarzem.

Liderem pozostaje Nadwiślan – 22 pkt. Sparta KAPS awansowała na szóstą pozycję – 18 pkt. Zaraz za nią plasują się Hutnik II i Wanda – po 17 pkt. Grębalowianka jest na ostatnim 16 miejscu – 7 pkt.

W międzyokręgówce juniorów rozegrane zostały kolejne nowohuckie derby. Wanda przegrała w nich z Krakusem 0-2 (0-0). Gospodarze, którzy w ostatnich spotkaniach demonstrowali dobrą dyspozycję tym razem zagrali słabo i byli bardzo bezradni. Chociaż można też stwierdzić, iż to piłkarze Krakusa grali tak dobrze, że nie pozwolili przeciwnikom na rozwinięcie skrzydeł. Przez cały czas przeważali. Instynktem strzeleckim wykazał się zdobywca dwóch goli – **Zięba**. W Dębicy Hutnik pokonał tamtejszą Wisłokę 4-0 (1-0). Na liście strzelców znalazł się oczywiście Sosin, który zdobył dwie bramki. Pozostałe uzyskał **Ślęzyk, Olipra**.

W tabeli prowadzi Wisła – 30 pkt. Hutnik jest trzeci – 22, Krakus piąty – 20. Wanda zajmuje 13 pozycję – 10.

KWASY TO ASY

Zakończyły się rozgrywki piłkarskie w Zakładzie Koksowniczym HTS. Zwyciężył Kwas Siarkowy (K3), który zbierał 16 pkt, strzelając 13 bramek, tracąc 3. Kolejne miejsca: 2. Dream Team (dozór) 9 pkt (6-4), 3. Electric Light (K7) 9 pkt (3-3), 4. Black Power (K1) 8 pkt (3-4), 5. KS Czarni (K2) 6 pkt (3-4), 6. Water Boys (K6) 6 pkt (4-7), 7. RKS Przecinak (K8) 1 pkt (3-10). Królem strzelców został Ryszard Gut (Kwas) – 7 bramek. Najlepszym zawodnikiem uznano Józefa Jacaka (Dream), a bramkarzem Mariusza Palucha (Electric). Za zwycięstwo drużyna otrzymała 3 pkt, za remis 1.

O puchar Prezydenta RP

W Krakowie rozegrany został turniej eliminacyjny w tenisie stołowym dzieci o puchar prezydenta Lecha Wałęsy. Wśród chłopców awans na szczebel centralny wywalczyli: 1. Piotr Górak (Prądniczanka), 2. Piotr Kuśnierz (SP 37). W pierwszej ósemce znalazło się jeszcze czterech reprezentantów UKS „Smoki 37”: 3. Grzegorz Jamróz, 4. Łukasz Klimas, 6. Paweł Chomik, 8. Robert Rzerzycha. Najlepszą młodzieżową została Agnieszka Wojciechowska (Wanda), która wyprzedziła Beatę Staszek (Prądniczanka).



HUMOR NA ŚWIĘTA

Stary marynarz opowiada:

- Po katastrofie czterdziści dni tułaliśmy się po oceanie, jedząc tylko swoje buty... Ja przeżyłem.
- Był pan najsilniejszy?
- Nie, miałem buty nr 50!

Dwaj mieszkańcy podzwrotnikowej dżungli widzą po raz pierwszy białego na rowerze.

- Popatrz - mówi jeden do drugiego - jacy ci biali są wygondni, nawet idąc muszą siedzieć...

Pani Nowakowa do męża:

- Następne wakacje powinniśmy spędzić nad Morzem Śródziemnym.
- Nie, kochanie, powinniśmy przede wszystkim pomyśleć o spłaceniu naszych długów!
- A czy nie możemy myśleć o tym nad Morzem Czarnym?

Syn amerykańskiego biznesmena wraca z podróży po Włoszech i ojciec go pyta, jak podobała mu się Wenecja.

- Nie miałem szczęścia, tato. Kiedy tam przyjechałem, była akurat powódź.

- Długo mamusia u nas zostanie?
- Dopóki się wam nie znudzę, drogi zięciu.
- Tak krótko?

Podczas pogrzebu żony mąż widzi, że wielbiciel jego małżonki wyciera splakane oczy. Podchodzi do niego i mówi:

- Nie martw się stary, ja się znów ożenię.

Szef patrzy lubieżnie na dopiero co przyjętą sekretarkę.

- Troje dzieci, panie dyrektorze, troje dzieci! - szepcze mu w ucho kadrowy.
- Co? W tym wieku już troje dzieci?
- Nie ona. Pan.

Stały informator dyrektora kabluje na jednego z kierowników:

- On o panu, dyrektorze, opowiada, że nie ma pan matry, że używa pan obcojęzycznych zwrotów ni w pięć ni w dziesięć, no i w ogóle, że nie nadaje się pan na dyrektora...
- Powiedz mu pan, żeby mnie pocałował w cztery litery i... vice versa.

- Spotykają się dwaj koledzy, aktorzy.
- Cześć stary, gdzie teraz grasz?
- Ciężkie czasy, gram teraz goryla.
- W teatryku dla dzieci?
- Nie, w kantorze wymiany walut.

- Dlaczego dziewczyny, które mnie całują, zamykają oczy?
- Spójrz w lustro...

- Tadek mówi, że jestem piękna, zabawna i mądra.
- I ty chcesz wyjść za mąż za człowieka, który już przed ślubem cię okłamuje?

W Akademii Policyjnej odbywa się egzamin oficerski:

- Stoicie na warcie i nagle dostrzegacie, że zaczynają się palić koszary. Co wtedy robicie? - pyta się kandydata pułkownik.
- Wydaję komendę.
- Jaką komendę?
- „Przerwać ogień”.



INDYK FASZEROWANY

Składniki: Indyk (ok. 3,5 kg), cebule, 40 dag wątróbki drobiowej, jajko, sól, pieprz, łyżka bulki tartej, zielenina, łyżka miodu, sok z 1 cytryny, 2 żółtka, 4 pomidory, 4 ząbki czosnku, tymianek, 80 g masła.

Pomidory obrać ze skórki i pokroić na ćwiartki, cebulę posiekać, czosnek rozgnieść. Dodać grubo posiekaną wątróbkę, jajko, sól, pieprz, bulkę tartą, zieleninę. Całość wymieszać. Indyka nadziać farszem, zszyć, posmarować miodem wymieszanym z sokiem z cytryny i żółtkami. Indyka ułożyć w naczyniu, posypać tymiankiem, solą, pieprzem i kawałkami masła. Piec 2,5 godziny w 200 stopniach C. Po 20 minutach na dno naczynia wlać szklanę wody. Indyka co pewien czas obracać i polewać sosem.

Indyka faszerowanego podawać na gorąco z frytkami i surówkami lub na zimno z pieczywem.

SMACZNEGO

Sentencja tygodnia

Bo piękno na to jest, by zachwycalo
Do pracy - praca, by się zmartwychwstało
Cyprian Kamil Norwid

§ Akta sprawy... Łowienie samochodów

Kilku kolegów z jednego z nowohuckich osiedli postanowiło pójść na rękę właścicielom samochodów, którzy chcieli swe volkswageny lub audi wymienić na nowsze auta. Do grupy doszło kilku paserów oraz mechaników i przez cały ubiegły rok łupem złodziei stało się 11 samochodów. Przypuszczalnie włamań było więcej, nie mówiąc o samych usiłowaniu.

W październiku z parkingu w Nowej Hucie skradziono mercedesa 250D na niemieckich numerach rejestracyjnych. 22-letni Rafał N., przewodzący kilkusobowej grupie, zdecydował, aby auto z wylamanym zamkiem u drzwi i rozrusznikiem wywieźć na drugi koniec Krakowa. Niestety po kilku godzinach, gdy złodzieje chcieli mercedesa zabrać z ul. Tynieckiej, pojawiły się kłopoty z jego uruchomieniem. Jakby tego nie było dość, z transakcji wycofał się nabywca pojazdu.

Po kilku godzinach w pobliże zaparkowanego auta podjechała taksówka. Znajdowali się w niej złodzieje oraz Andrzej S., na co dzień taksówkarz, ale przede wszystkim samochodowy paser. Przystępcy przywieźli ze sobą nowy akumulator i przy jego pomocy chcieli uruchomić silnik mercedesa. Nie wiedzieli, że skradziony w Nowej Hucie wyrób wytwórni Daimler-Benz jest od kilku godzin bacznie obserwowany przez policjantów. W chwili potem

funkcjonariusze zatrzymali cztery osoby. Krzysztofowi S. udało się zbiec i do dnia dzisiejszego poszukiwany jest listem gończym. Prowadzący śledztwo nie wykluczają, że uciekł za granicę.

Po kilku dniach przesłuchań zatrzymanych okazało się, że związani z nimi paserzy przyjmowali w krakowskich warsztatach samochodowych zamówienia na samochody. Najczęściej chodziło o „podmianę” starszego rocznika na nowszy. Wiele osób pragnęło mieć np. takiego samego volkswagena golf, lecz na przykład z lepszym silnikiem i o mniejszym przebiegu kilometrów. Często po wylamaniu zamków i startera za pomocą specjalnego klucza z nasadką tytanową, odtransportowywano skradziony pojazd do kupującego. Tam dokonywano wycięcia części starego silnika z numerami i wmontowania jej do nowego auta. Współpracujący z grupą inżynier samochodowy Roman S. dokonywał w kradzionych pojazdach rozmaitych, innych przeróbek.

Do kradzieży upatrzonych wcześniej pojazdów dochodziło z reguły nie w nocy ale wczesnym rankiem. Złodzieje z których dwóch było mechanikami samochodowymi, rodzicom mówili, że jadą na ryby. Wędki i haczyki chowali jednak do piwnicy i „łowili” coś zupełnie innego. Łącznie udowodniono im na razie kradzież 11 aut. Oprócz volkswagenów i mercedesów interesowali się innymi markami, trafił się im m.in. jeden fiat tipo skradziony podziwającemu Kraków studentowi z Mediolanu.

Zarobek Rafała N. i jego kolegów nie był duży, za każde auto dostawali od paserów zarabiających o wiele większe pieniądze - około 15 mln starych zł do podziału. W ostatnich dniach akt oskarżenia w sprawie nowohuckiej grupy złodziei samochodowych trafił do sądu. Kilku z jej członków może spodziewać się surowych kar, mają bowiem już na swym koncie wyroki w zawieszeniu za podobne przestępstwa.

(mar)



OKNOPLAST
OKNO
OK

Okna w Twoim mieszkaniu...

To zbyt ważny problem aby ufać wyłącznie reklamie. Zapraszamy do naszego biura, gdzie pokażemy Ci dlaczego do produkcji naszych okien wybraliśmy profile z PCV firmy VEKA, oraz w jaki sposób kupić okna...



Przedsiębiorstwo Produkcyjne

Kraków, Al. Pokoju 81 (Centrum Fiata)
tel/fax (012) 48 37 59, tel. 25 82 89

na raty!

METRON & NI-GA

Kraków, ul. Klasztorna 2 tel./fax 43-75-22
centrala tel. 43-12-64

- WODOMIERZE (wszystkie typy)
- Ciepłomierze - METRONIC
- Podzielniki kosztów ciepła na kaloryfery - polskiej produkcji
- Wodomierze z nadajnikiem impulsów (systemy zdalnego odczytu)
- Przemysłowe regulatory i reduktory ciśnienia wody
- Przyłącza do wodomierzy (montaż bez kucia ścian)
- ZEGARY DOMOWE I STERUJĄCE
- Automatyka do c.o.
- Pompy c.o. "GRUNDFOS"
- Zawory termostatyczne polskiej produkcji: DANFOS, METRON
- Zawory kulowe do zimnej i ciepłej wody
- Zawory VEXUE - wielofunkcyjne (gaz, kwas, woda gorąca)
- inna armatura hydrauliczna do c.o.
- Piece elektryczne do c.o. - energooszczędne

Ponadto oferujemy:

MONTAŻ ♦ SERWIS
Zapraszamy od 8⁰⁰-18⁰⁰